

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Szanowni Państwo otwieram XXIX zwyczajną Sesję Rady Miasta Krakowa.

Serdecznie witam Panie i Panów Radnych.

Stwierdzam kworum uprawniające Radę do podejmowania uchwał.

Bardzo serdecznie witam zastępców Pana Prezydenta Miasta Krakowa, Pana Skarbnika, Pana Sekretarza Miasta.

W imieniu Radnych i własnym witam wszystkich przybyłych na obrady dzisiejszej Sesji.

Informuję Państwa Radnych, że stenogram 1 posiedzenia XXVII Sesji Rady to jest to co zrobiliśmy 21 listopada 2007 r. jest do wglądu w Kancelarii Rady Miasta, pokój 201.

Zapytuję Państwa Radnych czy do protokołu XXIV Sesji Rady posiedzenia były 24 i 30 października 2006 r. oraz XXVI Sesji Rady – tu jest pomyłka, przepraszam czytam jeszcze raz. Zapytuję Państwa Radnych czy do protokołu XXIV Sesji Rady posiedzenia 24 i 30 października 2007 r. oraz XXVI Rady z 7 listopada 2007 r. są uwagi? Nie widzę. Jeżeli nie ma protokoły zostaną podpisane.

Przypominam o obowiązku elektronicznego zgłaszania interpelacji przez tych z Państwa Radnych, którzy zamierzają je zgłosić na dzisiejszej Sesji oraz o obowiązku doręczenia Przewodniczącemu też swojej interpelacji na piśmie.

Porządek obrad XXIX Sesji został uzgodniony z Komisją Główną na posiedzeniu w dniu 12 listopada 2007 r.

Czy Prezydent, Komisja lub Grupa 5 Radnych chciałaby zgłosić propozycje zmian w porządku obrad w trybie § 19 ust. 1 Statutu Miasta Krakowa? Nie widzę. A zatem przechodzimy do realizowania porządku obrad, który został doręczony do skrytek.

Punkt 1:

**INTERPELACJE I WNIOSKI RADNYCH**

Bardzo proszę o elektroniczne zgłaszanie się i jednocześnie o możliwie krótkie przedstawienie ustne interpelacji i – tylko nie ma zgłoszenia Panie Przewodniczący. Zapraszam Pani Małgorzata Jantos, do protokołu, Pani Małgorzata Jantos interpelacja do protokołu, Pan Radny Bolesław Kośmider także do protokołu, przepraszam, nie Kośmider tylko Pan Kosior, Pan Mirosław Gilarski zapraszam.

**Radny – p. M. Gilarski**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Chciałbym zgłosić tylko jedną interpelację, o której już wspomniałem podczas obecności Pana Dyrektora Tajstera mianowicie mam informację i sygnały, że przy wprowadzeniu Karty Miejskiej i przy uzupełnianiu jej w automatach automaty nie wydają środków, znaczy nie wydają pieniędzy. W związku z tym, że Zarząd Dróg i Transportu tą sprawę bagatelizował po różnych interwencjach prosiłbym aby tą sprawę wyjaśnić, chciałbym aby wszyscy mówili, że Krakowska Karta Miejska ma trochę inny skrót bo tak już zaczynają na mieście mówić, o Krakowskiej Kradzieży Miejskiej. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję. Przypominam Panu o złożeniu też na piśmie, dobrze Panie Radny, bardzo proszę. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Jerzego Połomskiego, Pan Radny Połomski do protokołu, Pani Radna – nie mam więcej zgłoszeń, Pani Radna Grażyna Fijałkowska prosimy do drugie zdanie.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Radna – p. G. Fijałkowska**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Ja mam dwie krótkie interpelacje. Wnioskuje o wsparcie starań Dzielnicy XII Bieżanów – Prokocim w sprawie oświetlenia wiaduktu pod torami kolejowymi i części ulicy Złocieniowej przechodzącej przez teren kolejowy. Dzielnica XII od kilku lat przeznaczona środki finansowe na wykonanie tego zadania lecz z powodu braku porozumienia z PKP zadanie nie jest wykonane. Ulica Złocieniowa łączy osiedle Złocien z ulicą Sucharskiego, jest to jedyna droga, którą chodzą dzieci do szkoły podstawowej, a mieszkańcy na zlokalizowany przy ulicy Sucharskiego przystanek autobusowy. Nie oświetlony teren jest niebezpieczny, nie raz dochodziło tu do różnych incydentów, kilka lat temu popełniono morderstwo. Proszę o interwencję w przedstawionej przez mnie sprawie i podjęcie rozmów z PKP.

I druga interpelacja. W związku z nasilającymi się na całym świecie, również w Polsce efektem cieplarnianym, którego widocznymi objawami są między innymi ocieplenie klimatu, powódzie, nadmierne opady, susze, topienie lodowców spowodowane między innymi zanieczyszczeniem powietrza i zużywaniem dużych ilości energii wnioskuje do Prezydenta o włączenie miasta Krakowa w ogólnomiastowy program walki o czyste środowisko i wprowadzenie w szkołach długoterminowych programów edukacyjnych mających na celu propagowanie oszczędzania energii, segregowania odpadów, używania opakowań ekologicznych oraz przez różne akcje propagandowe, przekazy medialne, plakaty, wystawy, konferencje, uświadomienie mieszkańcom naszego miasta, że każdy może mieć wpływ na stan środowiska naturalnego, w którym żyje. Wnioskuje o wprowadzenie rygorów oszczędzania energii elektrycznej we wszystkich budynkach Urzędu Miasta Krakowa i podległych jej jednostkach, szkołach, przedszkolach i domach kultury i wymienienie w 2008 roku zwykłych żarówek na żarówki energooszczędne zaczynając od sali obrad Miasta Krakowa. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę na piśmie. Nie widziałam do tej pory więcej zgłoszeń, czy są zgłoszenia jeszcze, czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze interpelacje wygłosić? Dziękuję bardzo. Nie widzę nikogo, zamykamy punkt Interpelacje Radnych, przechodzimy do punktu:

**ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE RADNYCH**

Pan Sekretarz, zapraszam.

**Sekretarz Miasta Krakowa – p. P. Stańczyk**

Szanowni Państwo!

Uprzejmie informuję, że na XXVI Sesji Rady Miasta Krakowa w dniu 7 listopada 2007 r. zostało zgłoszonych 34 interpelacje, na 29 Prezydent Miasta udzielił odpowiedzi, na pozostałe 5 interpelacji termin upływa w dniu dzisiejszym i podjęte będą starania aby Państwo te odpowiedzi otrzymali jeszcze dzisiaj w trakcie trwania obrad Rady.

Ponadto między Sesjami zgłoszono do dnia 12 listopada 4 interpelacje, na które Prezydent udzielił odpowiedzi.

Uprzejmie informuję, że na Sesji XXVII Rady Miasta Krakowa w dniu 21 listopada 2007 r. zgłoszono 33 interpelacje, ich statutowy termin udzielenia odpowiedzi upływa 12 grudnia.

Ponadto pomiędzy Sesjami do dnia 22 listopada zgłoszono 1 interpelację i termin udzielenia odpowiedzi na nią upływie 13 grudnia. Dziękuję bardzo.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję. Między punktami witamy Pana Prezydenta na naszej Sesji, bardzo nam miło, proszę Państwa przechodzimy do 4 punktu porządku obrad:

**BUDŻET MIASTA KRAKOWA NA ROK 2008.**

Projekt według druku Nr 446, projekt został doręczony do skrytek 15 listopada 2007 roku, tak samo jak informacja o stanie mienia komunalnego.

Do tej pory mamy jedną opinię Komisji, jest to opinia Komisji Mieszkalnictwa, opinia ta jest negatywna, wyniki głosowania: za pozytywnym zaopiniowaniem 0, przeciw 5 i wstrzymujących się 2. Czekamy na pozostałe opinie, a teraz poprosimy o – Pan Prezydent rozpocznie, zapraszam Pana Prezydenta.

**Prezydent Miasta Krakowa – p. J. Majchrowski**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Przedstawiam Wysokiej Radzie projekt budżetu Miasta Krakowa na rok 2008 będący drugim rokiem V kadencji władz samorządowych miasta. Zgodnie z obowiązkiem ustawowym dokument ten został dostarczony Wysokiej Radzie w przewidzianym prawem terminie i doręczony Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Krakowie jako państwowemu organowi nadzoru finansowego nad działalnością samorządu terytorialnego. Dzisiejsza debata rozpoczyna zatem okres publicznej dyskusji nad zamierzeniami władz Krakowa w nadchodzącym roku. Zamierzenia te muszą być próbą konkretyzacji oczekiwań mieszkańców miasta i naszych wspólnych marzeń o pięknym i przyjaznym, ale także i nowoczesnym Krakowie. Dziedzictwo pokoleń nakazuje troskę o historyczną substancję materialną, kulturową miasta, zaś wymogi współczesności rodzą oczekiwania mieszkańców, podmiotu naszej samorządności co do ułatwień i ulepszenie życia codziennego. Skala i zakres problemów jest zatem ogromna. Muszą one jednak zostać skonkretyzowane w postaci wspomnianych zamierzeń przybierających postać określonych zadań budżetowych. Zgodnie z obowiązującym prawem to na organ wykonawczy samorządu w Krakowie, a więc bezpośrednio wybranego Prezydenta nałożona została niezbywalna kompetencja w zakresie wyboru i skonkretyzowania możliwych do realizacji zadań budżetowych, kompetencja ta w kontekście przywoływanych już nakazów i oczekiwań staje się – jeżeli można to tak określić – dotkliwym obowiązkiem wyboru spośród tego co jest niezbędne, tego co jest konieczne i możliwe do zrealizowania w ustawowo okresowej perspektywie budżetowej. Chciałbym jednak dodać, że perspektywa rozwojowa naszego samorządu dotyczy znacznie dłuższego horyzontu czasowego i zawarta jest w przedkładanym Wysokiej Radzie odrębnym dokumencie to jest zaktualizowanym projekcie wieloletniego planu inwestycyjnego. Proponuję zatem Wysokiej Radzie szeroki zbiór zadań budżetowych możliwych do zrealizowania w określonej skali i zakresie w roku 2008, zaś w zakresie naszego wysiłki inwestycyjnego na lata 2008 – 2010. Zadania te są w dużej mierze kontynuacją priorytetów i programów przyjętych w budżecie roku bieżącego, ograniczone zaś możliwości finansowe naszego budżetu wyznaczone wielkością dochodów, możliwych do pozyskania środków zewnętrznych oraz bezpiecznego finansowo przyrostu długu publicznego sprawiają, iż w wyborze proponowanych zadań budżetowych starałem się wyważyć między tym co niezbędne dla bieżącego funkcjonowania miasta, a tym co konieczne dla jego rozwoju. Nie można nie dostrzegać rosnących kosztów finansowania ustawowych zadań własnych naszej gminy miejskiej. Wiele z nich jest skutkiem decyzji zapadających poza murami naszego Magistratu choć skutki finansowe tych decyzji obciążają nasz budżet. Każdy ich wzrost zmniejsza tę część dochodów naszego budżetu, którą można by przeznaczyć na finansowanie lub współfinansowanie rozwoju miasta. Biorąc zaś pod uwagę, iż koszty rozwoju

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

reprezentowane przez ceny na rynku zaopatrzeniowo inwestycyjnych od dwóch lat wykazują tendencję wzrostową, zaszła przeto konieczność urealnienia opartych na kosztorysach inwestorskich z lat poprzednich wydatków inwestycyjnych związanych z zaproponowanymi zadaniami inwestycyjnymi. Spowodowało to wzrost odpowiednich kwot budżetowych, lecz także urealnienie kosztów, w co głęboko wierzę konieczność zmian budżetowych przed podpisaniem nowych z wyłonionymi wykonawcami zadań budżetowych. Nie można nie dostrzegać tych okoliczności przedkładając Wysokiej Radzie propozycje ujęte w projekcie naszych zamierzeń na rok 2008. Biorąc pod uwagę zarówno szacunki w zakresie dochodów własnych jak i informacje uzyskane od Ministra Finansów poprzedniego rządu zakładam, iż wzrost dochodów budżetu w roku 2008 wyniesie 243,6 mln zł w porównaniu z jej wielkością zawartą w uchwalonym na rok 2007 budżecie Krakowa. Ten dość wysoki bo 9,5 % wzrost dochodów jest realny do osiągnięcia w kontekście aktualnych na rok 2008 prognoz utrzymywania się wzrostu gospodarczego na jeszcze wysokim poziomie. Zakładając wzrost dochodów jest ważną przesłanką proponowanego wzrostu wydatków budżetowych.

W przedłożeniu swym proponuję ich wzrost o 82,7 mln zł w porównaniu z jej wielkością określoną w uchwalonym na 2007 r. budżecie miasta to jest ok. 3%. Konieczność wyboru między tym co obligatoryjne, wspomniane rosnące koszty realizacji ustawowych zadań własnych gminy i powiatu, a tym co fakultatywne, a więc zadania inwestycyjne skłania mnie do propozycji pewnego ograniczenia wysiłku inwestycyjnego miasta w roku 2008. Nie oznacza to, iż program ten zostanie w sposób radykalny zmniejszony. Proponowana w przedłożeniu kwota wydatków inwestycyjnych to 531,7 mln zł i kwotę tę należy traktować jako kwotę wynikającą z aktualnych możliwości finansowych budżetu miasta uwzględniających prawem dozwolone bezpieczne granice zadłużenia. Oznacza to, że program ten może zostać zwiększony w wypadku uwieńczonych sukcesem starań naszego samorządu o środki zewnętrzne. Zaangażowanie parlamentarzystów krakowskich w ramach Euro 2012 może przyczynić się do zwiększenia środków na nasze inwestycje sportowe lub przesunięcia części środków przeznaczonych na inne inwestycje. Chciałbym jednak zauważyć, że wymieniona przeze mnie kwota wydatków inwestycyjnych zawarta w moim przedłożeniu jest wprawdzie niższa od analogicznej realizowanej w tegorocznym budżecie miasta, ale jest drugą co do wielkości w prawie 20-letniej historii odrodzonego samorządu krakowskiego. Proponuję zatem w swym przedłożeniu pełniejsze niż w budżecie uchwalonym na rok 2007 uwzględnienie potrzeb bieżących związanych z kosztami realizacji obligatoryjnych zadań własnych gminy miejskiej Kraków. Wyrazem tego jest propozycja wzrostu wydatków bieżących o blisko 11 % to jest do kwoty 235,4 mln zł. Wzrost ten dotyczy zarówno kosztów bezpośrednich realizowanych zadań będących następstwem zarówno wspomnianych decyzji od nas niezależnych i pochodną rosnących kosztów utrzymania zwiększającego się majątku miasta jak również kosztów pośrednich zobrazowanych rosnącymi kosztami utrzymania stanowisk pracy. W tym ostatnim przypadku sytuacja nie tylko w Krakowie nakazuje nieco inne niż dotąd podejście do problemu wynagradzania pracowników samorządowych będących podobnie jak pracownicy rządowi pracownikami państwowymi. Konieczność zatrzymania w Urzędzie pracowników przygotowanych do wypełniania swoich obowiązków staje się przesłanką tworzenia nowej polityki płacowej w urzędzie krakowskim, stąd również i ta okoliczność stała się istotnym elementem mego przedłożenia. Wypada podzielić słowa byłej Minister Finansów „że tanie państwo to nie tandetna taniocza”. W przypadku samorządu prawda ta ma również swoje odzwierciedlenie, zaś konsekwencje nie dostrzegania tej różnicy mogą być nieoczekiwane. Podobnie jak w latach ubiegłych przy kwalifikacji zadań inwestycyjnych do programu inwestycyjnego na lata 2008 – 2010 ujętego w przedłożeniu kierowałem się następującymi zasadami:

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

- w pierwszej kolejności umieszczano te inwestycje, które na podstawie zawartych umów wieloletnich stanowią kontynuację naszych obecnych wydatków. Zawarta umowa jest zobowiązaniem finansowym miasta i traktowanie tych inwestycji w pierwszej kolejności jest naturalnym obowiązkiem,
- po drugie potwierdzenie finansowania bądź współfinansowania inwestycji ze środków zewnętrznych zarówno krajowych jak i zagranicznych. Pozyskiwaniu środków zewnętrznych dla finansowania inwestycji krakowskich chce nadać wyraźny priorytet. Stąd oczekiwania i nadzieje na pozyskanie tych środków w okresie nowej perspektywy finansowej przyjętej przez Unię Europejską. Oczekiwania te wyraźnie zaakcentowane w projekcie wieloletniego planu inwestycyjnego,
- po trzecie przy wyborze nowych inwestycji ujętych w projekcie budżetu na 2008 rok kierowałem się ogólną zasadą, że umieszczone w nim zostaną te zadania, które są w pełni przygotowane do realizacji. Chodzi głównie o spełnienie wymogu formalnoprawnego ich przygotowania,
- po czwarte priorytet przyznałem inwestycjom strategicznym mając na uwadze, iż to one właśnie mogą być przedmiotem aplikacji o środki możliwe do pozyskania ze źródeł bezzwrotnych. Nie oznacza to nie docenienia znaczenia inwestycji programowych szczególnie ważnych, ale i absorbujących wysokie środki budżetowe w latach ubiegłych. Proponuję zatem Wysokiej Radzie kierowanie się zasadą koncentracji wysiłku inwestycyjnego miasta co do uniknięcia nadmiernego rozproszenia tzw. frontu inwestycyjnego. Zjawisko to zawsze jest groźne dla sytuacji finansowej każdego budżetu.

Wnoszę zatem pod dyskusję, pracę i ocenę Wysokiej Rady projekt uchwały przedstawiając ogólne założenia oraz zasady, którymi kierowałem się przy przygotowywaniu przedłożonego projektu budżetu na rok 2008. Liczę na ich zrozumienie i merytoryczną dyskusję. Bardzo dziękuję. O szczegółach Państwu powie Pan Skarbnik.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękujemy bardzo, poprosimy Pana Skarbnika.

**Skarbnik Miasta Krakowa – p. L. Fijał**

Pani Przewodnicząca! Panowie Prezydenci!

Wysoka Rado Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa!

W imieniu Pana Prezydenta mam zaszczyt i niewątpliwą przyjemność powiedzieć nieco więcej o dokumencie stanowiącym przedłożenie Pana Prezydenta Wysokiej Radzie, a dotyczące tych wszystkich zamierzeń, które gmina nasza w roku 2008 zechce zrealizować. Chciałbym tu jako, że występuję po raz pierwszy na sali obrad im. Stanisława Wyspiańskiego, posłużyć się pewnym cytatem, który oby został właściwie przez nas wszystkich zrozumiany, a mianowicie w drugim akcie Wyzwolenia Konrad mówi następującą kwestię „musimy coś zrobić coby od nas zależało zważywszy, że dzieje się tak dużo co nie zależy od nikogo”. Powiedziałem, że chciałbym abyśmy wspólnie właściwie zrozumieli te słowa. Dobrym remedium na sprowadzenie nas z tej wysokiej półki abstrakcyjnego rozumowania choć w owym czasie bardzo konkretnego i potrzebnego może być może to co od pewnego czasu pozwalałam sobie przed Wysoką Radą mówić, a mianowicie nie zawsze, a raczej są to wyjątkowe przypadki, lekkość ducha przemienia się w zwiewność materii. Ta bowiem nie jest tak plastyczna, aby można było ją dowolnie kształtować. Dlaczego to mówię? Mówię to dlatego, aby nawiązać do słów Pana Prezydenta, który mówił o tym, że istnieją pewne zaszłości, zaszłości swego czasu uznane za niezbędności, których konsekwencje w rzeczywistości musimy ponosić nie tylko w budżecie projektowanym na rok 2008, ale skoro

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

mamy wieloletni plan inwestycyjny, który Wysoka Rada uchwaliła również na lata następne. Innymi słowy mówiąc językiem prostym i odwołując się znowu do znanej prawdy życiowej „dzień dzisiejszy jest kontynuacją dnia wczorajszego i większą lub mniejszą zapowiedzią zmian jutrzejszych”. Stąd też i projekt budżetu, który Pan Prezydent przedkłada Wysokiej Radzie należy potraktować jako element tegoż właśnie programu, który realizowany jest w naszym mieście nie tylko z początkiem tej V kadencji, ale w wielu przypadkach jest zaszłością z lat poprzednich, w szczególności odwołam się tutaj do tego co stanowi ciągły niepokój Wysokiej Rady choć jakby w ostatnich latach nieco mniejszy. A mianowicie do owego, czasami wyolbrzymianego, skumulowanego zadłużenia. Nie ma tak, że wraz z upływem kadencji zadłużenie się zeruje. Ono się przenosi z roku na rok, z kadencji na kadencję. Przy okazji sprawozdania z wykonania budżetu o tym będę szczegółowo mówił jakie kredyty zaciągnięto jeszcze w II i III kadencji przychodzi nam obecnie spłacać, czy to jest dobrze, czy to jest źle. Inżynieria długu i zarządzanie długiem publicznym mówi o tym, że ten dług trzeba rozsądnie rozłożyć również jeśli chodzi o okresy spłat. W związku z czym zyskuje się dodatkowe możliwości chociażby finansowania naszego wysiłku inwestycyjnego. Nawiązuję tu bezpośrednio do sprawy, która znowu wśród Wysokiej Rady może budzić pewne wątpliwości. Ale jestem gotów dokonać odpowiednich szacunków i Państwo również choć intuicyjnie wyczuwamy to wszyscy, że dzięki długowi publicznemu zaciągniętemu przez miasto Kraków rozpoczęliśmy i sfinalizowaliśmy wiele inwestycji tańszym kosztem niż przysłoby nam je realizować w chwili obecnej. Za chwilę odwołam się do pewnych wskaźników makroekonomicznych, które wyraźnie to potwierdzają. Naszą intuicję jesteśmy w stanie zweryfikować przy pomocy liczb, to dzięki zadłużeniu w latach wcześniejszych mamy to czego nie mielibyśmy i po koszcie niższym niż uzyskalibyśmy w chwili obecnej. Nie wszystkie miasta to zrozumiały co w swoich wystąpieniach Państwu przedstawię i teraz zadłużają się powiedziałbym w tempie szybszym niż my to czyniliśmy systematycznie w latach, w których inflacja na rynku dóbr zaopatrzeniowo inwestycyjnych była o wiele niższa, a i wykonawca był łatwiejszy do zdobycia.

Szanowni Państwo nie chcę zanudzać Państwa zbyt wieloma rzeczami bez odwołania się do prezentacji, ale o paru rzeczach chciałbym powiedzieć. Pan Prezydent zgodnie z prawem, które daje mu ustawa o finansach publicznych proponuje Wysokiej Radzie uchwalenie rezerw zarówno rezerwy ogólnej jak i rezerw celowych. W § 13 jest mowa o tychże właśnie rezerwach. Chciałbym tylko dodać, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych wielkość tych rezerw maksymalnie nie może przekraczać 1 % wydatków w przypadku rezerwy ogólnej, w przypadku propozycji Pana Prezydenta jest to 0,43 % a zatem nawet nie połowa możliwej zgodnie z prawem przewidzianej rezerwy ogólnej, kwoty natomiast rezerw celowych w ilości 11, w tym bardzo ważna rezerwa na środki na zabezpieczenie wkładu własnego miasta niezbędnego do pozyskania funduszy zewnętrznych, chodzi głównie o unijne, nie przekracza 1,45 % w stosunku do dozwolonej ustawą o finansach publicznych 5 % wielkości tej rezerwy. A zatem można powiedzieć, że Pan Prezydent nie prowadzi gospodarki wojennej nastawionej na gromadzenie nadmiernych rezerw, które w trakcie roku są rozwiązywane w przeciwieństwie do budżetu państwa. Stąd też jak pokażemy tabelę dochodów zarówno wszystkie transfery z budżetu państwa zarówno bezpośrednio jak i pośrednio obciążone są niedoszacowaniem, ale niemożliwym przez nas do oceny rozwiązywania rezerw budżetu państwa, które w trakcie roku uzupełniają środki, którymi dysponują jednostki samorządu terytorialnego. Chciałbym zwrócić również uwagę, iż podczas II czytania uchwały budżetowej zostanie Wysokiej Radzie zaprezentowany projekt uchwały o upoważnieniu Pana Prezydenta do zaciągania kredytów na sfinansowanie potrzeb pożyczkowych budżetu naszego miasta. Niestety, ale o czym mówiłem niespełna rok temu przy okazji uchwalenia budżetu na rok 2006 ustawa o finansach publicznych zapomniała, że

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

wśród upoważnień dla organu wykonawczego do realizacji budżetu skoro Rada powierza realizację budżetu powinno znaleźć się również upoważnienie do zaciągania kredytów w wielkości wynikającej z uchwalonego budżetu, a zatem na sfinansowanie potrzeb pożyczkowych, które u nas określają głównie potrzeby wynikające z planowanego deficytu i spłaty rat kredytów, których termin zapadalności upływa w roku 2008. Stąd ma to być odrębna uchwała, będzie odrębna uchwała w dniu II czytania projektu budżetu miasta Krakowa i wtedy mam wrażenie nie dojdzie do tych nieporozumień, których doświadczaliśmy wspólnie podczas uchwalania budżetu na rok 2007. Inaczej nie można uchwalić tego budżetu jeśli nie da się upoważnień do jego realizacji.

Szanowni Państwo!

Chciałbym rozpocząć od trochę innej konwencji niż dotychczas, a mianowicie chciałbym wskazać na okoliczności, które nie ulega wątpliwości mają wpływ na kształtowanie się naszego dochodu chociażby z punktu widzenia późniejszych porównań naszych kwot budżetowych na jednego mieszkańca. Otóż tu przedstawione jest jak w 12 największych miastach Polski łącznie z Warszawą kształtował się przyrost ludności od roku 2000 do roku 2006, do 31 grudnia, na kiedy te ostatnie dane mamy. Zauważcie Państwo w każdym niemal mieście z wyjątkiem Warszawy, Białegostoku i Rzeszowa mamy do czynienia z obniżeniem liczby mieszkańców. W przypadku Warszawy legenda na dole tabeli wyjaśnia nam, chodzi o zmianę granic, Warszawa wchłonęła w roku 2002 podobnie jak Białystok część gmin leżących wokół tego wielkiego miasta, w związku z czym ilość ludności od razu się podniosła bez ani ruchu migracyjnego ani też przyrostu naturalnego. Zauważmy ponadto, że jeśli chodzi o Kraków tutaj spadek w roku 2006 jest najniższy w stosunku do roku 2000 bo wynosi tylko 0,3 %, popatrzmy na te miasta, z którymi możemy się porównać, Łódź o 4,8 %, prawie o 5 %, Wrocław prawie o 1 %, Katowice prawie o 5 %, Poznań również wyludnia się podobnie zresztą jak Szczecin i Gdańsk chociaż w nieco większym stopniu. Bardzo proszę następne.

Kolejna sprawa, która budzi wielkie emocje to jest liczba bezrobotnych, jak ją liczyć, oczywiście można liczyć stopę bezrobocia, ta wychodzi u nas bardzo korzystnie dla Krakowa, ale można ją również policzyć jako ilość bezrobotnych, która wzrasta albo maleje z roku na rok. I można się z tego wykresu przekonać, że jeśli chodzi o liczbę bezrobotnych narastająco to Kraków zaznaczony pogrubioną czerwoną linią w gruncie rzeczy ma ilość bezrobotnych, w ujęciu bezwzględny, mniejszą niż w roku 2000, a z kolei Warszawa, Poznań, Szczecin, ale również i Wrocław, Lublin mają ilość bezrobotnych w dalszym ciągu większą niż w roku 2000. Świadczy to niewątpliwie o jakimś wchłanianiu tych bezrobotnych poprzez nowe miejsca pracy, nie chcę do nich wracać bo bym zanudził Państwa, ważne jest wskazanie tej tendencji, nie musimy się wstydzić jeśli chodzi o działalność gospodarczą mieszkańców. W wyniku tej działalności gospodarczej w wielu przypadkach podejmowania aktywności gospodarczej przez również bezrobotnych ich absolutna wielkość zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 2000. Jak widzimy wszystkie niemal miasta wykazywały maksymalną liczbę bezrobotnych w roku 2003, w roku tym ilość bezrobotnych przykładowo w Warszawie się podwoiła w stosunku do roku 2000. Generalnie we wszystkich miastach tendencja jest malejąca, ilość bezrobotnych się zmniejsza, niemniej jednak zmniejsza się w różnym stopniu i z różnym skutkiem. I wreszcie Szanowni Państwo kolejna rzecz, o której wspomniał już Pan Prezydent, a do której chciałbym bardzo mocno nawiązać. Na tym wykresie z kolei przedstawiony jest kwartalny ruch cen na dwóch rynkach, na rynku dóbr konsumpcyjnych – to ten, który rosnąc zmniejsza nasze płace realne w związku z tym staramy się zachować pozycję przynajmniej taką jaką mieliśmy dotychczas i parcie na płace nominalne. Natomiast ten u góry ruch cen to jest ruch cen towarów i usług budowlano – montażowych. To jest bardzo ważna rzecz, to właśnie ten ruch określa to co Pan Prezydent mówił, że założono w tym roku weryfikację kosztorysów inwestorskich, z którymi aplikowano do budżetu. Nie da

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

się ukryć, że byliście Państwo bardzo zirytowani sytuacją, w której występowałem również i ja z projektami uchwał budżetowych, których celem było „dołożenie środków do określonego zadania inwestycyjnego”, w uzasadnieniu tekst – niestety nie można podpisać umowy z wykonawcą wyłonionym w trybie ustawy prawo zamówień publicznych bo jest to kwota, która jest niższa od najniższej oferty. W związku z tym zaszła potrzeba weryfikowania również i z tego punktu widzenia kwot zamieszczanych w budżecie. Możecie Państwo powiedzieć, jest ustawa prawo zamówień publicznych i ona mówi, skoro umówiliśmy się na określoną kwotę jest ona nieprzekraczalna. No tak, tak było, ale tak już nie jest bo zaszła nowelizacja kodeksu cywilnego jak Państwo doskonale wiecie i wykonawca ma prawo domagać się podwyższenia wartości kontraktu jeśli tylko udowodni, w tej sytuacji to nie trudne, że cena materiałów, które używa do produkcji wzrosła z przyczyn od niego niezależnych. I nie ma przepros, sąd rozstrzyga o tym, a nie wolny rynek, sąd o tym rozstrzyga, a że się przegrywa te procesy to jest dość powszechne wśród samorządów zjawisko, ono jeszcze nie dotknęło tak dotkliwie jak mogłoby dotknąć dzięki również przychylności Wysokiej Rady polegającej na przesuwaniu tych środków na zadania, których wartość kosztorysowa według kosztorysu inwestorskiego była za niska w porównaniu z najniższą ofertą. Rynek wykonawcy, rynek producentów jest w tej chwili taki, że to oni robotę wybierają, a nie my wykonawcy. Ustawa prawo zamówień publicznych wcale tej sytuacji nie zmienia. To wykonawca wybiera robotę. A zatem to są te okoliczności, które w najogólniejszy sposób, ale jednak związane są z tym o czym będę mówił w tej chwili, a mianowicie z projektem budżetu miasta Krakowa na rok 2008, zauważcie Państwo, że projekt budżetu w tym roku przekracza kwotę 3 mld 100 mln zł wpływów i wypływów z naszego budżetu. Wpływy składają się z dochodów i przychodów, wypływy z wydatków oraz z rozchodów. Podstawowe elementy konstrukcji powtarzają się przy każdym moim wystąpieniu związanym zarówno z projektem budżetu jak i z wykonaniem budżetu, ja krótko je tylko omówię, zważcie Państwo na deficyt budżetu. On kształtuje się na takim poziomie, który praktycznie rzecz biorąc od roku 1997 nie ma swojego odpowiednika, tak niski deficyt naszego budżetu. Chciałbym zwrócić również Państwa uwagę na zależność pomiędzy wielkością dochodów, wielkością wydatków, w tym również majątkowych i na rolę nadwyżki operacyjnej oraz deficytu budżetowego jako dwóch podstawowych źródeł sfinansowania w istocie rzeczy programu inwestycyjnego naszego miasta. Bardzo proszę o kolejną. Tu mamy przedstawione porównanie projektu na rok 2008 budżetu naszego miasta z budżetem, planem uchwalonym przez Wysoką Radę na rok 2007. Wyraźnie widać zakładany wzrost dochodów, o którym Pan Prezydent wspominał o ok. 9,5 %, w tym dochodów własnych o 12 ponad procent, podatki i opłaty lokalne stosunkowo niewielki wzrost bo tylko o 5,6 %, jak Państwo wiecie podatki głównie lokalne w Krakowie są jedne z najniższych w Polsce, utrzymujemy od szeregu lat, Wysoka Rada utrzymuje od szeregu lat realne obciążenie tymi podatkami na tym samym poziomie. Na czym to polega, że co roku Wysoka Rada uchwała obniżenie stawki podatków i opłat lokalnych pod w istocie rzeczy poprzez waloryzację obniżonych bodajże w roku 2003 po raz pierwszy maksymalnej stawki podatkowej ustalonej przez Ministra Finansów wielkości podatku od nieruchomości, od środków transportowych u nas w Krakowie. Jeśli chodzi o – chciałem zwrócić jeszcze na jedną rzecz uwagę o czym Pan Prezydent mówił – wzrost dochodów o 243,6 mln to jest o 9,5 % Pan Prezydent proponuje skoncentrować głównie na wzroście wydatków bieżących traktując je jako wydatki związane z obligatoryjnymi zadaniami gminy i powiatu. Obligatoryjnymi to znaczy takimi, które muszą być realizowane niezależnie od okoliczności, to znaczy takimi między innymi, a będę o tym mówił, w jakie zostaliśmy „wpędzeni” w roku aktualnie dobiegającym końca gdzie Wysokiej Radzie mówiłem o 20 mln związanych z podwyżką płac dla nauczycieli, dla których zabezpieczono tylko 1,5 mln wzrostu subwencji oświatowej. To jest zadanie obligatoryjne, tu

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

się nie da nie płacić podwyżki, tu się przegrywa sprawy w sądzie. Zadania związane z inwestycjami majątkowymi, z inwestycjami komunalnymi są zawsze traktowane jako zadania fakultatywne. Jeśli gminy stać to inwestycje, a jeśli gminy nie stać to na obligatoryjne wydatki bieżące musi się zadłużyć i prawo na to pozwala. I istnieje wiele gminy w Polsce, które zadłużają się na sfinansowanie wydatków bieżących. Zauważcie Państwo mimo wzrostu wydatków bieżących o kwotę 235,4 mln dzięki wzrostowi dochodów w dalszym ciągu pozostaje wysoka kwota dochodów na sfinansowanie programu inwestycyjnego, jest to owa nadwyżka operacyjna. Ta nadwyżka operacyjna jest 8,2 mln, a zatem o ok. 2 % wyższa niż w uchwalonym planie budżetu na rok 2008. Służy ona sfinansowaniu skompromowanego zmniejszonego – o czym Pan Prezydent mówił – programu inwestycyjnego naszego miasta w roku 2008, programu, który – i tu potwierdzę to o czym Pan Prezydent powiedział z całą konsekwencją – jest szacowany na kwotę 531,7 mln, jedynie aktualnie realizowany program inwestycyjny w Krakowie opiewał na wyższą kwotę, to jest drugi w 18-letniej historii samorządu krakowskiego program inwestycyjny, który opiewa na tak wysoką kwotę. On jest wyższy niż zrealizowano wydatki inwestycyjne w roku 2001, kiedy oddano trzy mosty.

Z punktu widzenia kwotowego jest on wyższy. Bardzo proszę, tu gdyby ktoś ewentualnie miał jakieś uwagi co do nie doszacowania wzrostu naszych dochodów, przedstawiłem jak w projektach Unii Metropolii Polskich w innych miastach kształtuje się wzrost dochodów w porównaniu z planem na rok 2007. W Krakowie jest to wzrost jak już powiedziałem o 9,5 %, w Warszawie niższy o 7,1 %, we Wrocławiu o 9 %, w Łodzi o 7,7 %, ale w Poznaniu niespełna 2 %, a w Gdańsku 4,1 % i tak jak Państwo widzicie jedynie Szczecin o 23 %, ale on korzysta w zwiększonym wymiarze ze środków unijnych już obecnie potwierdzonych jak również z dotacji inwestycyjnych budżetu państwa. Zwróćcie Państwo uwagę na Katowice, na ogół one wykazywały się takim dużym wzrostem, kiedy otrzymywały dotacje inwestycyjne z budżetu państwa, obecnie ten wzrost dochodów jest niższy niż u nas. Najwyższy Szczecin, kolejno Białystok, natomiast my znajdujemy się w górnej strefie stanów średnich, aby nie przedobrzyć sytuacji, albo nie uważać ją za zbyt różową.

Struktura dochodów. Drodzy Państwo możemy sobie wyrobić zdanie porównując tą strukturę dochodów na temat roli podatku podstawowego, podatku lokalnego jakim jest podatek od nieruchomości oraz stwierdzić czy u nas jest nacisk fiskalny z tego punktu widzenia czy z tego tytułu czy też ten nacisk fiskalny nie jest aż tak wielki, jak również z punktu widzenia sprzedaży mienia. Zauważmy dzięki czemu Wrocław może pozwolić sobie na wysokie wydatki inwestycyjne choć już obecnie zaczyna się w dość poważnym tempie zadłużać. Dochody ze sprzedaży mienia drodzy Państwo dla Wrocławia to jest prawie 12 % dochodu, w przypadku Krakowa to jest 3,1 % dochodów mimo, że zakładamy w tym roku znaczny wzrost sprzedaży majątku, ale to jest 3,1 %, Wrocław prawie 12 %, Warszawa niezbyt więcej od nas bo 4,6 %, jeśli chodzi o tych, którzy czerpią stosunkowo wysokie dochody ze sprzedaży mienia to jest jeszcze Białystok warto wymienić, Poznań 6,8 % i Łódź 5,3 %, natomiast pozostałe oscylują mniej więcej z tą samą wagą dochodów pochodzących ze sprzedaży mienia. Jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, zwróćmy jeszcze na to uwagę, u nas w Krakowie to jest 12,6 %, podobnie jak we Wrocławiu, dochody z podatku od nieruchomości są mniej więcej w tej samej wysokości, ale w Łodzi 14,4 %, w Poznaniu 15,8 %, w Gdańsku 16,5 %, Katowice 18,1 %, tam nie ma obniżenia maksymalnych stawek podatku od nieruchomości, tam płacą go wszyscy w takiej wysokości jak jest dozwolona przez Ministra Finansów. Czy ma to ważne znaczenie czy nie? Ma przy obliczaniu subwencji rekompensującej czy wyrównawczej bierze się pod uwagę nie rzeczywiście osiągnięte dochody z tytułu podatków lokalnych, ale potencjalne ustalone przez Ministra Finansów i to traktuje się jako podstawowe dochody podatkowe. A zatem wielkość ważnego strumienia z budżetu państwa bo subwencji równoważącej, jest uzależniona od tego czy się pobiera czy nie, jeżeli

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

się pobiera w niższej wysokości Ministra Finansów to nie interesuje, masz prawo pobierać w takiej wysokości i koniec, to twoja wola, tzw. ujemne władztwo podatkowe gmin w zakresie podatków lokalnych. Prawdopodobnie w tej strukturze dochodów ujawnia się również to ujemne władztwo podatkowe. Jeśli chodzi o pozostałe CIT i PIT są wysoce tu interesujące do porównania. Jeśli chodzi o CIT to jest czwarty prostokąt od dołu, w Krakowie dochody z CIT-u wynoszą 32,1 %, w Warszawie 36,8 %, we Wrocławiu 32,9 % więc na zbliżonym poziomie, na zbliżonym poziomie w Łodzi, w Poznaniu 37,2 % i w Gdańsku 36,2 %, Katowice mają bardzo wysokie z tego względu również, że oni mają dodatkowy PIT z tytułu tego, że są gminą górniczą, a zatem udział PIT-u 38,9 %. Drodzy Państwo problem polega na tym, że te wielkości tu ujęte to nie są szacowane przez nas, to są wielkości wyliczone przez Ministra Finansów na podstawie algorytmu zawartego w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zawartego w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego dla każdej gminy, powiatu, i województwa. Cóż za Syzyfowa praca Ministerstwa. Każdej z tych paru tysięcy jednostek samorządu terytorialnego w Polsce co miesiąc zgodnie z tym algorytmem trzeba wyliczać kwotę, którą przesyła na konto do banku, w którym znajduje się konto tej jednostki.

Szanowni Państwo grozi nam poważne niebezpieczeństwo, w roku 2009 a w 2010 na pewno wynikające z bardzo dużego parcia strony samorządowej na rekompensowanie wszelkich ubytków w dochodach własnych podwyższonym wzrostem udziału w PIT. Wielkie niebezpieczeństwo, to niebezpieczeństwo dało znać o sobie już w tym roku i w prognozie Ministra Finansów na rok 2008, szacowaliśmy – i mówiłem o tym Państwu – o 106 mln, gmina Kraków otrzyma PIT mniejszy, to jest uwzględnione jak mówił Minister w tej wielkości PIT-u, który na nam przysłać, a byłoby o 106 mln więcej gdyby nie ustawa sejmowa o podwójnym odpisie na każde dziecko. Tak, ja o tym zobowiązany jestem mówić i mówiłem o tym na Komisji Budżetowej parokrotnie w momencie, kiedy to zostało uchwalone. Oczywiście my się możemy cieszyć, że jest to bardzo pożądane, tylko z drugiej strony starajmy się tą naszą lekkość ducha próbować zmieścić w tej rzeczywistości materii, która nie jest tak zwiewna. To, że się obniżyło to bardzo dobrze, tylko dla gmin to oznacza ubytek tego z czym wiązano nadzieje podczas wzrostu gospodarczego, część tego wzrostu gospodarczego została gminie zabrana po prostu jeśli uznamy, że PIT idzie w ślad za wzrostem gospodarczym. O tym trzeba pamiętać, zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego algorytm ustalania tych kwot udziału w PIT polega na tym, że działa się w dwuletnim opóźnieniu bo w roku 2007 planuje się na 2008, ale bazą jest rok 2006, w roku 2008 planuje się na 2009, ale bazą jest 2007 itd., dwuletnie opóźnienie. Co to oznacza, a podwyższenie kwoty wolnej od opodatkowania, co to będzie oznaczało, że znowu będzie PIT-u mniej czyli nasz udział nie zmieniania, a nawet zmieniony, ale wolniej niż obniżenie samej kwoty, od której liczony jest podatek okaże się dla nas niekorzystny. I moja sugestia gdziekolwiek można starajmy się, aby rekompensata była w innej formie niż w postaci wzrostu procentowego udziału jednostki samorządu terytorialnego w PIT, tu nieprawda, że rekompensuje nam to wzrost gospodarczy bo w tej chwili wzrost gospodarczy to o 106 mln zł dla Krakowa więcej z tytułu PIT, niestety, nie zrekompensował nam wzrost gospodarczy ubytków chociażby w tym co Sejm uchwalił, a mianowicie zniesieniu podatków od spadków i darowizn od pierwszej grupy spadkobierców. Czy ktoś z Państwa się pytał, a to jest podatek lokalny, czy ktoś z Państwa się pytał jakie jest zdanie gmin na ten temat, nie, uznano, że to jest tak oczywiste, że nie należy nad tym dyskutować. Ja też uważam, że pierwsza grupa podatkowa powinna być zwolniona od tego podatku, ale jeśli to jest dochód własny, z którym wiążą się zadania własne gminy to powinien być zrekompensowany. Wówczas Minister Finansów powiedziała, wzrost gospodarczy wam to zrekompensuje podwyższonymi wpływami z PIT-u, pięknie tylko, że PIT i CIT – kolejna pozycja – poddane

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

są nie tylko ryzyku ekonomicznemu wzrostu czy spadku koniunktury, ale poddane są przede wszystkim ryzyku politycznemu, z którym obecnie mamy dość powszechnie w Sejmie do czynienia. A jak przewidzieć to ryzyko, nie przewidzi go, nie przewidzi tego ryzyka do momentu uchwalenia ustawy sejmowej, co z kwotami wolnymi od podatku i co ze stawkami tego podatku, kto tam myśli o gminach, kto się gmin pyta, nie słyszałem, wsłuchiwałem się w debaty budżetowe i w debaty związane z uchwałą o zniesieniu tego podatku z pierwszej grupy podatkowej podatku od spadków i darowizn, nie słyszałem żeby tam powoływano się na opinię gmin. Nasza opinia strony samorządowej w zespole finansowym Komisji Wspólnej była negatywna, bez rekompensaty nie chcemy o tym rozmawiać, wzrost gospodarczy wam to zrekompensuje, oczywiście, wzrost mamy, cieszymy się z niego, ale on nie będzie trwał wiecznie, on nie będzie trwał wiecznie. Bardzo proszę następną. Chyba będę musiał przyspieszyć drogą Państwo bo rzeczywiście zeszło to bardzo długo.

Dochody z mienia w różnych miastach jak się kształtują, zrelacjonowałem je do dochodów własnych, do dochodów własnych, nie do dochodów ogółem tylko do dochodów własnych, w Krakowie to jest 18,5 %, dochody z mienia to są zarówno te 199 mln to jest zarówno dochody ze sprzedaży mienia jak i dochody z gospodarowania mieniem. Jak Państwo wiecie w Krakowie do tej pory staraliśmy się gospodarować mieniem uznając to za słuszną filozofię dlatego, że dochody z gospodarowania mieniem są systematycznie zasilający nasz budżet i w oparciu o ich wielkość można podać, w oparciu o wielkość podatku programować wydatki bieżące, dochody ze sprzedaży mienia są jednorazowe, nie da rady choć takie przypadki w Krakowie się zdarzały sprzedać kamienicy dwu, a nawet trzykrotnie, na szczęście nie zdarzyło się to gminie, gmina jeśli sprzedaje sprzedaje tylko jednokrotnie i jednokrotny dochód z tego uzyskuje. Jeśli chodzi o udział – jak Państwo widzicie stosunkowo najwyższy udział w dochodach własnych dochodów pochodzących z mienia jest we Wrocławiu, tu jest ponad 40 %, za chwileczkę się okaże o jaką część tych dochodów chodzi. Natomiast pozostał jeszcze jedynie Białystok, który ma 29 % dochodów własnych pochodzących z gospodarowania mieniem. Natomiast mamy na tym prostokącie przedstawione kolorem szarym wraz z liczbami określającymi wielkość sprzedaży mienia komunalnego przewidzianą na rok 2008, u góry prostokątem jaśniejszym wielkość dochodów pochodzących z gospodarowania mieniem to znaczy z czynszu, dzierżawy i innych form gospodarowania i wyliczona relacja ile na złotówkę sprzedaży mienia przewidujemy, że osiągniemy z tytułu gospodarowania mieniem. W Krakowie ta relacja się wybitnie zmniejsza w roku 2008, przypomnę, że jeszcze w roku bieżącym według projektu jak sobie przypominam to było ponad 2,80, obecnie to jest 1,67 zł dochodów z gospodarowania mieniem w stosunku do dochodów pochodzących ze sprzedaży mienia. Jeśli chodzi natomiast, zauważcie Państwo, o Wrocław ilość mienia przewidzianego do sprzedaży 257,5 mln, nie podchodzę do tego doktrynalnie Panie Przewodniczący, pokazuję tylko fakty, inne miasta jak Państwo widzicie są podobne jeśli chodzi o wielkość sprzedaży mienia do Krakowa, ale i są takie, które znacznie mniej niż Kraków sprzedają, Warszawa sprzedaje mienie, zamierza sprzedać w wysokości 395,6 mln, ale Warszawa ma budżet jeśli chodzi o wielkość wydatków 11 mld, a my mamy 3 mln 100 mln. Jeśli chodzi o wielkość dochodów my mamy, tak jak pokazywaliśmy przed chwilą te 2 mld 812 mln, a Warszawa ma dochodów prawie 9 mld. To jest różnica istotna i przyrównywanie się do możliwości Warszawy przez nas musi być przesiane przez ten właśnie filtr wielkości miasta. Wydatki Miast Unii Metropolii Polskich, nasze rosną o czym mówił Pan Prezydent o 3 %, Warszawy rosną o 14,6 %, w istocie rzeczy na podobnym jak my procencie znajdujemy się w dolnym stanie stanów niskich jeśli chodzi o wzrost wydatków, za chwilę będę tłumaczył z czym to jest związane, a z czym wiążą nadzieje na wzrost wydatków te miasta, w których przyrosty są stosunkowo wysokie, a zwłaszcza sięgające ponad 10 %. Grupy wydatków Miast Unii Metropolii w zasadzie w złotych na

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

jednego mieszkańca, ile z budżetu wydaje się na jednego mieszkańca, podana kwota górna, natomiast tutaj niestety kwoty się nie zmieściły, ale w każdej chwili służę Państwu informacjami na temat poszczególnych wyszczególnionych tutaj działów klasyfikacji budżetowej, ile na jednego mieszkańca wydają poszczególne miasta w tych określonych klasyfikacją budżetową działach. Bardzo proszę następane.

I tu jest właśnie to drodzy Państwo o czym mówił Pan Prezydent, o czym ja wspominałem, a mianowicie zmiana kwot wydatków miasta według głównych działów klasyfikacji budżetowej w trzech działach proponuje się obniżenie wielkości wydatków budżetu w stosunku do planu uchwalonego na rok 2007. Jest to gospodarka mieszkaniowa, jest to zdrowie i pomoc społeczną, jest to sport. Chciałbym Państwu nadmienić, że jeśli chodzi o dwa pierwsze wymienione przeze mnie działy to w pierwszym mamy do czynienia na ogół ze wzrostem w ciągu roku kwot na zasiłki mieszkaniowe, a zatem należy to traktować jako punkt wyjścia do tego co potem na skutek również i decyzji ministrów jest zmieniane. Jeśli chodzi o zdrowie i pomoc społeczną jest to zadanie, które finansowane jest dotacją celową. Jak Państwo wiecie na zasiłki rodzinne na ogół dla Krakowa przyznawano w projekcie budżetu, a potem i w uchwalonym budżecie kwotę, która następnie w ciągu roku decyzją Pana Wojewody była obniżana często o 20, 30 mln, pamiętają Państwo te sytuacje, a nawet stały się one źródłem takiego żartu, że Pan Wojewoda traktuje sobie nasz budżet czy miasto Kraków jako swego rodzaju skarbonkę gdzie przechowuje się pieniądze, które potem są rozmieszczane w tych jednostkach, w których rzeczywiste potrzeby nakazują dodatkowe wsparcie. Pozostałe działy klasyfikacji budżetowej wykazują wzrosty, być może Szanowni Państwo, że będą mieli Państwo uwagę do obsługi długu, uprzedzając wszystkie Państwa uwagi chciałem powiedzieć, że w rok 2008 wejdziemy obarczeni czymś co już odczuliśmy w roku 2007 i czymś co w 2008 ujawni się w pełni, a co również częściowo doświadczyliśmy w roku obecnym. O co chodzi, dwie okoliczności. Pierwsza okoliczność to ta, że w ustawie o finansach publicznych nowelizując ją w roku 2006 w czerwcu lobby bankowe, tak, lobby polskich banków doprowadziło o jednej niezmiernie ważnej rzeczy, która nam podraża koszty obsługi długu, a mianowicie wykreślenia jednego maleńkiego, ale bardzo wiele znaczącego słowa, maksymalny. O co chodzi, jednostce samorządu terytorialnego wolno zaciągać tylko takie kredyty, których było maksymalna nominalna wartość zobowiązania da się wycenić na okres spłaty, maksymalna, w związku z czym jeśli zakładaliśmy przy kredytach denominowanych kurs franka do złotego, euro do złotego, taki, który wynikał z prognoz wieloletnich to mieliśmy określoną maksymalną wielkość nominalną i było wszystko w porządku, jak zrobić żeby docenić banki, które udzielają kredytów w złotówkach bo w walutach obcych udzielić nie mogą bo są dla nich za drogie, prosta sprawa, skreślić – maksymalne, pozostawić punktowo, wartość nominalna zobowiązania jest możliwa do ustalenia na koniec roku zapadalności. Jeśli zaciągam 100 mln zł to te 100 mln będę musiał spłacić, jeśli zaciągam z kolei 25 mln euro to się równa obecnie ok. 100 mln to maksymalna wartość tego zobowiązania ja mogę wpisać 4 zł kierując się już kursem euro w stosunku do złotego, który zakłada pewne zmiany w ciągu tego okresu na ogół 5-letniego zapadalności. Nie można obecnie kredytów denominowanych zaciągać i taka jest interpretacja Regionalnej Izby Obrachunkowej, ja osobiście stałem na stanowisku, że dopóki mi ktoś nie zakaże to kierując się zdrowym rozsądkiem i pokazując oszczędności mogę to robić. Ale na skutek pewnych okoliczności tu u nas w Urzędzie Miasta okazało się, że aby samemu nie popaść w kłopoty trzeba było zrezygnować również z tego ryzyka zdroworozsądkowego, Minister Finansów może to robić, tylko jednostki samorządu terytorialnego tego robić nie mogą, a co robiliśmy przy zaciąganiem długu denominowanym? Posługiwaliśmy się instrumentami pochodnymi zwłaszcza tymi, które nie wymagają dokonywania wydatków, nie trzeba ustawy o zamówieniach publicznych i można było z korzyścią i dla banku i dla nas obniżać koszty

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

obsługi bieżącej zaciąganego długu. To pierwsza okoliczność. Druga okoliczność drodzy Państwo to nie słuchałem radia bo jestem tutaj, ale Rada Polityki Pieniężnej podniosła najprawdopodobniej stopę referencyjną o 25 punktów bazowych do wysokości 5 %. Co to znaczy? To znaczy, że bank nie udzieli kredytu złotowego niżej po 5 % plus marża, od tych 5 % uzależnione są różnego rodzaju i zmienne elementy kosztu i stałe elementy kosztu. Proszę Państwa zostaliśmy zmuszeni, na szczęście dopiero teraz do zaciągania drogiego i drożającego kredytu. Słucham dzisiaj analityków, którzy mówią, że nie wykluczone, że do końca roku Rada Polityki Pieniężnej jeszcze o 25 punktów bazowych podniesie stopę procentową, a w przyszłym roku nie wykluczone, że podroży złotego nawet do 6 %, to jak mam postępować w takiej sytuacji, to jak mam postępować przy tym zadłużeniu skumulowanym, które mam, zostawiam to Państwu pod rozwagę, ale przy tej okazji chciałbym zacytować artykuł z ustawy o finansach publicznych, który nie obowiązuje jeśli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego, dziwnym trafem, obowiązują tylko w budżecie państwa. Art.140 mówi tak: wydatki na obsługę długu skarbu państwa są dokonywane przed innymi wydatkami budżetu państwa to znaczy są w budżecie państwa traktowane jako świętość, to nawet wydatki na kancelarię, na te tak zwane, nie chcę powiedzieć, powiem inaczej, święte osoby prawne choć te osoby prawne zamieniane jest na ogół czymś bardziej trywialnym, nie są tak priorytetowo traktowane jak wydatki na obsługę długu skarbu państwa. Tego nie ma powtórzonego w przypadku długu jednostek samorządu terytorialnego. Co więcej, Minister Finansów może dokonywać przeniesień wydatków planowanych na obsługę długu między różnymi częściami, on, nie Rada Ministrów, co więcej, środki finansowe uzyskane przez Ministra Finansów z tytułu transakcji finansowych na instrumentach pochodnych, on może to robić, a nawet mu ustawa nie wprost, ale jednak skłania do tego, jednostkom samorządu terytorialnego nie wolno bo mają zaciągać kredyty tylko w bankach krajowych i tylko w złotych. Nie rozumiem tej nierównoprawności podmiotów prawa publicznego wobec tego samego prawa tym bardziej, że do nie dawna tej nierówności nie było. Wreszcie drodzy Państwo kolejna zmiana wydatków bieżących, tu jest propozycja Pana Prezydenta zawarta w jego przedłożeniu, jak poszczególne działy klasyfikacji budżetowej w zakresie obligatoryjnych zadań własnych realizowanych przez naszą gminę realizują również zadania powiatowe, proponuje w roku 2008 dodatkowo jeszcze wzmocnić. Zwracam uwagę Państwa na transport i łączność 65.816.000 zł i na oświatę i wychowanie 61.395.000 zł, za chwilę przejdę do tych dwóch działów klasyfikacji budżetowej. Wreszcie drodzy Państwo tzw. stopa inwestowania. U nas w Krakowie utrzymuje się na poziomie 16,31, na razie nie mamy potwierdzonych dotacji inwestycyjnych takie, które moglibyśmy wprowadzić do budżetu jako nie kwestionowane źródło jego dochodów. W innych miastach jest różnie. Przykładowo w Łodzi podniesienie tego wskaźnika o ponad 1 % dzięki, a za chwileczkę o tym powiemy, dotacjom inwestycyjnym otrzymywanym z budżetu państwa. Czy to jest niska, czy to jest wysoka stopa inwestowania skoro z każdych 100 zł dokonywanych wydatków 16,5 zł idzie na wydatki inwestycyjne, wydaje się, że nie jest to wynik najgorszy zwłaszcza przy założeniu tak jak powiadam Pana Prezydenta o tym, aby obniżone i jak Państwo wiecie podwyższane w ciągu roku budżetowego na skutek różnych okoliczności wydatki bieżące zostały w tym roku 2008 sfinansowane na takim poziomie, który nie wymagałby tak częstych odwołań się do uchwał Rady. A, że będą rosły to pokazałem na wykresie, na którym przedstawiłem ruch cen jeśli chodzi o artykuły zaopatrzeniowo inwestycyjne i budowlano – montażowe. To one kształtują koszty rzeczowe czy większość kosztów rzeczowych naszych placówek i to niezależnie w którym dziale czy opieka społeczna, czy oświata i wychowanie czy w innych jednostkach budżetowych posiadających swoje siedziby.

Kwoty wydatków majątkowych to już o nich wstępnie powiedziałem, oczywiście drodzy Państwo opracowywanie budżetu jest sztuką, jest sztuką równomiernego rozkładania

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

rozczarowań i patrząc na Państwa znajduję co roku potwierdzenie tego, że Państwo jesteście rozczarowani, ale starajcie się zrozumieć, że rozczarowanych jest więcej, to jest sztuka dopasowania do realnych możliwości, naszych marzeń, marzeń, które zostały już sprowadzone do oczekiwań, a oczekiwań jak Pan Prezydent powiedział do zadań budżetowych, które wymagają wyboru między tym co niezbędne, a tym co konieczne. Jest to właśnie propozycja również w zakresie wydatków majątkowych takiego właśnie rozłożenia rozczarowań, tu się nie da rozkładać radości w stosunku do naszych oczekiwań i naszych marzeń. Wreszcie kolejny wykres to udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem Miast Unii Metropolii, no i tu mamy 18 % stopę inwestycji w naszym mieście. To jest udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem miasta, poprzedni wykres był o nadwyżce operacyjnej. Zauważcie Państwo, że w istocie rzeczy nasz udział w roku 2008, przewidziany w roku 2008, który może być powiększony o każde wpływy zewnętrznych dochodów inwestycyjnych w istocie rzeczy jest wyższy niż udział inwestycji w wydatkach ogółem dla szeregu miast w roku 2007, czyli obecnie realizowanym. Najwyższy, nie mówiąc o roku 2007. Wreszcie drodzy Państwo udział dotacji w wydatkach majątkowych Miast Unii Metropolii, projekt planu na 2008 rok, jak Państwo widzą to są te miasta, które zostały docenione przy formułowaniu wstępnego projektu budżetu państwa, informacja o wydatkach inwestycyjnych została do nich przekazana, Łódź 5,3 % swojego programu inwestycyjnego ma sfinansowane z budżetu państwa inne miasto odpowiednio mniej, Kraków 1 promil, dużo to czy mało, nie, promil jest setną częścią procentu, wydawało mi się, że promil, że każdy procent składa się ze 100 promili, nie z 10, ale być może, że się mylę, w takim razie Państwo mnie wyprowadzacie z błędu, jedna dziesiąta promila tak jak mówi Pan Prezydent. Wreszcie drodzy Państwo porównujemy w latach minionych jak również średnia kadencji tej, która zakończyła się przed dwoma laty. Wydatki naszego miasta według głównych działów klasyfikacji budżetowej, ten najbardziej pomarańczowy słupek po lewej stronie przy każdym z działów oznacza propozycję Pana Prezydenta. Jak Państwo widziecie różni się ona w sposób dość istotny od średniej dla ubiegłej kadencji, ale również w wielu przypadkach w sposób dość wyraźny od planu na rok 2007. Tutaj w identycznym układzie wydatki bieżące miasta. Jak Państwo widziecie tutaj tylko w niewielu przypadkach, o których mówiłem, a z których gro wydatków finansowana jest z dotacji z budżetu państwa jak zdrowie i pomoc społeczna, następuje niewielkie obniżenie w stosunku do planu na rok 2007, planu korygowane w ciągu roku o zmniejszanie tych środków w wyniku traktowania nas troszeczkę jak skarbonkę.

Wydatki majątkowe, tu sytuacja jest taka, o której wspominał Pan Prezydent i obrazowałem ją poprzednio, tu jest zobrazowana na tle tych właśnie średniej kadencyjnej, ale również i lat poprzednich, bezpośrednio poprzedzających. Proszę Państwa wydatki na transport i gospodarkę komunalną, te wydatki na transport i gospodarkę komunalną jak Państwo wiecie dominują jeśli chodzi o wielkość wydatków majątkowych, ale również i w budżecie stanowią poważną część wydatków ogółem naszego budżetu. Tak jak co roku przedstawiam Państwu relację wydatków bieżących do wydatków majątkowych w dziale transport i gospodarka komunalna. Ta relacja jest nieco zaburzona od roku 2006 jak Państwo wiecie, ale jest porównywalna z rokiem 2007 z tego względu, że w roku 2006 od sierpnia do naszego miasta wpłynęły na skutek reorganizacji usługi przewozowej w zakresie komunikacji miejskiej wpłynęły przychody ze sprzedaży biletów. W roku 2007 w pełni w przeciągu całego roku i planujemy rok 2008 również, a zatem pewną część tych wydatków bieżących należy związać z kontraktem, z wartością kontraktu na usługę komunikacyjną. Niemniej jednak wydaje się, że obecnie sytuacja w pewnym zakresie zaczyna powolutku dostosowywać się do reguły, którą polecam Państwu jeśli Państwo będziecie śledzili drugi komplementarny dokument w stosunku do projektu budżetu, a mianowicie informację o stanie mienia komunalnego miasta Krakowa. Pozwolę sobie tylko odczytać jedno zdanie z tej informacji „nastąpił około 28 %

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

wzrost wartości mienia w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego”. O 1,3 wzrosła wartość mienia, co to znaczy? To znaczy dokładnie to, że mienie wymaga ponoszenia kosztów, że mienie trzeba remontować, że mienie trzeba utrzymywać na bieżąco bo inaczej się je dewastuje, podobnie drogi i komunikacja wymaga ponoszenia nakładów na remonty, zauważcie Państwo jak było w latach do roku 1997, wydatki bieżące na utrzymanie dróg przekraczały wielkość nakładów inwestycyjnych na drogi, od roku 1997 ta proporcja się zmienia, ona się zdecydowanie zachwiała w latach 1999 do roku 2006, ale już w 2006 zaczyna powolutku jakby nabierać coraz większego zrozumienia, ta oczywista prawda, że jeśli nie ponosi się wydatków bieżących na utrzymanie dróg to w późniejszym okresie trzeba je modernizować czyli ponosić zwiększone wydatki inwestycyjne, modernizacja jest finansowana jako wydatek inwestycyjny. Bardzo proszę o kolejną.

Udział wydatków na transport i gospodarkę komunalną jest bardzo istotny jeśli chodzi o wydatki ogółem naszego miasta, proponuje się, aby w roku 2008 wynosiły one 30, absorbowały 30,6 % całego budżetu, jak Państwo widzicie wielkość ta w zasadzie jest tego samego rzędu co w roku 2001, kiedy to oddawaliśmy trzy mosty z tym, że w tym przypadku następuje zwiększenie, zmiana nieco proporcji z wydatków inwestycyjnych na wydatki bieżące zresztą oczekiwanych przez Państwa Radnych. Wreszcie drodzy Państwo oświata, oświata, która stanowi bardzo ważny – Państwo pewno pamiętają – dział klasyfikacji budżetowej, absorbujący z roku na rok rosnące środki naszego miasta. Pozwoliłem sobie tak jak robię to co roku oddziaływać troszeczkę na wyobraźnię Państwa. Odnosząc projekt budżetu na rok 2008 do rzeczywiście wykonanych kwot w roku 1999, w pierwszym roku, okazuje się, że środki miasta wzrastają, zaangażowanie środków miasta o 123,5 mln, wynika to z porównania 269,7 mln i 146,2 mln, a zatem wzrost środków własnych jest o 84,5 %, środki z budżetu państwa, głównie subwencja oświatowa, a dla roku 1999 włączyłem do tych środków również dotacje na oświatę wzrastają o 191,5 mln czyli kwotowo wzrastają więcej niż środki własne miasta, ale w porównaniu z ich stanem wyjściowym z 1999 roku wzrastają o 56,8 %, przypomnę zaangażowanie środków własnych wzrasta 84,5 %, co to znaczy, że w ciągu tych lat pogłębia się różnica między tempem zaangażowania środków własnych, a tempem zaangażowania środków z budżetu państwa. Ta różnica pomiędzy tempem zaangażowania czyli reprezentowanym przez tempo wzrostu wynosi dokładnie 18,3 punktu procentowego w ciągu 9 lat od 1999 roku. Pozwoliłem sobie przedstawić plan na koniec listopada, aktualny plan listopadowy roku 2007 wraz z tymi kwotami. Zauważcie Państwo w stosunku do zaplanowanej na rok 2007 subwencji w wysokości 509,8 mln w ciągu roku do listopada nastąpiło jej zwiększenie do 512,4 mln czyli o 2,6 mln, a w międzyczasie szanowni Państwo 20 mln kosztowały nas podwyżki płac dla nauczycieli co jest zobrazowane na pewno w tej rosnącej wielkości środków własnych w porównaniu listopad do stycznia. Czy mamy podstawy żeby nie zakładać takich kwot na rok 2008. Według mnie nie mamy podstaw żeby ich nie zakładać, co więcej, dalej nie wiemy ile będziemy wydatkować z naszego budżetu w związku z nieokreślonym wzrostem płac nauczycieli. Mówi się o 3,3 %, ale słyszałem i o 15 %, kto sfinansuje ten wzrost, jeśli budżet państwa to dobrze, a jeśli nie budżet państwa no to będzie rosła ta kwota 269,7 mln środków własnych angażowanych w finansowanie kosztów realizacji zadań dydaktycznych w gminie miejskiej Kraków i wyjścia innego nie będzie tak jak nie było w tym roku, tak jak nie było w tym roku.

Jeśli chodzi o udział wydatków na wynagrodzenia i pochodne w oświacie w wydatkach bieżących jak Państwo widzicie od pewnego czasu utrzymuje się poziom 63 %. To jest zaangażowanie płac w wydatkach bieżących. Pozostałe drodzy Państwo to są wydatki rzeczowe czyli z tego wynika, że nie są one aż takie małe choć jeśli dodamy do tego dotacje, które nie wpłynęły na wydatki rzeczowe w szkołach, dotacje do szkół niepublicznych, społecznych to oczywiście w sposób zrozumiały nie można będzie mówić o tym, że 37 % to

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

wydatki rzeczowe bo te dotacje nie są wydatkami rzeczowymi, są one dotacjami podmiotowymi dla określonych szkół o takim właśnie charakterze. Chciałbym jeszcze jedną rzecz podkreślić, a mianowicie drodzy Państwo nie dziwcie się, ja przestałem się dziwić, że czasami w ostatniej chwili Wysoką Radę prosimy o to, aby dotacja dla szkół niepublicznych uległa zwiększeniu w porównaniu z przewidzianą w planie, dotacja ta kalkulowana jest w oparciu o wydatki bieżące na jednego ucznia w szkole samorządowej i uzależnione są od ilości uczniów w tych szkołach, do których dotacja trafia. To nie jest tak łatwo żeby skalkulować we właściwym czasie dokładną kwotę dotacji dla tychże właśnie szkół. Przekonałem się o tym, a Państwo również w miesiącu grudniu, kiedy dochodzi do takich sytuacji. Bardzo proszę tu mam wielkość subwencji określoną w dokumencie Ministerstwa Finansów, obok pomarańczowy słupek to jest wielkość środków własnych na zadania oświatowe, ten żółty słupek to jest wielkość środków własnych będąca dofinansowaniem do zadań dydaktycznych, których koszty sfinansowania powinny być sfinansowane subwencją, czyli przewidujemy, iż na rok 2008 dopłata do każdych 100 zł otrzymanej subwencji ze środków własnych dopłacimy 29 zł. Bardzo proszę panią doktor gdyby zechciała, 2007 P. to jest uchwalony budżet na 1 stycznia a P11 to jest plan na listopad, to jest to co obecnie jest najświeższe jeśli chodzi o informację dotyczącą zaangażowania środków naszego budżetu w finansowanie kosztów oświaty, zadań oświatowych zarówno finansowanych z subwencji jak i będących zadaniami własnymi i dopłacie środków własnych do subwencji. Oczywiście można bawić się tu w różne elementy analizy i zapytać, a ile wynosi dofinansowanie do zadań własnych, czy ono rośnie tak szybko jak subwencja na zadania, które nie są objęte zadaniami własnymi tylko subwencją. Potrafimy w naszych jednostkach oświatowych nie finansowanych subwencją utrzymać te koszty na rozsądnym poziomie. Subwencja oświatowa niestety tak jak się okazuje jest niewystarczająca, do każdych 100 zł planujemy, że w roku przyszłym będziemy musieli dopłacić 30 zł nie wliczając do tego niewiadomej podwyżki płac nauczycieli, niewiadomej bo o tym jeszcze nikt nie przesądził.

Wreszcie drodzy Państwo wydatki Unii Metropolii na oświatę i wychowanie na jednego mieszkańca, zobaczcie Państwo nie planujemy się ani najlepiej ani najgorzej, ani najlepiej ani najgorzej, zależy co się rozumie pod pojęciem oceny najlepiej i najgorzej, ktoś może uznać, że najlepsze jest to miasto, które wydaje najwięcej na mieszkańca na oświatę, proszę, a na ten temat wstrzymuję się od oceny. W Warszawie zauważcie Państwo 1298 zł na jednego mieszkańca, to wielkość środków przewidziana w budżecie na finansowanie oświaty w roku 2008, ale we Wrocławiu 1082, a w Krakowie 1075, mniej na mieszkańca niż we Wrocławiu, a w Łodzi 818 zł, to tam nie uczą czy gorzej uczą, nie wiem. Jeśli chodzi o inne miasta Lublin 1333, a Rzeszów 1379 zł na jednego mieszkańca wydatki oświatowe, to tam poziom nauczania jest tak wysoki, że być może powinniśmy tam dowozić nasze dzieci, nie wiem, wydaje mi się, że to twierdzenie byłoby zbyt ryzykowne, aby go poważnie rozpatrywać. Niemniej jednak takie są fakty z projektów budżetów na rok 2008 w naszych wielkich miastach. Wreszcie drodzy Państwo wydatki na transport i gospodarkę komunalną, drugi ważny dział, tak jak powiedziałem dominujący w wydatkach majątkowych, ale również uznawany obecnie jeśli chodzi o wydatki bieżące. Tu też wydaje mi się, że nie mamy się czego wstydić mimo tego zmniejszenia, o którym Pan Prezydent i ja mówiliśmy jeśli chodzi o wydatki majątkowe, one zostały zrekomensowane w pewnym stopniu wydatkami bieżącymi. Zauważcie Państwo Warszawa, nie mogę wyjść z podziwu, przez długi okres czasu jeździliśmy do Warszawy na zespół finansowy Komisji Wspólnej i przez 3 lata remontowano mały mostek, a, że remontowano to dowodem tego było zwięzienie przed tym mostkiem i panowie w kitalach, którzy po tym mostku chodzili choć nigdy nie wiedzieliśmy co oni tam robią, po trzech latach mostek został wyremontowany, bardzo wysoka kwota 2.066 zł planowana w budżecie na rok 2008 na jednego mieszkańca kwota wydatków w Warszawie na

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

transport i gospodarkę komunalną, u nas 1182 zł, najprawdopodobniej wynika to również i z tego, że u nas dokonaliśmy modernizacji naszych dróg przynajmniej w takim wymiarze w jakim dokonaliśmy wcześniej zaciągając dług i robiąc to taniej niż obecnie byśmy zrobili przy okazji możliwości większych zaciągania długu. Wreszcie drodzy Państwo wydatki na kulturę – jeżeli wszystkie działy to wszystkie działy – na jednego mieszkańca jak Państwo widzicie na ogół inne miasta, zwłaszcza te, które są miastami dużymi – Warszawa, Wrocław, Gdańsk – one przeznaczają więcej na kulturę, ale tam głównie dokonuje się wydatków inwestycyjnych. Jeśli chodzi o wydatki bieżące utrzymujemy się na podobnym poziomie. Z kolei jak Państwo widzicie Poznań porównywany często z nami, wydatki na kulturę w przeliczeniu na jednego mieszkańca w dość istotny sposób różnią się od naszych, u nas następuje wzrost w porównaniu z rokiem 2007, w Poznaniu następuje spadek i to jest przedłożenie Prezydenta Miasta Poznania, przecież też chcącego się uważać za miasto kultury.

Wreszcie drodzy Państwo wydatki miast na sport na jedną osobę, nie wyglądamy tu imponująco, ale tak jak Pan Prezydent powiedział oczekujemy, że uda się w końcu uzyskać środki zewnętrzne na to co może świadczyć o przyspieszeniu rozwoju naszego miasta więc na Euro 2012. W tej chwili jak Państwo wiecie w budżecie zabezpieczone są kwoty, które pozwalają na realizację tego zadania, jeśli pozyskamy dodatkowe to się zwolnią jak mówi Pan Prezydent i przeznaczone zostaną na coś innego. Być może warto by było, aby zgłosić inicjatywę poselską, Państwo macie swoich przedstawicieli w parlamencie, aby przynajmniej do czasu realizacji inwestycji dla Euro 2012 tych 6 miast zwolniono z podatku „janosikowego”, zwolniono z „janosikowego”, Państwo pamiętajcie z I tabeli, jednej z pierwszych, które pokazywałem „janosikowe” na rok 2008 dla Krakowa zostało podwyższone do 41,2 mln zł, co to jest, czytałem nie dawno w Encyklopedii Powszechnej czym jest kontrybucja, otóż kontrybucja jest obciążeniem obowiązkowym nakładanym przez jedną związek publicznoprawny na drugi i na ogół wiąże się z wojną, z wojną nie mamy do czynienia, ale niestety obciążenie nałożone przez jeden związek publicznoprawny na drugi z tym mamy do czynienia, daleko jestem od nazwania tego kontrybucją, choć tak jak powiedziałem pewne cechy są dla mnie dość oczywiste, 41,2 mln, w Warszawie gdyby zwolniono z „janosikowego” na okres realizacji Euro 2012 to ona za własne pieniądze by stadion narodowy u siebie wybudowała, nie chcę mówić ile tam to „janosikowe” wynosi, ono jest nieporównywalne z krakowskim, a „janosikowe” płacimy nie jako gmina tylko jako gmina realizująca zadania powiatowe, z tytułu zadań powiatowych, nie dość, że nam środków nie wystarcza na sfinansowanie zadań powiatowych to jeszcze nasze dochody z tytułu realizacji tych zadań przekraczają 110 % średnich krajowych na jednego mieszkańca powiatu i z tego tytułu mamy 41 mln zapłacić, po co, na utrzymanie powiatów ziemskich, nazywa się to solidarnością. Nie wiem jak to nazwać, ja tylko mówię jak się to oficjalnie nazywa, ja do tego mam pewne wątpliwości, ale zostawiam je dla siebie, a gdyby tak drodzy Państwo zaproponować parlamentarzystom i parlamentowi aby w związku z przygotowaniem Euro 2012 nie tylko te miasta zwolnić czasowo z opłaty „janosikowego”, ale również prawem podatkowym, przewidzianą konstrukcją na nie oddziaływać. Jeżeli miasto Kraków zaciąga długo, zaciąga kredyt i finansuje przy jego pomocy budowę stadionu i płaci od tego 22 % VAT-u zawartego w cenie materiałów budowlanych to dokładnie oznacza, że budżet państwa otrzymuje jednorazowy dochód w postaci podatku VAT-u od mojego, od naszego długu, a my potem te 22 % co roku obsługujemy, płacimy bieżące koszty obsługi długu, a na koniec musimy w całości spłacić, nie 4/5, ale cały dług musimy spłacić, a gdyby tak te sześć miast, zwrócić im VAT od nakładów zainwestowanych w inwestycje związane z Euro 2012, byłoby to grzechem czy nie, być może, że tym sposobem udałoby się nawet boisko w każdej gminie zrobić, gdyby gminy zwolniono z VAT-u, gdyby zwrócono VAT od kwot zaangażowanych w inwestycje sportowe, być może, że by się udało, a w każdym razie

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

znacznie mniejszym ciężarem tego typu działanie byłoby i dla budżetu państwa i dla poszczególnych gmin. Uniknęło się by się marnotrawstwa pracy urzędniczej, a może paru urzędników by się udało dzięki temu potanieć, nie wiem, to mam takie przemyślenia, wiem, że narażam się urzędowi skarbowemu i urzędowi kontroli skarbowej w związku z czym potraktujcie Państwo Radni, że było to powiedziane pół żartem choć być może nie całkiem serio. Wreszcie drodzy Państwo wydatki na gospodarkę mieszkaniową, to nie jest tak źle, oczywiście zaraz podniesione zostaną głosy, które były podnoszone wczoraj na Komisji Mieszkalnictwa, a że nie ma tu na jednego mieszkańca, jest na jednego mieszkańca, bo ja wczoraj mówiłem o udziale, wadze wydatków na gospodarkę mieszkaniową wśród wydatków ogółem budżetu miasta, to zadano mi pytanie, powiedziano mi, ale to nie jest właściwe bo ważne jest na jednego mieszkańca, proszę bardzo, mamy na jednego mieszkańca, któryś rok kontynuujemy program jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, nie mnie oceniać dlaczego tak jest realizowane, a nie lepiej z czego pewnie i ja byłbym bardziej zadowolony. Są przeszkody, o których wczoraj była mowa na Komisji Mieszkalnictwa, przeszkody, które nie zostały przyjęte przez Wysoką Radę do wiadomości, przez Państwa Radnych i oczywiście Komisja nie zaopiniowała pozytywnie wniosku o pozytywną opinię dla budżetu, to nie była negatywna bo takiego wniosku nie było, był wniosek o pozytywne zaopiniowanie i ten nie uzyskał większości. Przepraszam, że o tym mówię, ale nauczyłem się między innymi na tej sali obrad używać języka odpowiadającego rzeczywistości, a rzeczywistości odpowiadało to o czym w tej chwili mówię. Wreszcie drodzy Państwo wydatki na administrację bo tu Państwo może będziecie mieli zdanie odrębne od propozycji Pana Prezydenta i zaakcentowanego problemu w wystąpieniu Pana Prezydenta. O drodzy Państwo praca urzędnika niezależnie rządowego czy samorządowego jest pracą wymagającą jednak pewnych kwalifikacji, co więcej górnicy dostają dodatek specjalny za pracę wykonywaną w ciężkich warunkach, natomiast pracownicy samorządowi mówią, a po co my się mamy tutaj aż tak angażować emocjonalnie skoro czekają na nas z otwartymi rękami. Drodzy Państwo zatrudnienie dwóch, trzech młodych pracowników to nie to samo co posiadanie jednego doświadczonego i wiedzącego na czym polega praca w finansach publicznych czy w sferze administracji publicznej pracownika. Proszę mi wierzyć, dlatego też Pani Dyrektor Magistratu, Pan Prezydent i Pani Dyrektor Magistratu, Pan Prezydent zaakcentował to, starają się wprowadzić nową politykę płacową w naszym Urzędzie, politykę płacową mającą na celu również zatrzymanie tych pracowników, dla których Urząd nie jest tylko zwykłym miejscem pracy 8-godzinnej na luzie z kawką i herbatką, a takich urzędników jest większość i zapewniam o tym Państwa. Zobaczmy ile wynosi obciążenie jednego mieszkańca Krakowa wydatkami na administrację według planu na rok 2007 i według projektu budżetu na rok 2008. W Krakowie to jest 279 zł, a w Warszawie to jest 552 zł w projekcie budżetu na rok 2008, 552 zł na mieszkańca to są wydatki w dziale administracja samorządowa w Warszawie, wzrost z 411 zł, dużo to czy mało, w porównaniu ze wzrostem, który proponuje Pan Prezydent w swoim przedłożeniu to jest wzrost o 23 zł to jest wzrost prawie 5-krotnie większy. Popatrzmy na Wrocław, przez wielu z nas uznawany za wzór cnót samorządowych, wydatki na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca Wrocławia już w roku 2007 obecnie kończącym się przewidywane były na kwotę 308 zł, o 50 zł więcej niż w Krakowie. Proponuje się 365 zł, o 57 zł większą niż w mijającym roku budżetowym. Dużo to czy mało, dużo w porównaniu z Krakowem, mało w porównaniu z Warszawą. W Krakowie dużo to czy mało, mało w porównaniu z Warszawą i z Wrocławiem ale podobnie jak chociażby w Poznaniu, w Gdańsku i w Szczecinie, podobnie. Bardzo proszę Szanownych Państwa Radnych o wzięcie pod uwagę treści, które z tego właśnie wykresu mogą do Państwa przemówić choć nie koniecznie. Wreszcie drodzy Państwo wydatki Miast Unii Metropolii na obsługę długu. Jak Państwo widzicie każdy mieszkaniec Krakowa związany jest 110 zł, które

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

są wydatkowane z naszego budżetu na bieżącą obsługę długu, bieżącą czyli odsetki, prowizje i marże, które pobiera bank bez spłat kredytów, tylko bieżąca obsługa długu. Zauważcie Państwo, że Warszawa dość intensywnie zbliża się do Krakowa, jest to tylko o 4 zł mniej na mieszkańca choć zadłużenie jak za chwilę okaże się jest 2-krotnie wyższe niż w Krakowie. Jak Państwo widziecie Katowice, które mają tak niskie zadłużenie, ale za to tak drogie, że każdy mieszkaniec obciążony jest 94 zł, w przypadku Bydgoszczy przewiduje się, że będzie to 83 zł, dużo to czy mało, ja cały czas chciałbym Państwa przekonać do takiego rozumienia żebyśmy nie patrzyli tylko na rok 2008 i na wielkość skumulowanego zadłużenia, ale na ten majątek, który powstał dzięki temu zadłużeniu, a o powstaniu którego zdecydowała Wysoka Rada. Obecnie gdybyśmy go chcieli wybudować zapłacilibyśmy o wiele więcej niż zapłacilibyśmy dzięki zaciągniętemu długowi, który przyspieszył niejako pozyskanie tego majątku. Nie chcę szacować, ale wydaje mi się, że obecnie za ten poziom długu gdybyśmy go zaciągali w latach 2006, 2007 i 2008 zbudowalibyśmy majątek o wartości ok. co najmniej 30 % mniejszy niż ten, który mamy przy tym długu zaciągniętym w latach poprzednich i zbudujemy go taniej, zbudowalibyśmy go taniej niż budując obecnie, porównując koszty obsługi długu i te wszystkie niedogodności, które z długiem się wiążą. Wreszcie drodzy Państwo deficyt budżetowy, tak jak Pan Prezydent mówi, a ja pokazałem na tabeli, Pan Prezydent proponuje, aby w roku 2008 deficyt był na niezwykle niskim jak do tej pory w Krakowie poziomie, deficyt naszego budżetu to niewiele ponad 100 mln przypomnę co stanowi 3,6 % wydatków ogółem. Co to znaczy, że na każde 100 zł wydawanych z budżetu miasta Krakowa w roku 2008 jedynie 3,60 zł będzie pochodziło z deficytu, tego drodzy Państwo się nie da potraktować analogicznie do deficytu budżetu państwa, nie da z tego względu, że deficyt budżetu państwa wynika z nadwyżki wydatków bieżących nad dochodami, z nadwyżki wydatków bieżących, one są tak wielkie, że zadłużanie się budżetu państwa to jest zadłużanie się na cele konsumpcyjne, zadłużanie się Krakowa jak Państwo wiecie związane jest wyłącznie z wydatkami inwestycyjnymi, odzwierciedleniem tego długu jest majątek, ani złotówka nie jest przejadana, ani złotówka nie idzie na cele konsumpcyjne, skoro wydatki inwestycyjne co roku o połowę na ogół przekraczają wielkość kredytu zaciąganego na ten program, zasadnicza różnica między deficytem budżetu państwa a deficytem naszego budżetu tak jak już wcześniej powiedziałem, jednostki samorządu terytorialnego mają pełne prawo zadłużać się na wydatki bieżące, jeżeli którejś gminie wiejskiej brakło na pensje dla nauczycieli podwyższoną w tym roku to żeby sprostać tym wyzwaniom musiała się zadłużyć na wydatki bieżące. W Krakowie tej sytuacji nie było od momentu gdy rozpoczęliśmy proces finansowania naszego programu inwestycyjnego z wykorzystaniem długu, tej sytuacji nie było i nie ma do tej pory, obniżenie deficytu budżetowego do 3,6 % oczywiście ma związek z bzdurnymi, ale prawnie obowiązującymi ograniczeniami dotyczącymi zadłużania się. Jak Państwo doskonale wiecie jednostka samorządu terytorialnego nie może zadłużyć się powyżej, jeśli skumulowane zadłużenie przekracza 60 % jej planowanych dochodów budżetu, nie może. Co to znaczy nie może, nie ma zdolności do obsługi tego długu, która z kolei jest wyznaczona 15 % planowanych dochodów, my mamy 10 % zdolność kredytową, którą prawo określa na poziomie 15 % dochodów, my mamy 10 % wyczerpane, a skumulowane zadłużenie co roku – i to Państwo chyba pamiętają – proponuje Pan Prezydent i Majchrowski i wcześniej Państwo Prezydenci na poziomie 58 – 58,5 %. Jest to założone źródło finansowania programu inwestycyjnego naszego miasta. Do tej pory ani złotówka z długu nie była przeznaczona na wydatki bieżące, a zatem trudno jest przyrównywać deficyt budżetu naszego miasta do deficytu budżetu państwa, który jest deficytem związanym z finansowaniem konsumpcyjnych bo bieżących.

Wreszcie drodzy Państwo stosunek deficytu budżetowego do wydatków majątkowych, oczywiście źródłem sfinansowania deficytu budżetowego obok przyrostu zadłużenia są wolne

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

środki, są przychody prywatyzacji, nie planujemy przychodów z prywatyzacji, ale wolne środki jak Państwo widziecie w projekcie budżetu są ujęte, co piąta złotówka wydawana na program inwestycyjny w roku 2008 pochodzić będzie z deficytu co nie oznacza, że z przyrostu długu, z deficytu, którego źródłem sfinansowania są również środki nie wymagające powstawania zobowiązań, to są wolne środki. Jak Państwo widziecie, zobaczcie bo to jest symptomatyczne, jak w innych miastach w roku 2008 przewiduje się napędzanie rosnącego deficytu. W Warszawie deficyt 48,7 % będzie źródłem sfinansowania programu majątkowego, ganić Warszawę za to czy przyklasnąć. Osobiście przyklaskuję, osobiście tak, tam jest w tej chwili skarbnik, który był skarbnikiem Szczecina wcześniej, potem jednym z zastępców Prezesa Banku Gospodarki Krajowej i on wie co można i jak można, przerobił to w praktyce co my wspólnie przerabiamy już od wielu lat, on to przerobił w banku, wprowadzie państwowym – Bank Gospodarstwa Krajowego – ale jednak w banku. Popatrzcie Państwo co się dzieje w Bydgoszczy, 67 % programu inwestycyjnego przewidzianego na rok 2008 przewiduje się sfinansować z deficytu to znaczy, że gdyby nie ów deficyt to program inwestycyjny Bydgoszczy mógłby być zrealizowany w wymiarze 30 % przedstawionego w projekcie planu. Miasta coraz bardziej rozumieją też oczywistą prawdę, że życie z kredytem nie oznacza życia na kredyt, życie na kredyt to finansowanie wydatków bieżących i przejadanie długu, a życie z kredytem to wyprzedzenie – z różnym skutkiem – pewnych zamiarów inwestycyjnych w stosunku do sytuacji gdybyśmy je finansowali wyłącznie środkami własnymi. To jest życie z kredytem. Drodzy Państwo wreszcie tu przedstawiam – nad tym szerzej się będziemy, być może, że Państwo chcą już teraz, ale szerzej zastanawiać przy okazji sprawozdania z wykonania budżetu – zaciągany dług jeśli chodzi o wielkość kwotową w poszczególnych latach w mieście Krakowie od 1996 roku począwszy, łącznie z planem na rok 2008, kolejna tabela to jest spłacany dług w poszczególnych latach, to są te zaszłości, z którymi musimy żyć, nowy rok budżetowy i nowy projekt budżetu nie oznacza nie skończonych i nie ograniczonych możliwości oderwania się od dotychczasowej rzeczywistości chociażby w zakresie konieczności spłaty długu, musimy brać pod uwagę to co wcześniej zrobiliśmy dla pomnożenia majątku naszego miasta, spłaty długu w roku 2008 są wyjątkowo wysokie w dotychczasowej historii naszego samorządu bowiem wynoszą prawie 215 mln zł. Jest to kwota budząca szacunek. Bardzo proszę o następne.

Wreszcie współgranie tych 4-ch elementów, ono będzie omawiane prawdopodobnie przez Wysoką Radę i będą zadawane pytania, jeśli będzie omawiany wieloletni plan inwestycyjny. Tu jest współgranie czterech elementów, zaciągany dług, spłacany dług, nadwyżka operacyjna i wydatki majątkowe. I to jest w zasadzie klucz określenia potencjału finansowe miasta zarówno jeśli chodzi o wydatki bieżące, od nich zależy nadwyżka operacyjna, ważne źródło finansowania programu inwestycyjnego. Pan Przewodniczący widzę, że jest znudzony, ale chciałem pocieszyć, zmierzam już powoli do końca, bardzo proszę następne.

To też będzie omawiane przy okazji wieloletniego planu inwestycyjnego, skumulowane zadłużenie, wskaźnik 60 %, bardzo ważny dla Państwa Radnych, projekt budżetu zakłada zadłużenie na poziomie 58,3 % planowanych dochodów. Jak Państwo widziecie odszukując rok 2008 mamy przedstawiony praktycznie rzecz biorąc na niezmiennym poziomie jeśli chodzi o relację w stosunku do roku 2007. Utrzymywanie pewnego stałego poziomu, wysokiego, ale stałego poziomu długu. Co się z nim działo do tej pory. Ano do tej pory faktycznie wykonane wskaźniki były zdecydowanie niższe niż zakładane na skutek różnych okoliczności wzrostu dochodów, ale i różnego rodzaju wzrostu chociażby kosztów tego długu. Powiedziałem, drobna zmiana wymuszona przez lobby bankowe w ustawie o finansach publicznych spowoduje, że konsekwencje poniesiemy zaśłużenie czy nie zaśłużenie, ryzyko, obok ekonomicznego ryzyko polityczne, którego nie sposób przewidzieć, którego nie sposób przewidzieć. Wreszcie drodzy Państwo kolejny wskaźnik ten dotyczący bezpiecznego

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

zadłużenia i rok 2008 wraz z przedłożeniem Pana Prezydenta – koszty obsługi długu. U góry wskaźnik 15 %, mieścimy się, rok 2008 to jest nieco ponad 10 %. To gdybyśmy chcieli odnieść do zdolności kredytowej to ten wskaźnik mówi o zdolności kredytowej czyli zdolności do spłaty zaciągniętego kredytu wraz z odsetkami, marżami i prowizjami. To jest właśnie ten wskaźnik, ale niestety napotkaliśmy barierę sztucznego administracyjnego i absolutnie nie mającego nic wspólnego z ekonomią wskaźnika 60 %. Dowód, 15 listopada roku 2007 Standard & Poor's, firma ratingowa oceniająca zdolność kredytową Krakowa i jego sytuację finansową utrzymała wysoką, najwyższą spośród miast polskich ocenę Krakowa BBB+ podnosząc perspektywę stabilnej na pozytywną, podnosząc perspektywę ze stabilnej na pozytywną przy wzroście długu, przy balansowaniu – jakbyście Państwo powiedzieli – na granicy – powiedziałbym, dodałbym – bzdurnej z punktu widzenia zdolności kredytowej naszego miasta 60 % planowanych dochodów określających niemożliwą do przekroczenia wielkość skumulowanego zadłużenia. O połowę więcej między 10 % a 15 % to jest połowa, moglibyśmy więcej wydawać na obsługę zadłużenia niż wydajemy z czego wynika, że dług mógłby być odpowiednio większy kierując się chociażby tym wskaźnikiem. Bardzo proszę o następne. Jaki ten koszt długu jest, bieżący koszt to znaczy marże, odsetki, prowizje na koniec roku według projektu dwunastu miast Unii Metropolii Polskich. Są dwa wskaźniki, stosunek bieżącego kosztu obsługi długu do zadłużenia skumulowanego czyli jak przewidujemy ile nas to skumulowane zadłużenie, obsługa będzie kosztowała w roku 2008. Jak Państwo widziecie te 110 mln, które jest to jest 5,1 % od przewidywanej wielkości skumulowanego długu na ponad 1 miliard 600 milionów. Chcielibyście Państwo zaciągnąć kredyt w banku po takim koszcie, ja osobiście byłbym pierwszy, który by taki kredyt chciał zaciągnąć, Państwo uważają, że jest to koszt za wysoki, 5,1 %, on może się podwyższyć tak jak powiedziałem, dzisiaj nie słuchałem radia, byłem zajęty tą prezentacją i pewnymi rzeczami, bieżącą robotą, zostanie podniesiony już dziś do 5 % stopa referencyjna. W przyszłym roku złotówka będzie drożała w dalszym ciągu, my zakładamy, że wyrobimy się z obsługą naszego długu po 5,1 %, ryzykowne założenie, ryzykowne, ale jeśli ryzykowne to nie mówcie Państwo, że dużo nas dług kosztuje, że dużo nas dług kosztuje, jest to przyjęcie pewnego ryzyka. Panie Przewodniczący tak jakby Pan Przewodniczący nie towarzyszył mi w tych sesjach, w których zapadały decyzje o zaciąganiu długu, przecież Pan był Radnym, Pan towarzyszył naszym decyzjom wspólnym przecież. Wreszcie drodzy Państwo chciałem zwrócić uwagę na tą niższą nieco relację, a mianowicie to jest stosunek bieżącego kosztu obsługi długu do dochodów, innymi słowy jaką część dochodów absorbuje bieżąca obsługa długu. Jak Państwo widziecie w innych miastach, które mają znacznie mniejsze zadłużenie angażowanie dochodów w tą obsługę jest wyższe niż w Krakowie. Możecie Państwo różnie oceniać to co się dzieje w Krakowie, a nawet powiedzieć, że ten dług jest za drogi, a nawet powiedzieć, że ten dług był niepotrzebnie zaciągany, ale ta decyzja już zapadła, ta decyzja już zapadła i z konsekwencjami jej trzeba się liczyć, a powiedziałem ocena ratingowa Standard & Poor's polega na tym, że została utrzymana najwyższa spośród polskich miast ocena wystawiona przez tą firmę BBB+, a tendencja, perspektywa została podniesiona ze stabilnej na pozytywną to znaczy zewnętrzne firmy, wyspecjalizowane w tego typu ratingach gdzie ocenia się wszystko, łącznie ze składem politycznym Rady uznały, że Kraków jest miastem z tego punktu widzenia stabilnym i warto mu zaufać. To już jest jedno z końcowych, zadłużenie skumulowane na koniec roku 2008 w porównaniu z planowanym na koniec roku 2007. Zauważcie Państwo co się dzieje w Warszawie, tam proponuje, nie bałagan, tam proponuje się skorzystanie z dodatkowych możliwości realizacji programu inwestycyjnego finansowanego długiem w taki sposób, że skumulowane zadłużenie wzrasta o połowę, o połowę, w Krakowie wzrasta o niespełna 10 %, a w innych miastach prawie o 40 % Białymstoku, prawie o 31 % w Lublinie, prawie o 37 % w Gdańsku, we Wrocławiu prawie o

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

20 % przy takich dochodach ze sprzedaży majątku. Bardzo proszę jeszcze jedno. A to jest zadłużenie skumulowane na jednego mieszkańca. Jak Państwo widziecie w Krakowie zadłużenie skumulowane na jednego mieszkańca przekracza 2000 zł, w Warszawie zbliża się do 2000 zł na jednego mieszkańca. Granice miliarda złotych praktycznie rzecz biorąc przekraczają pozostałe miasta z wyjątkiem Łodzi, z wyjątkiem Katowic, z wyjątkiem Szczecina i na tym koniec. Pozostałe skumulowane zadłużenie powyżej 1 miliarda.

I wreszcie na koniec Szanowni Państwo, na koniec sytuacja finansowa miasta przedstawiona w sposób przestrzenny, z której jasno wynikają wszystkie uwarunkowania polityki finansowej miasta, nadwyżka operacyjna to jest ta płaszczyzna niebieska bezpośrednio przylegająca do podstawy, wydatki majątkowe i ich wielkość wyznaczona wielkościami niebieskich słupków, przestrzeń pomiędzy przestrzenią nadwyżki operacyjnej, a górną granicą zakreśloną kreską to jest zaciągany dług. Wreszcie spłata długu jako dopełnienie wydatków majątkowych w postaci zielonej z tego wynika, że wielkość środków, którą możemy przeznaczyć na wydatki majątkowe jest po prostu sumą nadwyżki operacyjnej i przyrostu długu. Zwracam uwagę na rok 2010, w którym przyrostu długu nie ma, a nadwyżka operacyjna jest wyższa niż program inwestycyjny. Oznacza to kumulację spłat w roku 2010 na skutek czego, jeśli nie zmieni się ustawa o finansach publicznych nasze możliwości inwestycyjne zostaną ograniczone. Rok 2010 powtarza się przy okazji moich wszystkich wystąpień związanych zarówno z prezentacją projektu budżetu jak i sprawozdania z wykonania budżetu jak i części finansowej wieloletniego planu finansowego, w którym załącznik Nr 12 do projektu budżetu Miasta Krakowa stanowi naturalne spoiwo wyznaczające wielkość potencjalnych możliwości inwestycyjnych i finansowych dla naszego miasta, a plan wieloletni wypełnia strukturę rzeczową, te potencjalne możliwości finansowe. Moglibyśmy powiedzieć to są minimalne możliwości finansowe. Tak, pod warunkiem pozyskania środków zewnętrznych, te możliwości finansowe zwiększą się jeśli uzyskamy dotacje inwestycyjne z budżetu państwa i jeśli skuteczniej niż dotąd uda nam się pozyskać do budżetu miasta środki bezzwrotne pochodzenia zagranicznego.

W imieniu Pana Prezydenta wnoszę o rzeczową, merytoryczną i pozbawioną emocji dyskusję nad przedłożeniem Pana Prezydenta, starałem się przedstawić relacje takie jakie są, starałem się przedstawić fakty takie jakie są mimo, że w wielu przypadkach jak Państwo odcienie są one niewygodne również dla mnie do przedstawiania, ale opierając się na faktach możemy jedynie tym sposobem uplastyczyć nieco materię, która nie jest tak zwiewna jak lekkość naszego ducha. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję bardzo Panu Skarbnikowi. Proszę Państwa Pan Przewodniczący Bolesław Kosior poprosił w imieniu Klubu PiS o przerwę półgodzinną, a zatem – czy Pan coś chce jeszcze dodać – ogłaszam przerwę do godziny 17.55.

**Radny – p. B. Kosior**

Dziękuję Pani Przewodnicząca, zapraszam członków Klubu Prawa i Sprawiedliwości do pokoju klubowego. Dziękuję.

**PRZERWA DO GODZINY 17.55.**

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Proszę Państwa sprawdzam kworum. Proszę Państwa stwierdzam kworum władne do podejmowania uchwał i w związku z tym proszę Państwa kontynuujemy sesję budżetową i

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

bardzo proszę w tej chwili o prezentację stanowisk klubów radnych. Bardzo proszę Klub Platformy Obywatelskiej Pana Radnego Pawła Sularza.

**Radny – p. P. Sularz**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Przychodzi nam oceniać budżet, który jest projektem prezydenckim, projekt niezwykle trudny, ale zanim przystąpimy do ocena dokumentu jako całości i treści tego dokumentu warto zwrócić uwagę na pewnie prosty fakt. Otóż budżet jest produktem finalnym pewnej filozofii kształtowania wydatków gminy. Ta filozofia powinna zwierać w sobie kilka elementów, kilka mechanizmów, ja wyróżnię dwa mechanizmy, dobry mechanizm finansowy, dobry mechanizm funkcjonalny. Oba te mechanizmy w przypadku budżetu na rok 2008 pozostawiają wiele do życzenia. Nie zastosowano mechanizmu, które by pozwoliły na to aby ten budżet ocenić jakościowo wysoko i filozofię kształtowania budżetu wysoko. Pamiętajmy, może omówię teraz kilka uwag na temat mechanizmu finansowego. Pamiętajmy, że kształtowanie racjonalności wydatków publicznych to przede wszystkim wynik pracy na poziomie standardów administracyjnych. W wielu dziedzinach działalności samorządu te standardy administracyjne nie zostały dotrzymane. Taki najprostszy przykład to jest edukacja. Otóż Platforma Obywatelska od samego początku kadencji mówiła, że dobrym mechanizmem, który pozwala na to aby pieniądze w ramach systemu dotacji pracowały dobrze to jest bon oświatowy. Dzisiaj w budżecie obserwujemy radykalny wzrost wydatków nie tylko na samoobsługę oświaty ale także np. na nadzór nad oświatą krakowską o 25 %. Oczywiście w przypadku tego pierwszego elementu można mówić, że jest to konsekwencja subwencji oświatowej, ale przecież brak oszczędności w oświacie czy racjonalność czy brak próby zrjonalizowania wydatków w oświacie to jest także konsekwencja np. niechęci do termomodernizowania szkół, zatem pozostawienia dużych oszczędności w tej sferze. Nie można powiedzieć, że dobry mechanizm w zakresie kształtowania wydatków oświatowych to jest zwiększenie pieniędzy na nadzór nad szkołami podstawowymi, gimnazjami i liceami. Proszę pamiętać, że istota bonu oświatowego polega na tym, że dyrektorzy uzyskują niezależność wobec Wydziału Edukacji, a zatem system kontrolny staje się zbędny bo wprowadzenie pseudobonu Wydział Edukacji postanowił zwiększyć wydatki na kontrolę wobec tych placówek. Ten przykład obrazuje, że stosowanie mechanizmów okołobudżetowych jest niesłuchanie ważne po to aby uniknąć psucia budżetu. Brak dobrego mechanizmu finansowego widać także przy analizie wydatków na transport publiczny. Otóż w wyniku podpisania niezbyt korzystnego kontraktu pomiędzy MPK a Gminą Kraków wydatki na obsługę transportu publicznego ze strony MPK wzrosną radykalnie w stosunku do roku ubiegłego. I nie jest to tylko konsekwencja wydatków na paliwo, ale także te środki pójdą na zwiększenie wydatków bieżących takich jak utrzymanie biur i etatów. W związku z powyższym stosowanie dobrych mechanizmów finansowych jest niezwykle ważne dlatego, aby ten produkt finalny jakim jest projekt budżetu mógł być akceptowalny. Dodam do tego, że w budżecie miasta mamy ukrytą ilość środków na niepotrzebne ekstrawaganckie wydatki, domy wypoczynkowe, kino miejskie, dodam do tego, że nie ze wszystkich inwestycji miasto próbuje odzyskiwać VAT 22 % VAT, zatem nie poszukujemy tych mechanizmów, które pozwalałyby na to, aby budżet przy spełnianiu wszystkich swoich zadań publicznych był budżetem w pełni przemyślanym. Obok tego mechanizmu finansowego, który nie został w pełni zastosowany, mechanizmu, który powinien uzdrawiać sposób myślenia o budżecie sporo do życzenia pozostawia mechanizm... Otóż, kiedy czytamy budżet zauważamy jedno, rozpoczynamy szereg inwestycji nie skończywszy poprzednich. Budżet musi być tak zbudowany, ażeby jego realizacja była racjonalna. Zaczęliśmy modernizację lodowiska Cracovii, modernizacji lodowiska nie skończyliśmy, ale za to chcemy rozpocząć budowę hali

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

sportowej dla Cracovii, albo jedno albo drugie, chcemy jednocześnie rozpoczynać kilkanaście remontów nie skończywszy poprzednich. Co to powoduje, powoduje to, że te remonty ciągną się latami, są etapowane przez długie lata ponieważ nie wystarcza środków na ich realizację. Otóż proszę Państwa, kiedy kupujemy skrzynkę piwa to nie otwieramy wszystkich butelek naraz. Jeżeli rozpoczynamy jakiś remont to nie rozpoczynamy kolejnych, ponieważ najpierw trzeba skończyć kolejny. Ten mechanizm funkcjonalny pozostawia również do życzenia w przypadku projektowania także zadań. Np. dużym grzechem, który jest popełniany przez miasto to jest organizacja inwestycji pod klucz, to jest między innymi powód, dla którego nie ustało się wybudować hali widowiskowo sportowej, to jest powód, dla którego opóźniła się realizacja budowy ulicy Lema, znaczy budowanie inwestycji w trybie pod klucz, projekt plus wykonawstwo może jest optymistyczne, ale za to kompletnie nie funkcjonalne z punktu widzenia realizacji budżetu. Żeby być sprawiedliwym to pamiętajmy o jednym też, że pewna skala poprawy zgłaszana przez Radnych również obniża funkcjonalność budżetu. Znaczący my również wkładamy do budżetu remonty ulic o kosztach niedoszacowanych co też wymusza konieczność etapowania tych inwestycji. Jeżeli zatem chcemy realnie naprawiać budżet to nie można tego robić na miesiąc przed jego uchwaleniem. Budżet to jest pewna filozofia. Brak zastosowania dobrych mechanizmów finansowych, dobrych mechanizmów funkcjonalnych znacznie ogranicza dzisiaj możliwość radykalnej poprawy tego dokumentu. Nic więc dziwnego, że przy analizie zadań strategicznych czy programowych te błędy pokutują na sposobie realizacji tych zadań. Może teraz omówiłbym w kilku zdaniach zadania strategiczne, a później programowe. W wypadku zadań strategicznych ten dział prezentuje się przyzwoicie. Co prawda czytając ten dział budżetu ze względu na atmosferę świąteczną przypominała mi się opowieść wigilijna, taka wspinała opowieść o duchu minionych świąt, o duchu świąt teraźniejszych, o duchu przyszłych świąt. Gdyby zadania strategiczne były pisane przez kogoś z tych duchów niewątpliwie byłby to duch minionych świąt, duch przeszłości. Otóż zadania strategiczne to jest opis zadań wykonanych w przeszłości, w roku 2007 i nie ma w tym nic złego. Otóż będziemy płacić kilkaset milionów za realizację kolejnego etapu szybkiego tramwaju. I nie mówię tego po to żeby krytykować bo jest ważne, ażeby ta trudna i uciążliwa inwestycja dla mieszkańców posuwała się w sposób rytmiczny do przodu i to bardzo cieszy. Moja uwaga zatem nie ma charakteru krytycznego, jest to kontestacja, która ma na celu zobrazowanie Państwu, iż możliwość dokonywania pewnych zmian w zakresie inwestycji strategicznych jest niezwykle trudna. Z punktu widzenia Klubu Platformy Obywatelskiej cieszy nas zapowiedź rozpoczęcia budowy centrum kongresowego przy Rondzie Grunwaldzkim, jest to konsekwencja wysiłku Klubu Radnych Platformy, który doprowadził do umiejscowienia przygotowania tej inwestycji w roku 2007 i mam nadzieję, że budowa centrum kongresowego nie podzieli losów budowy hali widowiskowo sportowej w Czyżynach no bo wtedy byśmy się naprawdę pogniwiali. Przy czym katalog dużych inwestycji strategicznych na budowie szybkiego tramwaju, budowie centrum kongresowego, przedłużeniu ulicy Lema, budowę estakady przy Nowohuckiej, ulicy Kuklińskiego, rozbudowie stadionu Wisły wyczerpuje się, reszta miasta to są pewne ozdobniki albowiem to są zapowiedzi i te zapowiedzi cokolwiek mnie martwią nie dlatego, że przygotowuje się inwestycje, ale dlatego, że z tych przygotowań niewiele wynika. W tegorocznym budżecie mamy przygotowanie inwestycji ulicy Nowoobozowej, budowy ulicy Nowoobozowej, w projekcie na rok 2008 właściwie śladu nie ma po tym. Ten problem mniej dotyczy zadań strategicznych, a bardzo dotyczy zadań programowych. Otóż jeżeli przyjrzymy się zadaniom programowym budżetu na rok 2007 i z projektu budżetu na rok 2008 okazuje się, że gro inwestycji nadzwyczajnie w świecie znika. W przypadku np. działu transport i łączność naliczyłem 30 parę ulic na etapie, które są na etapie przygotowawczym, patrząc w projekcie budżetu na rok 2008 – nie ma śladu. Oczywiście trudno się spodziewać, że te wszystkie ulice

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

zostaną wyremontowane, wybudowane, zmodernizowane niemniej jednak brak jakiegokolwiek śladu jest znacznie zaskakujący. Podobnie jest w przypadku innych zadań zwłaszcza z zakresu infrastruktury społecznej, a więc budowy boisk wielofunkcyjnych, niewiele z tego pozostało z roku 2007 na rok 2008. Te inwestycje nadzwyczajnie w świecie zniknęły, nie doczekały się kontynuacji. Można by powiedzieć, że budżet na rok 2008 to swoisty trójkąt bermudzki, w którym znikają zadania. Być może jednak jest tak, że to nie jest trójkąt bermudzki, który anihiluje całe grupy zadań tylko to jest fatamorgana Radnych i Radnym się wydaje się w jakiś sposób sprawy miejskie, mieszkańców posuwają do przodu. Bez względu na to czy mamy do czynienia ze zjawiskiem paranormalnym, czy z anomalią sensualną jedno jest pewne, te sprawy stoją w miejscu, sensualną. W tej sytuacji zadania programowe wymagają radykalnej poprawy i niewątpliwie to będzie celem Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej. Ten budżet nie jest budżetem ani złym ani dobrym, jest to budżet próbny i ze względu na to, że jest to budżet prezydencki, w dużej mierze zdeterminowany pewnymi, którymi jest objęty zobowiązaniami z roku 2007 jego naprawa jest znacznie ograniczona. Jedynie co można uczynić to przyczynić się do tego, aby ten budżet był bardziej przyjazny mieszkańcom zwłaszcza w zakresie inwestycji dotyczących infrastruktury społecznej. Mam tu właśnie na myśli takie zadanie jak budowa ścieżek rowerowych, budowa boisk wielofunkcyjnych, budowa ulic lokalnych. Chcielibyśmy jednakże dokonać pewnej korekty zadań strategicznych to znaczy między innymi umieścić konieczność budowy estakad w ciągu ulicy Opolskiej, Wiślickiej, chcielibyśmy również rozszerzyć zadania dotyczące szybkich tramwajów, a więc budowę estakady przy Rondzie Grzegórzeckim, budowę systemu estakad przy przedłużeniu ulicy Meissnera. W naszym przekonaniu podniesienie funkcjonalności tych inwestycji o system skrzyżowań bezkolizyjnych jest koniecznością by podnieść przejezdność przez miasto. Brakuje nam też zadań, które by prognozowały przyszłość, a więc warto, aby w zadaniach strategicznych znalazło się studium wykonalności dla budowy metra bez względu na to czy jest to inwestycja odległa czy też nie, warto dzisiaj dokonywać wszelkich analiz studyjnych. W zadaniach programowych trzeba wyodrębnić dwa rodzaje poprawek, poprawek, które mają charakter ogólnomiejski i charakter poprawek o charakterze lokalnym. Do tych pierwszych Platforma Obywatelska zalicza konieczność zwiększenia środków na budowę, na remonty ulic w I obwodnicy wraz z przebudową Placu Szczepańskiego, modernizacja, przygotowanie i rozpoczęcie modernizacji ulic dochodzących do Ronda Mogilskiego tak, aby ten obszar został w pełni wyremontowany i nabrał pełnej funkcjonalności, modernizacje do zadań ogólnomiejskich zaliczamy także modernizację szpitali, to są przykłady zadań, które będziemy uzupełniać o dalsze elementy, które muszą zostać wkomponowane w przyszłoroczny budżet. Oprócz tego nie zapominamy o rzeczach lokalnych czyli o remontach ulic lokalnych, o budowach boisk wielofunkcyjnych. Platforma Obywatelstwa zgłosi szereg poprawek i uwag do budżetu. Poparcie dla tego dokumentu uzależniamy od tego czy Prezydent zechce przyjąć nasze postulaty w formie autopoprawki. Dla dobra tego miasta, dla dobra tego dokumentu, który jest dokumentem prezydenckim warto go uzupełnić o pewne spojrzenie, które zawiera się w myśleniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej. Dziękuję serdecznie.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o wystąpienie Pana Przewodniczącego Bolesława Kosiora Przewodniczącego Klubu PiS.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Radny – p. B. Kosior**

Pani Przewodnicząca! Państwo Prezydenci!

Panie i Panowie Radni! Szanowni Państwo, a szczególnie drogi Panie Skarbniku!

Chciałbym dzisiaj złożyć Panu najlepsze życzenia z okazji Pana Imienin od mojego Klubu i ode mnie i proszę o wybaczenie jeżeli tą formę, którą tutaj przybliżę nie będzie takiej klasy jak Pan Skarbnik to nam przedstawia. Natomiast chciałbym jeszcze się odnieść do tego jak jestem III kadencją, myślę, że niektórzy z Państwa nawet dłużej, ale jeszcze nie zdarzyło mi się żeby Pan Skarbnik w takim czasie zaprezentował budżet. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości pragnę przybliżyć Państwu uwagi i spostrzeżenia dotyczące druku Nr 466 to jest projektu budżetu Miasta Krakowa na rok 2008. Liczymy na wyjaśnienia podanych poniżej przykładów jak również odpowiedzi na zadane pytania. Tak jak powiedziałem odnoszę się bezpośrednio tutaj do tego dokumentu. Ogólnie. Kolejny rok skutków pułapki kredytowej, kolejny deficyt 105 mln zł, narastające zadłużenie 1.638.000, wyższe od prognoz z ubiegłych lat. Planowane spłaty przesuwane są na dalsze lata poza rok 2020. Szczególnie rażące są różnice prognoz na lata 2010 i 2015. W projektach kolejnych budżetów na lata 2005 i 2008 prognoza stanu zadłużenia wzrosła o 486 mln zł na rok 2010 i aż o 1 miliard 203 miliony to jest szczyt zadłużenia w roku 2017, ma wynosić 2.319 mld zł z optymistycznym spadkiem do 601 mln w roku 2022. Na tym tle polityka finansowa miasta powinna stać się jednym z głównych problemów gdyż wskaźniki poziomu zadłużenia utrzymują się według prognoz na poziomie 58 %, sumy dochodów budżetu tylko przez – ja to nazywam manewr księgowy, który już w poprzednim roku użyłem polegający, że od 2007 roku na wliczaniu do dochodów budżetowych sprzedaży biletów MPK – bez tych wpływów z biletów MPK to jest 215 mln zł poziom zadłużenia w stosunku do sumy dochodów rocznych budżetu wyniósłby ponad 63 %, a więc znacznie powyżej ustawowego limitu 60 % z zakazem zaciągnięcia nowych kredytów. Wydatki bieżące z tytułu zaciągnięcia długu bez spłaty rat kapitałowych wynoszą blisko 100 mln zł to jest więcej niż wydatki bieżące na cały dział 921 to jest kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Główną przyczyną deficytów rocznych i nastawienia długu są wydatki inwestycyjne przekraczające znaczną możliwość finansowania ich z dochodów budżetowych. Tu należy wziąć pod uwagę długie cykle inwestycyjne, które powodują zaangażowanie środków finansowych bez efektów rzeczowych. Dlatego konieczne jest dokładne przeanalizowanie programu inwestycyjnego, zakończenie inwestycji rozpoczętych, według informacji o stanie mienia komunalnego w 2007 roku na stronie 21 oraz nie rozpoczynania nowych inwestycji według prognozy kwoty długu publicznego, to jest na stronie 75, ja to Panie Skarbniku będę, podaję tutaj żeby przy odpowiedziach, które uzyskam było łatwiej odpowiedzieć, poprzednio tego nie robiłem, zwłaszcza, że na lata po 2010 aby nie powiększać sumy zadłużenia, a raczej spłacić poprzednie kredyty. Dochody budżetu. 2.812 mld zł wobec 2.569 mld zł planu na rok 2007 jest to wzrost 10 %, w tym głównie podatków pobieranych przez urzędy skarbowe wzrost o 47 % i podatku od osób prawnych wzrost o 130 %, wyliczenia poszczególnych rodzajów dochodów wydają się realne i to widziałem. Wydatki bieżące 2.385 mld zł wobec 2.150 mld zł w 2007 r. to jest wzrost 11 % głównie w dziale 600 – transport, wzrost o 10 %, w dziale 757 obsługa długu wzrost o 52 %, dział 750 administracja wzrost o 17 %, dział 754 bezpieczeństwo wzrost o 21 %. Natomiast znaczne zmniejszenie w stosunku do 2007 roku planowane jest w dziale 852 pomoc społeczna bo mniej o 6,65 %. W części opisowej do projektu budżetu na 2008 rok brak wyjaśnienia przyczyn tej redukcji, a sam fakt obniżenia wydatków na pomoc społeczną wydaje się przeczyć opisowi na stronie 86 u góry, wysoki wzrost wydatków w dziale 600 transport wynika między innymi z kosztów zakupu, chyba to jest w rozdziale 60004 lokalny transport zbiorowy to jest za 341.500 zł co w planie wpływów

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej 215.000 zł powoduje deficyt tej usługi w sumie 126.300 zł. Większy niż cel planowanego deficytu budżetu w 2008 roku, a on podany jest jako 104.609 zł, nieco mniejszy deficyt wynika z usług Zarządu Budynków Komunalnych, na wydatki bieżące 142 mln, to jest strona 9 i strona 236 dochody z czynszów 57 mln w załączniku 1 w pozycji 6.1., tam deficyt 85 mln, kwoty dochodu różnią się od tabeli, załącznik 1 pozycja 2, dochody według działów klasyfikacji budżetowej gdzie dla działu 700 gospodarka mieszkaniowa podano dochód bieżący 186 mln, a więc dochód netto 44 mln, a nie deficyt 85 mln, nie wiem czy tam nie jest jakaś pomyłka, prosiłbym o wyjaśnienie.

Z porównania wydatków bieżących w dziale 700 gospodarka mieszkaniowa według klasyfikacji budżetowej 164 mln na stronie 110 z dochodem 186 mln na stronie 8 wynika dochód netto 22 mln. Różnica między tymi kwotami dochodów z mieszkań wymaga wyjaśnienia, przynajmniej poproszę o wyjaśnienie. Niepokojący jest wzrost wydatków bieżących działu 750 administracja, a w szczególności rozdział 75023 Urząd Miasta Krakowa, wzrost tych wydatków o ponad 60 % w ciągu 3-ch lat jest niewspółmiernie wysoki w stosunku do inflacji do wzrostu wynagrodzeń w gospodarce a w stosunku do wzrostu zadań obsługi mieszkańców Krakowa, widać to również w strukturze działów wydatków w dziale 750, w sumie wydatków ogółem, które w 2005 wynosiło 7,4 %, w roku 2008 wzrosła do 8,7 %. Dla porównania Małopolski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia dysponujący budżetem 3.562 mld zł ma koszty administracji 26 mln zł z tym, że wynagrodzenia i pochodne 19 mln zł, a więc w strukturze budżetu wynosi to 0,7 i 0,5 %. Administrowanie miastem jest oczywiście bardziej skomplikowane niż administrowanie funduszem zdrowia, ale odpowiedzialność za prawidłową gospodarkę jest podobna. Wyżej wymienione problemy, redukcja wydatków na pomoc społeczną, wzrost wydatków na transport zbiorowy, kosztów i dochodów gospodarki mieszkaniowej, wzrost wydatków na administrację to trudne problemy nie tylko dla polityki finansowej, ale może bardziej polityki społeczno gospodarczej dla Rady Miasta Krakowa i administracji publicznej. Poniżej średni wzrost wydatków bieżących 11 % znajdują się główne działy wydatków, dział 801 oświata i wychowania plus 9 %, dział 853 edukacja i opieka wychowawcza plus 6 %, są to jednak duże kwoty w strukturze budżetu zajmujące łącznie 34 sumy ogólnych wydatków budżetowych. Więc trudne do załatwienia postulatów podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli. Natomiast znaczna obniżka dotknęła dział 926 kultura fizyczna i sport minus 8 % choć kwotowo to tylko 462.000 zł. W treści opisowej projektu budżetu jak również w tabelach porównawczych brak wyjaśnienia kryteriów ustalonej stawki czy innych kwot na poszczególne działy i rozdziały budżetu.

W tabeli Nr 7 zestawienie wybranych wskaźników dla zadań ujętych w budżecie tylko Wydział Edukacji podaje najważniejszych 10 wskaźników kosztów przypadających na jednego wychowanka – ucznia. Podobnie Krakowski Zarząd Komunalny 11 wskaźników kosztów na jeden obiekt lub metr. Wskaźniki innych wydziałów trudno uznać za kryteria wydatków z całego wydziału. Jeszcze większą zagadką są kryteria dotacji dla zakładów budżetowych zwłaszcza działu 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, co stanowi podstawę dotacji określonych kwot dla poszczególnych zakładów budżetowych zwłaszcza działu 921 kultura i ochrona dziedzictwa narodowego co stanowi podstawę dotacji określonych kwot dla poszczególnych zakładów niewątpliwie ważnych dla mieszkańców Krakowa i przyjezdnych gości. Wydatki majątkowe. 532 mln zł to wyłącznie inwestycje, kwota mniejsza o 22 % od wydatków planowanych w 2007 roku, w tym aż o 55 % na inwestycje programowe. Ograniczenie wydatków w stosunku do poprzedniego roku wynika z rosnącego narastającego zadłużenia miasta o czym już wspominałem. Załącznik Nr 4 do projektu budżetu jak i tabela Nr 4 zakresów rzeczowych inwestycji budzą poważne zastrzeżenia. Może to moja nieumiejętność, ale proszę nam wybaczyć również w Klubie nie mamy tam rzeczywiście specjalistów od spraw księgowości tak na pewno jak Pan Skarbnik

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

ma w swoim dziale, natomiast chciałbym tutaj też poprosić być może na przyszłość o bardziej takie czytelne oznakowanie niektórych spraw, to ułatwi nam czytanie tego budżetu. Zmiany symboli cyfrowych i literowych na poszczególnych zadaniach w stosunku do poprzednich lat utrudniające a nawet uniemożliwiające rozpoznanie ciągłości zadania, miałem bardzo duże trudności razem z zespołem naszym budżetowym w Klubie właśnie porównywania cofając się do budżetów lat poprzednich. Brak kwot narastających wydatków na zadania utrudniające ocenę realności planu nakładów z wykonaniem. Plan nakładów na trzy lata 2008 – 2010 bez wyjaśnienia co do okresów poprzednich i po 2010 jakie były, jakie będą, załącznik 12 – prognoza długu – tam to chyba powinno być. Wydłużenie cykli inwestycyjnych powoduje zamrożenie środków finansowych bez efektów rzeczowych. Przykład Krakowski Szybki Tramwaj, w tabeli Nr 4 zakresy rzeczowe przy poszczególnych zadaniach inwestycyjnych jest informacja – lata realizacji i jest np. od 2000 najdalej do 2017. Nasuwa się pytanie czy istnieje przyjęty przez Radę Miasta Krakowa program rzeczowo – finansowy inwestycji wieloletnich uzasadniający w załączniku Nr 12 – prognoza kwoty długu publicznego w pozycji B2.2 – wydatki na programy inwestycyjne. Może przejdę teraz do mienia komunalnego, już będę zbliżał się do końca. Mienie komunalne. Opracowanie Wydziału Skarbu Urzędu Miasta Krakowa w 2007 r., bardzo obszerny materiał tabelaryczny i opisowy majątek miasta w dyspozycji poszczególnych jednostek i zakładów budżetowych. Syntezą jest tabela na stronie 6 majątek Gminy Miejskiej Kraków ogółem według stanów na 30 czerwca 2006 r. i 30 czerwiec 2007 r., źródła finansowania majątku na stronie 253 czyli aktywa i pasywa bilansu majątkowego zamykające się sumami 25,829 mld zł na dzień 30 czerwiec 2006 r. oraz 33,204 mld zł na dzień 30 czerwiec 2007 r. Przyrost sum to jest o 7.385 mld zł czyli ponad 28 %, jest to bardzo wysoko. Dotyczy głównie rzeczowych aktywów trwałych, funduszy i kapitału – to na stronie 24. Ze zmiany wartości środków trwałych wynika, że wzrost majątku i funduszy nastąpił głównie przez przecenę gruntów, ewentualnie inne zwiększenia. Rażąco wzrost wartości wystąpił w środkach trwałych w budowie inwestycji rozpoczętych o 52 % do sumy 593 mln zł oraz środków przekazanych na poczet inwestycji o 83 % do sumy 411 mln zł to jest zamrożenie środków finansowych bez efektów. W tabeli na stronie 253 brak pozycji skumulowane zadłużenie wynoszące według załącznika Nr 12 do projektu budżetu 1,490 mld zł na rok 2007, a przecież z tego zadłużenia finansowane były między innymi inwestycje strategiczne tworzące zwiększenie majątku trwałego miasta Krakowa. Nasuwa się pytanie jak sporządzono bilans majątkowy miasta Krakowa bez wykazania tego zadłużenia. Bardzo bym prosił o odpowiedź na to pytanie.

Klub Prawo i Sprawiedliwość podejmie działania związane z wprowadzeniem zmian w budżecie zwracając szczególną uwagę na zbliżający się termin rozgrywek Euro 2012 i związane z tym inwestycje. Jesteśmy przeciwni stałemu zadłużaniu miasta. Uważamy, że planowane nakłady na mieszkalnictwo na rok 2008 nie zabezpieczają aktualnych potrzeb mieszkańców Krakowa. Przy liście osób oczekujących na mieszkanie liczba 245 nowych mieszkań jest kroplą w morzu, a zmniejszenie o 3 mln zł kwoty na mieszkalnictwo uważamy za pomyłkę. Proszę Państwa pragnę Państwu zakomunikować, że w tej postaci projektu budżetu miasta Krakowa na rok 2008 nie uzyska aprobaty Klubu Prawa i Sprawiedliwości Rady Miasta Krakowa. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa otwieram dyskusję Radnych, bardzo proszę Pan Kajetan d'Obyrn, potem Pan Jakub Bator.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Radny – p. K. d'Obyrn**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

To co Pan Skarbnik powiedział o długu publicznym, że nie przekracza on wskaźnika 58,5 % to bardzo dobrze, to bardzo dobrze, że Pan Skarbnik stara się, Pan Prezydent utrzymać takie zadłużenie. Natomiast co innego mnie niepokoi. Niepokoi mnie fakt, że przychody z tytułu zaciągniętego długu w 2008 r. są na poziomie 301 mln, natomiast spłata rat kapitałowych i odsetki, które musimy spłacić są na poziomie 294 mln czyli to już prawie, że to samo, to jest prawie to samo czyli to jest tak jakbyśmy zaciągali dług na spłacenie długu. Więc to jest pewien problem jeżeli to się kalkuluje, ale myślę, że Pan Skarbnik rzecz jakoś rozwinie dokładnie. Natomiast nie zgodzę się tutaj z Panem Skarbnikiem przy okazji zresztą tych długów, że oprocentowanie 5,1 % na wydatki majątkowe, a to są w końcu wydatki w nieruchomości to jest gorsze oprocentowanie Panie Skarbniku niż udzielane przez banki kredyty hipoteczne na rynku dostępne, okres kredytowania niewątpliwie ma tu również znaczenie natomiast o ile pamiętam w ubiegłym roku kredyty hipoteczne zaciągane na okres 15 lat były na poziomie 3,5 % mniej więcej oprocentowania. To się zmieniło, ale to jest kwestia rozciągnięcia w czasie, kredyt jest zaciągany w różnych, nie tylko w tym roku będziemy brali kredyt czy braliśmy, będziemy brać w przyszłym, braliśmy 5 lat temu, będziemy brać za pięć więc jeżeli to jest średnie oprocentowanie tych kredytów w ciągu lat to w porządku, znaczy prosiłbym o wyjaśnienie. Kolejną rzeczą, która mi się bardzo nie podoba jeżeli to miałyby być tendencja to jest fatalnie, to jest wzrost wydatków bieżących zdecydowany bo wzrost wydatków bieżących w porównaniu do ubiegłego roku o 235 mln zł jak sobie porównałem, jest taki słupkowy wykres, natomiast spadek wydatków majątkowych o 153 mln, jeżeli ta tendencja miałyby się utrzymać to bardzo nie dobrze bo tutaj już mówił w swoim wystąpieniu klubowym kolega Sularz, że wydatki majątkowe generalnie nam spadają i to mocne, z 472 do 435 mln na zadaniach strategicznych i jeszcze zdecydowanie gorzej nie tyle kwotowo co procentowo na zadaniach programowych z ponad 211 mln do 96 mln, też to świadczy o jakimś regresie inwestycyjnym w mieście, w całości to jest spadek z 684 mln do 513 mln i tu taka uwaga, że dobrze by było Panie Skarbniku gdyby jednak udało się te wydatki nasze inwestycyjne, pomnażające nasze wydatki majątkowe finansować w całości z nadwyżki, my już zaczynamy je finansować z zaciągniętego tutaj częściowo kredytu bo udawało się to dotychczas finansować raczej z samej nadwyżki, może nie do końca, natomiast tutaj bym prosił o wyjaśnienie tego. Natomiast wiem, że z kredytów i to jest reguła i udało się jej dochować, to trzeba pochwalić, że nie finansujemy wydatków bieżących bo to by była ciężka sprawa. Następna rzecz, która zwróciła moją uwagę to są sprawy dotyczące zadań oświatowych. Pan Skarbnik tutaj mówił sporo o zadaniach oświatowych, natomiast wzrastają nam zdecydowanie wydatki bieżące, to jest wzrost na wydatkach bieżących o 55 mln w porównaniu ze wzrostem subwencji jedynie o 27 mln zł. I tutaj odnoszę wrażenie porównując to z poprzednimi budżetami, że zaczyna się to rozjeżdżać, to znaczy, że proporcjonalnie ten wzrost subwencji jest dużo mniejszy niż nasze wydatki. Sądzę, że to jeszcze inni, zwłaszcza członkowie Komisji Edukacji zwrócą na to uwagę, natomiast te bardzo duże wzrosty jednak w oświacie i w edukacji w tych dwóch działach z tym związanych one są już tak na pierwszy rzut oka nie proporcjonalne w stosunku do liczby dzieci w szkołach. Więc owszem płace kształtują się na tym samym poziomie w związku z czym coś jest z pozostałymi szkołami, ale sądzą, że pozostałe osoby to rozwiną. Kolejna rzecz to są również do dochodów jeszcze bym wrócił, dochody Pan Skarbnik porównywał w różnym układzie te dochody, porównywał je w budżecie to jest porównanie 1 stycznia poprzedniego roku do 1 stycznia tego roku, natomiast nie wiem czy w swoich przeróżnych tabelkach Pan Skarbnik posiada taką tabelkę, która by pokazywała zakładane dochody na początek 2007 r. oraz dochody zrealizowane, dobrze już będę kończył, dochody zrealizowane i tutaj niedoszacowanie tych dochodów w stosunku do

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

1 stycznia. To jest dosyć istotne dlatego, że owszem można patrząc z boku 9,5 % wzrostu dochodów można uznać, że to jest dużo, natomiast jeżeli się popatrzy na nie doszacowanie dochodów w ubiegłym roku to było to więcej niż 9,5 % różnych działach, oczywiście to się różnie kształtowało, tu jest dosyć istotne. Krótka rzecz dotycząca jeszcze spraw transportowych, o które pytałem wcześniej, z materiałów, które otrzymałem wynika, że Zarząd Dróg i Transportu planuje podnieść o 17 %, kiedy w umowie ma zapisane 6 %, wydatki na transport publiczny co nie wynika kompletnie z umowy, natomiast koszty wprowadzenia transportu aglomeracyjnego to jest 14 mln zł, mieszkańcy Krakowa dopłacą do transportu aglomeracyjnego, wprost mieszkańcy Krakowa z podatków zamiast przeznaczyć te pieniądze na inne cele w mieście. To jest taka drobna taka uwaga, ale chyba istotna. Nie uwzględnia ten budżet jeszcze jednej rzeczy, nie uwzględnia zmiany polityki czynszowej w mieście, w sprawie mieszkalnictwa, tego praktycznie w ogóle nie ma no i trochę zatrważający jest spadek pozyskiwania i w ogóle w porównaniu z innymi miastami środków europejskich i spadający z porównaniu z ubiegłym w tym roku dochody z tego tytułu. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Jakuba Batora, przepraszam, wydawało mi się, że Pan się zgłaszał.

**Radny – p. J. Bator**

Szanowni Państwo!

Ja się zastanawiałem czytając ten budżet jaka jest jego cecha charakterystyczna i wydaje mi się, że to jest budżet, który się rozmija zupełnie z oczekiwaniami mieszkańców bo myśmy mieli do czynienia jakiś czas temu z taką ankietą, w której mieszkańcy mogli wypowiedzieć się na temat inwestycji między innymi, co uważają za priorytetowe i tam mieszkańcy wskazali na służbę zdrowia czy ochronę zdrowia w ogóle szerzej. Natomiast Pan Prezydent w tym budżecie zaproponował wydatki rządu 4 mln na inwestycje, nieco więcej 4 mln na profilaktykę co daje nam 0,3 % wydatków w ogóle. Taki jest, taka jest skala problemu dla Pana Prezydenta jeżeli chodzi o służbę zdrowia. Dla przykładu warto przedstawić tzw. ZOO czyli ogrody botaniczne, ogrody zoologiczne gdzie mamy gdzie mamy 11 mln przeszło czyli to są priorytety Pana Prezydenta i oczekiwania mieszkańców, one się nie mają ze sobą nijak.

O tym mówię bo Komisja Zdrowia to jest ta, która jest mi bardzo bliska. Dalej, mamy kolejny problem, który mieszkańców bardzo nurtuje i inwestorów czyli planowanie przestrzenne. Mamy wzrost co prawda wydatków faktycznie jeżeli chodzi o Biuro Planowania, ale to nie jest wzrost skokowy, znowu to ślimaczy nam się to planowanie miasta i ślimaczy, dzisiaj mamy te 12 % czy troszkę więcej zagospodarowania przestrzennego przez te naście lat i jak rozumiem nie ma potrzeby i Pan Prezydent nie widzi potrzeby zwiększenia tych wydatków, nie widzi Pan Prezydent potrzeby jakiegoś przyspieszenia tempa w planowaniu w mieście, nie rozumiem tego. Dalej ciekawa rzecz to są fundusze unijne, o których już Pan Kajetan wspomniał, dużo się o nich mówi, szansa cywilizacyjna Euro 2012 – wiadomo, że to są rzeczy ze sobą związane bo nie ma pieniędzy specjalnych – to może jest taka uwaga porządkowa – ale nie ma jakichś ekstra pieniędzy na Euro 2012 na same mecze, to są fundusze unijne, które wynikają z budżetu 2007 – 2013, ale otóż w budżecie mamy środki, które już są zagwarantowane czyli nie te, które miasto ma zamiar i chciałoby i byłoby fajnie, żeby pozyskać tylko te, które już, o których mówimy to jest jeżeli się nie mylę 1,4 mln, natomiast mamy biuro w tym budżecie, pojawia się w tym roku po raz pierwszy biuro do pozyskiwania funduszy europejskich, które ma nas kosztować 1,7 mln zł czyli już wydamy więcej na pracowników, na administrację, która ma obsługiwać te dotacje niż je pozyskaliśmy, dla mnie jest to zupełnie nie do przyjęcia. I kolejna rzecz transport bo to jest

## XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA 28 listopada 2007 r.

---

rzecz bardzo ważna myślę dla mieszkańców i co nam się pojawia, oczywiście to są też największe wydatki jeżeli chodzi o inwestycje, oczywiście drogownictwo, to jest ukochany nasz temat, inwestujemy bez efektu, tak naprawdę bez efektu bo jeżeli dzisiaj zapytamy mieszkańców czy jeździ im się lepiej po dwóch, trzech, czterech latach inwestycji miasta, powiedzą, że nie. Taki jest odbiór mieszkańców i takie są efekty. I oczywiście mamy mój ukochany i to nie tylko mój, krakowski tzw. szybki tramwaj, ładujemy w niego setki milionów, mieszkańcy ładują w niego od 13-tu lat i będą ładować dalej pieniądze i co uzyskamy, uzyskamy tramwaj, który się będzie zatrzymywał na światłach, który będzie miał – raz słyszymy, że to będzie 20 km na godzinę, innym razem 30 km na godzinę, nie wiemy ile, budujemy tunel od 30 lat, ten 2 km budujemy od 30 lat i dalej będziemy go budować, a realna szansa czyli to co jest w zasięgu ręki i co by nam dało efekt duży przy małych nakładach czy stosunkowo małych nakładach czyli kolej aglomeracyjna to jest 200 tys. zł przy 200 mln jeżeli chodzi o szybki tramwaj. Czyli inwestycja jest mirażem, o której mieszkańcy słyszą tak jak mówię od 13 lat jeżeli nie więcej, tam dajemy setki milionów, natomiast na inwestycję, która by w krótkim okresie czasu dała nowe efekty tam przeznaczamy 200 tys. zupełnie symboliczne, mało tego, w tym roku mieliśmy tam, odjęliśmy jeszcze też te niewielkie środki w 2007 r. bo było za dużo czyli spodziewam się, że gdzieś w sierpniu, albo we wrześniu dostaniemy uchwałę zmieniającą budżet, że trzeba dać do 50 tys. bo się nie udało wydać te 200 tys. I jeszcze o – już kończąc bo czas mija – ale o tym zadłużeniu bo o tym jest dużo, o tym wszyscy mówimy, faktycznie ten wzrost kosztów obsługi długu jest niepokojący bo to jest przeszło 50 % i to o czym mówił Pan Kajetan, że się zadłużamy żeby spłacać poprzednie długi, to też jest niepokojące, ale to wydaje się, że potwierdza tylko nieoficjalną zapowiedź Pana Prezydenta, że nie ma zamiaru kandydować za trzy lata, to znaczy inwestujmy w co popadnie i po co jest nam łatwo sięgać, sięgamy po plany z lat 60-tych czy 70-tych i to realizujemy, to jest to drogownictwo, ten tzw. szybki tramwaj, a co będzie potem to już się nie będziemy martwić. Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję. Bardzo proszę Pana Radnego Hausnera.

### **Radny – p. W. Hausner**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Żeby nie być nudnym nie zacznę od oświaty, chciałem w dwóch sprawach powiedzieć. Po pierwsze o pewnym braku, który dostrzegam w konstrukcji budżetu i tu nie chodzi o cyfry i bilansowanie słupków, ale o pewną filozofię rozwoju miasta, a po drugie oczywiście o oświacie, więc zacznę od tego braku. Jakoś tak dziwnie w Krakowie się dzieje, że są pewne mody, była moda na Nową Hute, teraz się budzi moda, zaczęło się od Kazimierza, potem na Nową Hute, teraz się budzi moda na Kazimierz i w tym kontekście mam nadzieję, że nadejdzie kiedyś mowa na zachodnią część Krakowa, nie wiem na Zwierzyniec i Bornowice. Na przykładzie Dzielnicy VI może to jest bardzo partykularny przykład, ale chciałem zwrócić uwagę na pewne zjawisko. W tej dzielnicy ze środków miasta będzie inwestowane w tym roku ok. 600 tys. zł, 13 zł na mieszkańca, myślę, że w zasadzie więcej nie powinienem mówić. Zabudowywane są Mydlniki, Wydział Architektury wydaje bez opamiętania pozwolenia na budowę, zabudowywane są Małe Bronowice, powstaje wielkie osiedle wzdłuż Armii Krajowej tzw. Salwator i tyle i jest wszystko dobrze. Niewiele było wniosków dotyczących infrastruktury takiej społecznej, o której była już mowa i one też padły. Nie jest planowana kontynuacja budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 50, wniosek Rady Dzielnicy o rozpoczęcie budowy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Budowlanych w ogóle nie jest rozważany, także tak naprawdę może to o to chodzi, miłe

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

Bronowice zarosną kwiatkami i trawką i będzie nam miło i potem tylko jeszcze poprowadzimy tamtędy Trasę Balicką i to jest taka pierwsza uwaga, refleksja, nie wiem jak to nazwać. Z tego powodu wydaje mi się po prostu filozofia konstrukcji jest jakaś fatalna, nie jestem w stanie jej zrozumieć. Jeżeli na tym tle obserwujemy drastyczny spadek inwestycji programowych czyli tych, które tak naprawdę są najbliższe mieszkańcom bo dzisiaj jeżeli ktoś mieszka w dowolnym punkcie Krakowa to to, że mu zbudują coś ważnego dla miasta jako całości za 15 lat jest mało istotne. Jeżeli tutaj równowagi nie zachowamy to myślę, że będzie to fatalnie odbierane dla rozwoju miasta. I przechodząc do spraw oświaty. Oświata ma taką konstrukcję finansową jak gdyby nie wchodząc w możliwe jej zmiany, ale na dzień dzisiejszy, że te finanse są mocne usztywnione przez system płac, sieć szkolną, różne są elementy, które w poważny sposób usztywniają. I tak naprawdę patrząc tylko dniem dzisiejszym to jedyną możliwością rozwoju czy pewnej zmiany w ofercie oświatowej jest wzbogacanie oferty zajęć poprzez wydatki majątkowe. I co tutaj widzimy, wydatki majątkowe w oświacie spadają do 55 % planu na 2007 rok, wydatki majątkowe w edukacyjnej opiece wychowawczej spadają do poziomu 12,6 %, my chcemy mówić o rozwoju zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych, a tu mamy 12,6 % planu na 2007 rok, dla mnie jest niezrozumiałe. Inwestycje, w 2007 r. mieliśmy planowanych w zadaniach programowych oświatowych jeśli dobrze policzyłem 39 różnych zadań, w 2008 r. jest 8, z tego kilka jest kontynuowanych, ja policzyłem, że 12 z tych 39 2007 r. tak jak tutaj też już wspominał Pan Radny Sularz przepadło w czarnej dziurze. Znaczący ja nie rozumiem tego, takiej sytuacji, że coś jest rozpoczęte, jeżeli zostało wpisane do budżetu nawet na poziomie planowania i tworzenia dokumentacji i projektu to było zobowiązanie Prezydenta i Rady Miasta Krakowa wobec mieszkańców, że taka inwestycja będzie realizowana. Mieszkańcy się ucieszyli, że będzie boisko, sala gimnastyczna, park, nie wiem co tam jeszcze, a tu nagle się okazuje, że nie ma bo są jakieś zacięcia, przez półtora roku nie udało się uzgodnić ULICP, planu nie ma, projektu, pozwolenia na budowę, nie wiem co tam jeszcze, były planowane fundamenty przedszkola na 30 września jednego czy drugiego, one nie wyszły z ziemi, być może, że teraz zostały skończone, ale co przepraszam w 2008 roku będą stały fundamenty i porastały trawą. Wydaje mi się, że to jest niedopuszczalne i dla mnie jest to niezrozumiałe. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Teraz bardzo proszę o zabranie głosu Pana Włodzimierza Pietrusa.

**Radny – p. W. Pietrus**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Ja chciałem właściwie tak trochę spojrzeć na ten budżet pod kątem obszaru Krakowa, który obejmuje 30 %, blisko 30 % mieszkańców i ponad 30 % powierzchni Krakowa. Jest to drugi z kolei budżet tak skandaliczny dla dzielnic Nowej Huty, w tamtym roku było jeszcze gorzej, czyli obecny budżet. W tamtym roku między innymi inwestycje strategiczne były w wysokości 50 mln zł, w tym hala widowiskowo sportowa obejmowała połowę tej kwoty i zanikła ta inwestycja tak, że można przyjąć mieliśmy w wysokości 5 % jeżeli chodzi o inwestycje strategiczne, podobnie były inwestycje programowe. Natomiast jak jest w tym roku bo będziemy mogli porównać sytuację w kontekście reszty miasta Krakowa. I chcę powiedzieć właśnie słowa używając też Skarbnika, że ta sytuacja wygląda, że właściwie w tej chwili Nowa Huta płaci takie „janosikowe” dla pozostałej części Krakowa, używając słów trochę właśnie niesprawiedliwe jest to dla tego terenu. Ale może o konkretach. Konkretnie liczby mówią, to są wyliczenia nie do końca takie 100 % ponieważ pewne rzeczy są ukryte, nie są ściśle tak umiejscowione, ale mogę powiedzieć nawet, że zawyżone. Inwestycje

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

strategiczne kwota ok. 80 mln zł na obszarze nowohuckich dzielnic co z 435 mln daje nam około 18 % kwoty całej, w tym 49 mln to jest zakład demontażu odpadów gabarytowych MPO, dziękuję w imieniu mieszkańców za tą inwestycję i drugi to jest oczyszczalnia ścieków Płaszów 39 mln, to są inwestycje, które są lokowane w dzielnicach Nowej Huty i tak szacując – ja mówię tak dlatego, że to się powtarza, to jest recydywa, to nie jest przypadek pierwszy, nie będę wypowiadał się na temat przyszłego budżetu na 2009 i 2010 ponieważ to się jeszcze może zmienić dlatego trzymajmy się tego nas czeka na pewno. I w związku z tym takie niedoszacowanie w zakresie inwestycji strategicznych jeżeliby sprawiedliwie je lokować to Nowa Huta traci na tym 50 mln zł. Jeżeli chodzi o inwestycje programowe ok. 13 mln jest ulokowane w dzielnicach nowohuckich z 96 co jest jeszcze gorszym wynikiem bo to jest 13,5 % w skali inwestycji programowych i razem to niedoszacowanie dla Nowej Huty, dla mnie jeżeli to licząc sprawiedliwie to jest 65 mln, niesprawiedliwe ponieważ inwestycje są nie rozlokowane sprawiedliwie w Krakowie bo dlaczego Panie Skarbniku lokuje się inwestycje tramwaj kierunku – może powiem – w pobliżu Zabłocia, a nie np. w pierwszej kolejności w kierunku Nowej Huty, przykładowo. Panie Skarbniku Pan będzie odpowiadał na te pytania chyba, że ktoś inny. Jeszcze do tego chcę dodać, że wszystkie inwestycje strategiczne z terenu Nowej Huty, które są podane w budżecie na 2008 rok liczące 100 % tak naprawdę to połowa rozpoczyna się w przyszłym roku, a niektóre po 2010 roku czyli w następnej kadencji czyli te inwestycje, które nawet są wymienione to one są wymienione tylko tak, że są, ale tak naprawdę nie wiem kiedy będą realizowane i czy w ogóle będą. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Radnego Olszówkę.

**Radny – p. D. Olszówka**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Ja na początku chciałbym się tylko odnieść do wystąpienia kolegi Radnego Kosiora, nie wiem czy to było wystąpienie klubowe czy to było wystąpienie indywidualne bo nie wiem czy w tym momencie mam się śmiać czy rozpląkać bo odkąd pamiętam Pan Radny Kosior już piąty rok z rządu to samo czyta więc mam taką prośbę na przyszłość bo widzę, że tylko jest zmiana stron i zmiana liczb i literek tak, że może na przyszłość jak już ktoś Panu to pisze to może by się Pan przygotował i nauczył kilku rzeczy bo to już naprawdę wstyd, żeby piąty raz z rządu to samo tutaj powtarzać. Tak, że liczę na rozsądek innych kolegów z PiS-u, którzy się odnoszą do tego budżetu bo rozumiem, że to raczej nie było wystąpienie klubowe tylko Pana indywidualne podejście do sprawy.

Natomiast wracając już do budżetu, budżet w tej formie jest dla mnie nie do przyjęcia z kilku powodów. Sprawy najważniejsze to są priorytety czyli te rzeczy, które musimy wybrać, które są dla miasta najważniejsze i nie możemy się rozpraszać na rzeczy mniejsze gdyż na to nie ma pieniędzy. A kwestia druga bardzo istotna to jest kontynuacja zadań z lat poprzednich czyli to co założyliśmy sobie, że będziemy kontynuować. I w tym momencie nie znajduję tego odzwierciedlenia zupełnie, podam konkretny przykład, chodzi o ochronę zdrowia i szpitale, kiedy założyliśmy sobie, które oddziały po kolei będziemy modernizować do którego roku w ramach programów dostosowawczych, tego nie ma w budżecie. Pewne inwestycje są tam rozpoczęte i teraz kolejne pytanie, dlaczego w budżecie jest więcej pieniędzy na ZOO niż na Szpital Żeromskiego, Szpital Żeromskiego, największy szpital w Nowej Hucie, szpital, w którym rodzi się najwięcej dzieci w Krakowie, a my przeznaczamy więcej pieniędzy na ZOO. Wiem, jest tłumaczenie, że to są wymogu Unii Europejskiej, że zwierzątka muszą mieć tam

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

większe klatki, ja się bardzo cieszę, że te niedźwiadki czy tygrysy będą miały większe wybiegi, ale proszę Państwa co jest ważniejsze, ludzie czy zwierzęta. Jeżeli klatki są za małe i nie ma warunków to niech albo Unia Europejska da pieniądze na to albo niestety dzieci będą oglądać te zwierzątka w telewizji. Ja proponuję żeby te pieniądze przeznaczyć na szpitale bo w szpitalach, nie wiem czy Państwo wszyscy byliście, część na pewno z szanownych Państwa Radnych członków Komisji Zdrowia była w szpitalach i widziała jak wyglądają nasze miejskie szpitale, ludzie leżą na korytarzach na łózkach, jak wyglądają sale operacyjne, w związku z tym nie może być tak, że jest więcej pieniędzy na Ogród Zoologiczny niż na szpitale. Więc niezbędne jest i będę składał poprawki, aby jak najwięcej środków przekazać na szpitale. Również dlatego, dlatego, że mamy sprawy priorytetowe takie jak właśnie Euro gdzie musimy kontynuować, modernizować nasze stadiony piłkarskie, ale co jest również ważne dla stadionów europejskich i dla wizytujących nasze miasto, właśnie szpitale, właśnie szpitale bo podano, że szpital, który jest najbliższy przy stadionie Wisły to jest szpital na Galla, szpital MSWiA, wiemy co ostatnio było, problem tam z paciorkowcem, gronkowcem i kilka innych wydarzeń, ten szpital nie jest dostosowany do wymogów, więc kolejny najbliższy szpital, który jest w pobliżu jest Szpital Narutowicza i ten szpital musi zapewnić obsługę dla kibiców, dla zawodników, dla Euro, które będzie miało miejsce w Krakowie. Dlatego uważam, że w tym momencie sprawa szpitali i zdrowia jest istotna. Tak, że kontynuujemy te rzeczy, które rozpoczęliśmy, żebyśmy mogli zakończyć i powiedzieć, że w tej kadencji coś zrobiliśmy, natomiast nie rozpoczynamy rzeczy nowych, które w tym momencie są niezbędne i tak jak mówię, wybierzmy, naprawdę wybierzmy rzeczy ważniejsze i tak jak mówię najważniejsi są ludzie, najważniejsi są mieszkańcy, najważniejszy jest człowiek, zwierzątka, drzewa mogą poczekać, naprawdę. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Małgorzatę Jantos.

**Radna – p. M. Jantos**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Zaczynam od zdania „Kartagina powinna być zburzona”. Proszę Państwa sprawa wygląda w ten sposób, ja będę mówiła o dwóch rzeczach, które wydaje mi się czuję, a niektóre wydaje mi się, że nawet i rozumiem. Proszę Państwa sprawa pierwsza to znaczy sprawa dotycząca oświaty, ja już kolejny rok o tym mówię i właściwie nie widać żadnego rozwiązania. Pan Skarbnik, ponieważ jeszcze tutaj na samym początku chciałam dodać rzecz, która jest oczywista dla mnie i myślę, że dla większości z Państwa, to jest budżet Pana Prezydenta, władność Radnych nawet poprzez poprawki może być bardzo ograniczona i oczywiście za ten budżet mam nadzieję w pełni powinien odpowiadać i odpowiada i chyba takie poczucie ma Pan Prezydent. Proszę Państwa jeśli chodzi o sprawę oświaty, oświata w Krakowie w dalszym ciągu wydatki na oświatę, a jestem Radną drugą kadencję, nieustająco rosną. To jest dla mnie niebywałe zjawisko, patrzę na to okiem przedsiębiorcy. Pan Skarbnik powiedział, że od 1999 roku 84 % wzrósł nasz wkład środków własnych do oświaty. Oświata proszę Państwa bo może niektórzy z nas nie doczytali to jest prawie 800 mln, my jesteśmy olbrzymim budżetem w Polsce i prawie 30 % tego wszystkiego obejmuje edukacja. W każdej firmie w większej lub mniejszej, tak twierdzą ci, którzy znają się na zarządzaniu kadrami, w okolicach 70 – 80 % to są przede wszystkim honoraria pracowników. W roku 2000 w Krakowie 70 % to były pensje, w roku 2008 ma być 63 % czyli jak Państwo widzicie spadek i poniżej tego nawet to występuje co się mówi o 80, 70 % jakie honoraria i pensje obejmują funkcjonowanie średniego czy też dużego przedsiębiorstwa. W związku z tym pensje spadają, a proszę Państwa permanentnie rosną wydatki na edukację. Liczba mieszkańców jak Państwo też

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

zauważyliście w Krakowie się zmniejsza i nieustająco zmniejsza się ilość dzieci, które do tej szkoły chodzą, ja mówiłam to w zeszłej kadencji, będę mówiła teraz, wczoraj, przedwczoraj dzwonił do mnie Pan Prezydent Opola i Częstochowy i oni powiedzieli, że bardzo chętnie by chcieli spotkać się ze mną i zorientować się jak wygląda sprawa czy też moje przemyślenia dotyczące bonu edukacyjnego i chcę Państwu powiedzieć, że to jest dla mnie niebywała sprawa, nikt od czasu, kiedy ja zaczęłam o tym mówić tak naprawdę nie chciał się ze mną spotkać żeby o tej sprawie porozmawiać poważnie. W niektórych wypadkach mam pytania pod tytułem to ile to ma być na jednego ucznia. I ja ciągle powtarzam, że to nie ja jestem od tego, ja nie jestem w jednej osobie, ileś tam osób, które zatrudnia Wydział Edukacji.

W związku z tym chciałam się jeszcze zapytać o jedną rzecz, będę się pytała teraz, będę się pytała w jednej interpelacji, w drugiej, w pięćdziesiątej, jeżeli cokolwiek wzrasta, wzrastają koszty na edukację w sposób tak znaczący czy ktokolwiek zrobił i proszę mi pokazać, rozpisać dokładnie bo ja po pierwsze chcę wiedzieć w jaki sposób i na jakiej zasadzie te wydatki o 20 % znów w tym roku wzrastają. W sumie jest to 30 % olbrzymiego budżetu miasta, a o 20 % znów więcej niż było w zeszłym roku i w związku z tym chciałabym się zapytać czy ktokolwiek zrobił jakiejkolwiek badania, które mnie bardzo interesują, czy istnieje korelacja pomiędzy zwiększającymi się w tak znacznym stopniu wydatkami na edukację a np. efektami czy też jakością kształcenia. To jest jedna rzecz. O drugą chciałabym się zapytać jeszcze taką to znaczy o kulturę. W tym czasie, w tym roku mieliśmy Wrocław jak Pan Skarbnik nam przedstawiał na osobę ma 245 zł, Kraków 164 zł, ta różnica jest, powiedzmy sobie, że to media kreują to, że Wrocław jest taki, że stąd chcą wyjechać do Wrocławia, nieważne. Patrząc na wydatki i proszę Państwa zastanawia mnie taka rzecz to znaczy, kiedy popatrzy się na dział 921 pod tytułem kultura chciałabym się też dowiedzieć jak to jest, że te wydatki są także duże i np. proszę Państwa dzisiaj mieliśmy przyjemność oglądać Balet Dworski, na który miasto wydawać będzie 750 tys., chciałabym się też zapytać jak to jest i dlaczego tak duże pieniądze są dawane aportem to znaczy właśnie bez odciążenia czegoś takiego, że za każdy występ, być może za jakikolwiek projekt, grant powinno się dawać osobne pieniądze poszczególnym instytucjom kultury a zminimalizować te duże wydatki. Proszę Państwa patrzeć ja sobie tutaj i są niektóre teatry, o których, po spotkaniach dowiadaliśmy się, że to są teatry, które właściwie są teatrami dochodowymi, a w dalszym ciągu parę milionów te teatry regularnie będą dostawały od miasta poza tym, że np. w pewnym momencie tam jest napisane inne instytucje kultury i zapisane jest 10 mln zł, takie 10 mln – małe pod tytułem inne instytucje kultury, chciałabym dokładniej wiedzieć dlaczego to jest i w dalszym ciągu twierdzą, że chyba nie ma do końca jakiegokolwiek pomysłu na rozwiązanie spraw związanych z funkcjonowaniem kultury zwłaszcza poprzez tak znaczne finansowanie instytucji. I w dalszym ciągu oświata, która jest moim zdaniem absolutnie przeinwestowana, mówienie o tym, że dynamika wzrostu jest znacząca w oświacie to jest też dla mnie absolutnie nieuzasadnione, co to znaczy dynamika wzrostu, więcej pieniędzy, to nie o to chodzi żeby było więcej na głowę mieszkańca, mieszkańca, miasta są różne, stare, z większą ilością ludzi starszych i młodszych. To są jakieś takie zakłamane manipulacje, w które człowiek rozsądnie myślący uzyskuje do tego wszystkiego dystans. Budżet oświaty i budżet kultury to są te dwie rzeczy, z którymi ja się nie mogę zgodzić i wymagać one będą na pewno dużych poprawek, „Kartagina musi zginąć”, bon edukacyjny jest ciągle do wzięcia proszę Państwa także i w Krakowie. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Mirosława Gilarskiego.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Radny – p. M. Gilarski**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo Radni!

Chciałbym odnieść się w kilku punktach do tego projektu budżetu, który przedstawił nam w imieniu Pana Prezydenta Pan Skarbnik. Pierwsza rzecz to sprawa centrum kongresowego nawiązując do swojego przedmówcy, to jest pewien przykład inwestycji, a w szczególności trwania pewnych projektów w Krakowie. Pierwszy projekt Teatru Muzycznego w rejonie Ronda Grunwaldzkiego pojawił się już w 1972 r. tak jak Most Grunwaldzki czyli dokładnie 35 lat temu, później oczywiście pojawiało się w tym miejscu wiele różnych pomysłów, projektów, brak było pieniędzy, brak było innych możliwości, wydawać by się mogło, że już 10 lat temu, kiedy Pan Prezydent Majchrowski ówczesny Wojewoda Krakowski z Dyrektorem Sepiołem, dzisiejszym Senatorenem zajęli się tą sprawą, w 1997 roku już dalece sprawy były zaawansowane, nawet mam tu pewną dokumentację w tej sprawie i nie udało się. Mamy rok 2007, w budżecie miasta na rok 2008 znowu pojawia się budowa centrum kongresowego przy Rondzie Grunwaldzkim i mam nadzieję, że po tych 35, może więcej latach w końcu to centrum powstanie, było ono wielokrotnie zapowiadane, również w kampaniach wyborczych i tutaj chciałbym też dodać, że jeśli się to uda będzie to sukcesem nie tylko Radnych Platformy jak tutaj kolega wspominał, ale nas wszystkich, wierzę, że to w końcu się uda. To jest ten aspekt pozytywny mojej wypowiedzi.

Natomiast druga sprawa, Radni Platformy wprowadzili do budżetu miasta środki na budowę chodników, remontów ulic w ścisłym centrum Krakowa. Oczywiście jest to dosyć istotna sprawa gdyż chcemy jako miasto Kraków być miastem atrakcyjnym szczególnie dla turystów, natomiast istotne są tutaj też interesy mieszkańców bo budżet nie jest z gumy i wiadomo, że Kraków rozwija się bardzo szybko w szczególności jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe na peryferiach, na peryferiach miasta mamy wiele nowych osiedli, tam tych środków zabraknie. W związku z tym ja apeluję, aby jednak, tam tych środków w budżecie miasta nie ma, tam rzeczywiście brakuje chodników i dróg, to jest codzienność, na pewno Państwo macie z tym do czynienia choćby z interwencji mieszkańców bo w budżecie miasta nie ma środków na peryferia na komunikację, na chodniki, na drogi i uważam, że jest tu pewien dysonans, oczywiście Kraków chce być wizytówką, chce mieć salon na pokaz, na zewnątrz, natomiast nie myśli o mieszkańcach Krakowa czyli o mieszkańcach peryferii tych intensywnie rozbudowujących się terenów i nie tylko, tych starych osiedli, które są w granicach administracyjnych Krakowa. Tutaj tych środków w budżecie nie widzę i tych środków nie ma. W związku z tym to jest bardzo niepokojące. Kolejna sprawa Euro 2012, wszyscy oczywiście dużo mówią, że jest to rzecz, która powinna nas pozytywnie zmobilizować do pracy, jest to rzecz, o którą powinniśmy walczyć natomiast z perspektywy budżetu w ogóle tego nie widać. Oczywiście są pieniądze na stadiony, natomiast nie ma pieniędzy na komunikację. I tu znowu pojawia się te 200 tys. na kolej aglomeracyjną to znaczy też o tym się już mówiło na początku lat 90-tych, jak pamiętam pokazywano tu przykłady w Zagłębiu Rury, w Hanowerze, że są takie przykłady, łatwo to w Krakowie wykonać bo rozstaw sieci tramwajowej i kolejowej jest taki sam, np. w Łodzi jest inny, jest pewien problem jeśli chodzi o napięcie w sieciach trakcyjnych, ale jest to wszystko do przeskoczenia, można to zrealizować. O tym też mówiono już kilkanaście lat temu, dzisiaj w budżecie miasta Krakowa w perspektywie Euro 2012 znowu nie ma to środków, jest tylko 200 tys., a jest to rzecz, która nie tylko w perspektywie Euro 2012, ale w perspektywie komunikacji zbiorowej i problemów, przed którymi stoimy w tym momencie jest dosyć istotna. Kolejna rzecz to kontynuacja inwestycji z lat ubiegłych. Pamiętajcie Państwo w styczniu tego roku, kiedy przyjmowaliśmy budżet na rok 2007 wielu tutaj Radnych złożyło poprawki do budżetu, wiele drobnych inwestycji, ale ważnych dla społeczności lokalnych, w

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

szczegółności tutaj wiele tych inwestycji, wiele tych projektów, które złożyli Radni Platformy Obywatelskiej, bodajże kilkadziesiąt tego typu rzeczy, Pan Prezydent był łaskaw przyjąć je w autopoprawce, dzięki temu zyskał Państwa poparcie, budżet został zrealizowany. Teraz okazuje się, że z tych inwestycji, które Pan Prezydent przyjął, kilkadziesiąt inwestycji bardzo istotnych dla społeczności lokalnych w większości, w zdecydowanej większości one nie zostały zrealizowane. I teraz np. takim przykładem jest np. ulica Benedyktyńska w Tyńcu, kiedy wiadomo, że turystyka pielgrzymkowa, ale nie tylko, mieszkańcy od wielu lat zabiegają o tą ulicę Benedyktyńską w Tyńcu przy Opactwie Benedyktynów, ta ulica była w budżecie miasta 2007, była realizowana, w budżecie miasta 2008 zabrakło środków. Np. w przypadku ulicy Winnickiej, która...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Przepraszam, zwracam uwagę na czas.

**Radny – p. M. Gilarski**

Już kończę. ... 12 mln zł, Pan Prezydent był łaskaw w projekcie budżetu 2007 z kwotą 1 mln ta ulica się znalazła, a w budżecie miasta na rok 2008 Pan Prezydent był łaskaw znowu dać milion i znowu przetarg odbył się w październiku, który został unieważniony bo środki nie były zabezpieczone. W jaki sposób mają być te środki zabezpieczone skoro w kosztorysie jest 12 mln, a Pan Prezydent daje znowu aż milion. Żeby rzeczywiście już przybliżyć się ku końcowi to jeszcze raz powiem o tym nieszczęsnym szybkim tramwaju. Proszę Państwa dzisiaj na Ruczaju jest olbrzymi problem komunikacyjny, mieszkańcy nie mogą wejść do autobusu, są olbrzymie korki przy ul. Grota Roweckiego, Kobierzyńskiej, w przyszłym roku od października dwa nowe wydziały na Kampusie powstają i tam pojawią się dodatkowi studenci, w ciągu ostatnich 10 lat liczba mieszkańców na tym terenie wzrosła o ponad 50 %, kolejni mieszkańcy będą się tam wprowadzać. A w budżecie miasta Pan Prezydent zaplanował aż zero złotych na budowę szybkiego tramwaju na III Kampus, gdzie są te pieniądze, które powinny się znaleźć na wykup tych terenów i na przyspieszenie tej inwestycji. Ja nie chcę krakać, ale obawiam się, że taka sytuacja spowoduje konflikt społeczny na tym terenie i Prezydent i Państwo, którzy ewentualnie poprzecie ten budżet bez tej zmiany będziecie za to odpowiedzialni. I ostatnia rzecz, o której chciałem wspomnieć to tryb uchwalania budżetu. Pamiętacie Państwo jeszcze w styczniu jedna z gazet napisała o tym że Pan Prezydent czy też przez Skarbnika pojawiła się taka oferta dla Radnych Klubu Platformy, gazeta nazwała to korupcją polityczną, że każdy z Radnych miał do dyspozycji milion złotych na poprawki wówczas, te poprawki autopoprawką zostaną przyjęte, w ten sposób Pan Prezydent uzyska poparcie większości i budżet zostanie przegłosowany. Ja apeluję żeby do takiej sytuacji przynajmniej w tym roku nie dochodziło i mam nadzieję, że ten budżet będziemy ustalać wspólnie. Żeby dać na to czas Panu Prezydentowi i Państwu w imieniu swoim składam wniosek formalny o odrzucenie w I czytaniu tego projektu uchwały. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Ad vocem bardzo proszę Panie Dyrektorze.

**Skarbnik Miasta Krakowa – p. L. Fijał**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Wysoka Rado Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa!

Po raz drugi przez tego samego Pana Radnego, Pana Mirosława Gilarskiego zostałem tu przywołany jako przykład korupcji politycznej. Panie Radny, Panie Radny ja prosiłem bardzo

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

podczas uchwalania budżetu na rok 2007, że jeśli ma Pan podejrzenia niech Pan skieruje sprawę do prokuratury o podejrzenie o popełnieniu przestępstwa. Skoro Pan tego nie zrobił, skoro prokuratura nie przysłała do mnie wobec tego Panie Radny nie pozwoliłbym sobie nigdy wobec żadnego z Państwa Radnych po roku przy uchwalaniu budżetu na powracanie do tego tematu z imiennym wskazaniem mnie jako osoby, która skorumpowała politycznie, czy sama się skorumpowała. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Panie Dyrektorze bardzo przepraszam, ale to można w oświadczeniach, myślałam, że faktycznie odnośnie budżetu. Przepraszam bardzo Panie Radny jednak będziemy kontynuować normalne obrady, bardzo proszę o zabranie głosu Pana Zygmunta Włodarczyka. Ja przypominam proszę Państwa, że myśmy nie zakończyli poprzedniej Sesji i po tej sesji budżetowej będzie kontynuacja poprzedniej sesji więc miejsce Państwo to na uwadze.

**Radny – p. Z. Włodarczyk**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Wysoka Rado!

Warunki do wystąpienia trudne, emocje sięgnęły zenitu, ja do Pana Skarbnika postaram się nie zdenerwować, otóż to co powiedział Przewodniczący Klubu Platformy Pan Sularz – budżet jest trudny i powiem szczerze dużej satysfakcji nie ma głównie z powodu braku tych 100 mln w zadaniach programowych, tych o których mówił wcześniej Pan Skarbnik, który niejako zmniejszyły się z podatku z PIT. Niemniej jednak ta bieda powinna być w miarę równo dzielona i są takie działy bo nie odnoszę się do wszystkich, które na pewno należy zwrócić uwagę szczególną. Otóż o tym o czym mówili koledzy dla mnie ten dział to jest sport. Otóż jeżeli nie chcemy, aby ten rok był rokiem zapaści w sporcie pieniądze w sporcie muszą się pojawić, słowo muszą oczywiście jest fakultatywne, nic się nie stanie w sensie, może nie zginą drzewa, ludzie bo tutaj ja słyszę czasami wystąpienia takie, że jest katastrofa. Otóż ja uważam, że są takie działy w naszym mieście gdzie brak płynności finansowania czy brak pewnego rodzaju progresji powoduje, że nie można już wrócić z powrotem do punktu wyjścia bo po prostu coś odjedzie, będziemy dalej na dworcu w Krakowie, a pociąg będzie pod Kielcami. Mam nadzieję, że element oddawania obiektów sportowych, element rezygnacji z tych miejsc, ze współpracy z gminą nie nastąpi, a może nastąpić. Odniosę się również do inwestycji strategicznych. Otóż dla mnie nie jest zrozumiałe mówienie o równomiernym rozdziale inwestycji strategicznych bo ona dlatego jest strategiczna, że ma za zadanie połączenia miejsca A z miejscem B w jakimś strategicznym zamyśle miasta bez względu na to czy jest to w Podgórzu, czy jest to w Śródmieściu licząc czterema dzielnicami czy w Krowodrzy czy w Nowej Hucie. Ja myślę, że chcieliśmy, aby ta kadencja, przynajmniej ja jako Radny z Podgórza chcieliśmy żeby było teraz Podgórze bo uważaliśmy, że w Podgórzu jest mało tych inwestycji, są inwestycje strategiczne, ale jest pytanie czy to, że mogę dojechać spokojnie do domu, a jestem mieszkańcem Płaszowa bo nie mam ani tramwaju, ani autobusu, który stoi w korkach, a samochodem ciężko przejechać bo stoję jak ci, którzy znają temat ulicy Lipskiej, Saskiej i tamtego rejonu wiedzą, że tylko zostaje piechota, mam na myśli nie nazwisko tylko sposób poruszania się. I mówienie o tym, że jest to luksus rozwoju, a w tym samym czasie wszystkie inwestycje, które czasami chcemy ulokować w Hucie mówimy nie, to jest pytanie coś za coś proszę Państwa. Myślę, że ta kadencja również winna zwrócić uwagę na problemy, które się zdarzają w Podgórzu. Myślę, że gdyby można było ponadczasowo popatrzeć na cztery kadencje to gdyby się te obszary wymieniały byłoby zdecydowanie lepiej dla rozwoju miasta. Otóż kończąc budżet trudny, mam nadzieję, że w ciągu roku przez wzrost gospodarczy i przez zwiększenie dotacji przez

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

Unię Europejską bo jeszcze nie dawno mieliśmy inny problem proszę Państwa, że nie będziemy przygotowani na absorpcję środków zewnętrznych. Na dzisiaj dzięki ustawom i możliwościom prawnym możemy budować, przyspieszone jest budowanie to posiadamy środki na wkład, a nie mamy partnera dlatego, że ilość środków do absorbowania w Małopolsce jest mniejsza niż ilość chętnych. I myślę, że jest to następny kierunek gdzie trzeba wzmocnić nasze działania. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Pawła Bystrowskiego.

**Radny – p. P. Bystrowski**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Wysoka Rado!

Budżet to jest pewnego rodzaju wizja tego co się zamierza zrealizować w mieście, pewna konkretna inwestycja, ale i wizja pewnych spraw, chcę o trzech rzeczach powiedzieć, o sporcie, o turystyce i krótko o sprawach społecznych. Proszę Państwa ile mamy tych inwestycji sportowych, zacznę może od końca tego co sobie przygotowałem, Euro 2012 czyli stadiony Wisły, Cracovii i Hutnika, jest to pewna zadowalająca liczba, zapewne tu będzie pełen consensus, gdyby środków było za mało w ciągu roku pewnie się zwiększy tą kwotę na Wisłę, Cracovię i to myślę, że sporów nie będzie. Ale mówmy o sporcie prawdziwym, nie o wydaniu marketingowo promocyjnym miasta czy związanym z dużymi igrzyskami, ale o sporcie faktycznie. Ile mamy inwestycji w infrastrukturę sportową. Na palcach obu rąk można policzyć te kluby lub ośrodki sportowe łącznie, które dostaną finansowanie na inwestycje w przyszłym roku, ile jest tych boisk wielofunkcyjnych, tyle się mówi o inwestowaniu właśnie w małe, przyjazne, bliskie ludziom centra sportowe w tym przypadku, nawet nie centra, boiska wielofunkcyjne. Widziałem kwotę 2,5 mln w programie rozwiązywania problemów alkoholowych, kwotę 2,5 mln na boiska wielofunkcyjne w 2008 r., ale gdzie to jest budżecie bo ja nie znalazłem. Cały ten rok tej kadencji przegadaliśmy bo tak to chyba trzeba powiedzieć na temat rozwiązań komunikacyjnych rowerowych, dróg, ścieżek rowerowych, rzeczy powszechne upowszechniające ruch, wysiłek fizyczny, ułatwiające bezpieczny przejazd komunikacji w mieście, gdzie to jest, w sumie znalazłem 80 tys. chyba ulica Królewska, ale to nie na ścieżkę, to na jakiś fragmencik przebudowanie i 50 tys. gdzieś tam i dwie kładki pieszo rowerowe, na które w konsekwencji iluś tam lat przeznaczymy na każdą 15 mln, dwie ekstrawaganckie kładki z pewnością doskonały pomysł, ale nie ma ani złotówki na drogi rowerowe, ani złotówki. Podam tylko krótki przykład ulicy Tynieckiej, brakującego odcinka dużego fragmentu drogi rowerowej, ulica dwukierunkowa, jednojezdna, gdzie całe rodziny z dziećmi w weekendy muszą obok pędzących aut przejeżdżać, cud, że tam jeszcze nikt nie zginął. Moją poprawką znalazło się w tym mijającym 30 tys. na plany i projekty, na realizację nie ma w przyszłym bo po co realizować, plan i projekt zrobiony i sru i tyle. Proszę Państwa remonty obiektów sportowych też właściwie to już mówiłem ile jest na te inwestycje w infrastrukturę sportową, granty sportowe, marne 4 mln zł na 150 klubów, klubów sportowych uczniowskich, klubów sportowych szkolnych itd., 28 tys. dzieci i młodzieży uprawiających sport w stałych formach, 4 mln zł na to. Proszę Państwa jeśli to ma być pewna wizja to pokażmy się o stworzenie jakiegoś modelu, do tego będziemy dążyć, one może nie będzie w pełni realizowany, ale spróbujmy coś wykształcić, jest taka szansa uważam, dwa razy głosowałem na Pana Prezydenta i rok temu i 5 lat temu w drugich turach oczywiście, ale głosowałem, dalej mam tą nadzieję na pewną zmianę. Proszę Państwa bardzo krótko, musi powstać wydział ds. sportu, musi powstać jednostka realizująca te zdania, musi powstać inna filozofia remontowa, remontowania, inwestowania w kluby sportowe, zupełnie inna, może to

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

być normalna lista rankingowa wszystkich klubów sportowych, miejskich klubów sportowych realizujących sport na własności miejskiej, horyzont inwestycji dwa, maksymalnie 3 lata, lista rankingowa w miarę rzetelnie opracowana z 10-letnim wyprzedzeniem i proszę bardzo bijemy się co roku tylko o to ile jest środków na te remonty przeznaczane, a nie tracimy energii na to czy na ten klub przeznaczyć 200 tys. czy na tamten i realizujemy co roku od początku do końca remonty, inwestycje w dwóch trzech klubach sportowych, co roku, od A do Z każdego roku w horyzoncie 2-letnim i to jest gospodarne, to nie jest marnowanie pieniędzy, rozpoczynanie 50 rzeczy na raz i bicie się czy dwie czy trzy rzeczy będą robione fragmentarycznie. Proszę Państwa o grantach sportowych mówiłem sporo w debacie, nie będę się powtarzał. Teraz turystyka, troszkę mam inne zdanie odnośnie budowy sali koncertowo...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Panie Radny proszę pamiętać o czasie.

**Radny – p. P. Bystrowski**

Już będę kończył. ... sali koncertowo konferencyjnej. Uważam, to jest rzecz oczywiście słuszną, ale proszę Państwa nie mamy sali kongresowej na kilka tysięcy miejsc, takiej, która przyciągnie duże kongresy, na których się będzie zarabiał, a wybudujemy coś co według mnie jest w drugiej kolejności inwestycji, coś do czego trzeba będzie dokładać pieniędzy co roku, wybudujemy w miejscu, które już kompletnie zakorkuje Rondo Grunwaldzkie, całkowicie zablokuje osiedle Podwawelskie. Wydaliśmy setki, tysiące wuzetek na Ruczaju, gdzie jest ten tramwaj miejski, szybki tramwaj miejski, o którym mówił kolega. Podejźmy do tego w ten sposób, dajmy ofertę, jakąś propozycję ludziom z tamtej okolicy to, że w takich bólach muszą pokonywać drogę do pracy, szybki tramwaj, inwestycja na Podwawelskim, rewitalizacja i proszę bardzo w kolejnym etapie wybudujemy centrum konferencyjne. Już ostatnia rzecz sprawy społeczne. Proszę Państwa jest ileś milionów na walkę z alkoholizmem, też trzeba walczyć i jest 300 tys. zł na walkę z narkomanią. Proszę się spytać dowolnego rodzica, którego dziecko chodzi do szkoły czego on się boi, czy boi się tego, że dziecko wypije dwa, trzy piwa, albo się upije czy boi się tego, że wpadnie w narkomanię i w związku z tym straci swój żywot za parę lat np., albo stanie się dealerem, co jest istotniejsze w naszym społeczeństwie, narkomania jest istotniejsza i ten problem jest ważniejszy do rozwiązania czy problem alkoholowy. Ja uważam, że z punktu widzenia młodych ludzi, obaw rodziców ważniejsza jest walka z narkomanią niż ze skutkami alkoholizmu. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Gilarski prosił o wystąpienie celem sprostowania. Daję Panu minutę czasu Panie Radny, minuta czasu.

**Radny – p. M. Gilarski**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Nie ma Pana Skarbnika, ale, znaczy ja myślę, że źle zostałem przez Pana Skarbnika zrozumiany, to znaczy ja powiedziałem wyraźnie, że w zeszłym roku jedna z gazet napisała o tym, że każdy z Radnych Platformy otrzyma milion złotych na poprawkę do budżetu tak, aby ten budżet został poparty i Prezydent to przyjął autopoprawką. To nie ja wymyśliłem tylko mówię, że tak to gazety napisały i tak to zjawisko określiły korupcją polityczną. Ja mówię, że wyraziłem tylko nadzieję, że w tym roku do tego typu sytuacji, nie będzie dochodziło do tego typu artykułów i że ustalimy ten budżet razem. Więc nie wiem dlaczego Pan Skarbnik ad persona traktuje tą uwagę i ma jakieś do mnie pretensje, ja powołałem się na jakiś artykuł

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

prasowy, który Państwo myślę, że pamiętacie i znacie, tak, że ja tu nikogo nie oskarżyłem i nie wiem dlaczego Pan Skarbnik tam emocjonalnie do tej sprawy podchodzi. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu przez Pana Jerzego Woźniakiewicza.

**Radny – p. J. Woźniakiewicz**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Ten projekt budżetu przedstawiony przez Pana Prezydenta ma na pewno zarówno złe jak i dobre strony bo te również dostrzegam. Cieszę się, że wskaźniki, które zapewniają bezpieczeństwo zostały przez Pana Skarbnika tak przygotowane aby rzeczywiście nie groziło nam przekroczenie granicy deficytu. Ale zacznę może, aby skończyć optymistycznie mówiąc o dobrych stronach tego budżetu zacznę od tych złych. Wiemy, że nie ma w tym budżecie nowych wielkich inwestycji, bo, ale z tym musimy się chyba pogodzić rzeczywiście jak tu mówił mój kolega Przewodniczący Sularz nie możemy równocześnie otworzyć wszystkich butelek piwa, wiadomo, że nie można rozpocząć wielkiej kolejnej inwestycji ciągnąć jeszcze poprzednie. Ale mnie martwi coś innego. Nie ma w tym budżecie również inwestycji z tzw. średniej półki czyli inwestycji, które mają znaczenie lokalne, są nieosiągalne do realizacji przez dzielnice, a równocześnie nie wymagają bardzo dużych nakładów. Chodzi mi o zadania w granicach powiedzmy od pół miliona do dwóch milionów złotych. Przyjrzałem się tym zadaniom, w ogóle zadaniom, które proponowane są na terenie Nowej Huty bo wiadomo, że jest to dzielnica, które jest mi najbliższa i przyznam, że jestem bardzo zaskoczony wynikiem tej analizy bo – o czym mówił już kolega Pietrus – takie zadania jak budowa tramwaju w ulicy Stella Sawickiego 30 tys., Kocmyrzowska w Dzielnicy XVII też 30 tys., tramwaj Rakowice – Mistrzejowice zero złotych, jest takich zadań bardzo dużo, które są w budżecie, ale z kwotą zero złotych, a pozostałe mają właśnie środki na poziomie 30 tys. Oczywiście jest też hala Czyżyny z całym milionem i kilka innych zadań, które tak naprawdę nie mają znaczenia dla społeczności lokalnej. O Nową Hutę zdecydowanie w tym projekcie budżetu nie zadbano i mam nadzieję, że poprawka Radnych i w autopoprawce Pana Prezydenta to się zmieni.

Szanowni Państwo nie zadbano również, znaczy może inaczej, z jednej strony dobrze, że duża kwota przeznaczona jest na poprawę bezpieczeństwa, z drugiej strony trzeba też wziąć pod uwagę – bo dostrzegamy to, że sama kwota na bezpieczeństwo jest duża, ale w zasadzie jedno zadanie – budowa centrum bezpieczeństwa przy ulicy Aleksandry – konsumuje gro z tych środków bo to jest 5 mln zł, pozostałe zadania to są w zasadzie pewne grosze w porównaniu z tą kwotą. Nie znalazło się tutaj kilka bardzo ważnych zadań wnioskowanych przez Komisję Praworządności, a jako zadanie, bez którego nie wyobrażam sobie budżetu jest kontynuacja rozwoju systemu monitoringu w mieście, zadanie kontynuowane od iluś tam lat, które ma swój plan i należałoby je koniecznie przywrócić do budżetu.

Szanowni Państwo są też rzeczy, które – albo może jeszcze zapytam, ponieważ na razie mówię o pewnych uwagach ogólnych i intencjach – natomiast mam również pytanie do Pana Skarbnika w części informacyjnej dotyczącej inwestycji programowych na stronie 96 znajduje się zestawienie numer 8, które mówi o udziale poszczególnych dziedzin w wydatkach na inwestycje programowe zaplanowane na kolejne lata to znaczy i na rok 2008 i w perspektywie do 2010 roku i to zestawienie przyznam, że wydało mi się niepokojące, a to dlatego, że oczywiście jeżeli chodzi o 2008 rok to odzwierciedla stan, który jest przedstawiony w tym projekcie budżetu natomiast nie za bardzo rozumiem np. w perspektywie na 2010 rok w dziedzinie programowania bezpieczeństwo publiczne i ochrona

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

przeciwożarowa zero procent na zadania programowe w tej dziedzinie. Podobnie w 2010 roku na oświatę i wychowanie też zero procent. Czy to oznacza, że przyjmując plan zadań programowych z perspektywą do 2010 roku władze miasta przewidują, że w 2010 przestaniemy inwestować w ogóle w bezpieczeństwo, w oświatę. I jest tu kilka innych takich wskaźników, które muszą niepokoić. Bardzo proszę o wyjaśnienie skąd wzięły się takie plany. I przechodząc do tej bardziej optymistycznej części, cieszy mnie nowe spojrzenie Pana Prezydenta na kilka ważnych problemów, na to, że uwagę poświęcono tutaj nowej polityce płacowej, o której wprowadzenie, w Urzędzie Miasta, o której wprowadzenie interpelowałem w swojej interpelacji bo nie mogę się zgodzić z tym, że podwyższanie nakładów na administrację jest jakby z definicji złe ponieważ to jest zakład, który świadczy usługi na rzecz mieszkańców tego miasta i tutaj muszą pracować profesjonaliści, którzy będą odpowiednio opłacani bo inaczej...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Przypominam o czasie.

**Radny – p. J. Woźniakiewicz**

... stąd odejdą. Już kończę, jeszcze tylko dwa zdania. Cieszy mnie nowe podejście do promocji miasta bo kwota, która została przeznaczona na to zadanie jest w miarę realna choć moim zdaniem mogłaby również być większa jeżeli naprawdę chcemy się starać o Euro 2012 i dziękuję również Panu Prezydentowi, że w ślad za uchwałą kierunkową dotyczącą programu Impuls życia zostały w projekcie zabezpieczone odpowiednie środki na realizację tego programu. Myślę, że po wprowadzeniu kilku koniecznych korekt ten budżet będzie mógł zostać uchwalony. Dziękuję i przepraszam za przekroczenie.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Stanisław Zięba.

**Radny – p. St. Zięba**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Gdybym cokolwiek przedłużył to już drugi raz nie będę występował. Ja może powtórzę zdanie za Przewodniczącym Klubu Pawłem Sularzem – to jest rzeczywiście budżet trudny i można to w różny sposób interpretować, ale jest bardzo trudny. Od 1994 r. te budżety były Radzie przedstawiane, ale ten jest naprawdę trudny. I teraz nie sposób w czterech minutach, a niektórych w pięciu, nawet by można było 10 minut rozmawiać, zawrzeć pozytywne i krytyczne stanowisko w sprawie tego projektu. Ja powiem tak, na koniec września otrzymaliśmy wykaz zadań uchwalonych w budżecie w 2007, na 2007 w jakim stadium wykonalności jest dane zadanie realizowane. Natomiast patrząc w projekt budżetu 80 % tych wprowadzonych przez Radnych nie ma, po prostu nie ma, może w procentach się pomylę, ale to proszę mi wybaczyć. Natomiast stwierdzam – co myślę nie tylko ja – to co było powiedziane w przedstawieniu przez Pana Skarbnika tego budżetu, że pojawia się stagnacja i ja tak odczytuję, że pod koniec kadencji, a przynajmniej w ostatnim roku niewiele będzie można zaplanować. A tu pojawia się marzenie, metro, nowe wiadukty, drogi z bezkolizyjnymi skrzyżowaniami, tramwaj szybkiego ruchu czy jak go tam nazwiemy, ale także i drogi o mniejszym znaczeniu te wewnętrzne gminne, które bardzo utrudniają, w ogóle komunikację czy też przyjazd nie mówiąc już o takich drogach jak ulica Igołomska. Słyszysz się o Igołomskiej, słyszysz się z różnych źródeł, a przede wszystkim już mieszkańców, droga wylotowa czy wlotowa obojętnie jak ją nazwiemy na Sandomierz, Kazimierz a także i

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

Bochnię proszę Państwa to jest tor przeszkód, oczywiście za chwilę usłyszę bo już dzisiaj usłyszałem – i słusznie – że nie ma pozwolenia od Ministra tego, tamtego, a więc jeździmy po pralce. Proszę Państwa będzie poprawka, ale zapisane w budżecie 30 tys. to ja się pytam jak to górale mówią – czy dło psa czy dło kota. Nie wiadomo po co, podobnie jest z Kocmyrzowską. Ja myślę tak żebyśmy się poważnie traktowali, będą poprawki bo ten budżet jest po prostu kulawy, albo dziurawy, albo obojętnie jak go nazwiemy i te poprawki, które zostaną przyjęte przez Radę. Ja mam prośbę z tego co wiem poprawki Klubu Platformy to będą poprawki, które mają uzasadnienie, a więc mają dokumentację więc nie są to takie z sufitu wzięte, bardzo bym prosił o poważne potraktowanie. I krótko o pomocy społecznej...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Ale bardzo krótko.

**Radny – p. St. Zięba**

Więc nie będę już zabierał głosu i te dwie minuty, które by mi przysługiwały. Więc tak, byliśmy w ubiegły wtorek w DPS dziecięcych. Proszę Państwa standaryzacja na wczoraj, trzeba – i to te bloki na Łanowej to są bloki po hufcach z konieczności przystosowane proszę Państwa będziemy rozmawiać przy budżecie na Komisji Rodziny, to minimum minimum, ale trzeba nowe budować, jak patrzę na to co była Pani Radna Jantos uprzejma pokazać w kulturze 10 mln, gdzieś tam jeszcze trochę dalej na Biuro Festiwalowe, niechaj będzie tylko 10 mln, w tym roku było troszkę mniej bo było 750-lecie, no ale, proszę Państwa myślę, że można wylewać łyżę, żalę itd., ale najważniejsze to jest żebyśmy się poważnie traktowali, jeżeli któraś inwestycja nie idzie, a jest to poprawka klubowa czy Radnego ileż to zadzwonić dyrektora do Radnego, ale jeżeli się przemilczy no to potem jest tak jak jest. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Wojciecha Kozdronkiewicza.

**Radny – p. W. Kozdronkiewicz**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Wysoka Rado!

Państwo mówicie o trudnym budżecie, ja mówię, że ten budżet jest w ogóle nie spójny i jest złym budżetem i naprawę go trzeba będzie poprawić i to bardzo mocno. Ja się skupię tylko na trzech jakby działach, o których tu wszyscy chyba wiedzą, zacznę od mojego konika czyli mieszkalnictwo. Pani Dyrektor Bury się już uśmiecha, wczoraj na Komisji mówiliśmy. Realnie na budownictwo, na wybudowanie tych 250 mieszkań, ale jest naprawę adaptacji 45 i na Magnolii 200 to jest rząd wielkości 7 – 10 mln, realny dochód ma wzrosnąć w 2008 – sam Pan Skarbnik to określa w budżecie – ok. 250 mln. Pytałem czy chociaż 10 % by nie można było przeznaczyć na budownictwo. Tu jest problem ogromny. Rok temu tu słyszałem, że Rada zabrania Panu Prezydentowi budownictwa własnego, komunalnego. Jest uchwała Rady Miasta i proszę co się stało, ani jednej wuzetki nie mamy do dzisiaj, już nie mówię o pozwoleniu, lokalizacja, brak planów powoduje, że nie ma możliwości, cztery, kasy na to też nie ma i tu jest ogromny problem. W związku z tym będę wnioskował o zwiększenie środków na budownictwo komunalne. Chcę przypomnieć tylko ponad 1700 wyroków do lokali socjalnych, za to gmina płaci ciężkie odszkodowania, niezrealizowanych, ponad 3,5 tysiąca ludzi oczekujących na mieszkania w trudnej sytuacji materialnej i również – już nie chcę przytaczać w tej chwili cyfr bo nie pamiętam dokładnie ile – zageszczona, ale przede wszystkim także z tego tytułu, ile czeka wychowanków domów dziecka na M, które gmina ustawowo ma obowiązek zapewnić. Ja nie do Pana Skarbnika, ja mówię to tak w ten sposób i

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

tu rok temu i chciałem w tej kwestii poruszyć, ale jest również, nie mogę się zgodzić z Panią Radną Jantos i z moim przedmówcą, że mówicie Państwo o 10 mln w kulturze. Kraków jest miastem, chwali się i chce być stolicą kultury polskiej i turystyki, chwaliliśmy się niedawno, 8, 9, 10, zaczęliśmy obliczać milionów turystów i co się dzieje, wzrost w budżecie na kulturę jest tylko o tyle o ile się podnosi płace i ośrodki kultury, które mają realizować zadanie – ja tu już nie mówię o teatrach, ja mówię o tych zwykłych ośrodkach kultury, które są dla naszych mieszkańców, dla naszych dzieci, tak naprawdę na realizację mają zero, mają tylko na utrzymanie, na wydatki bieżące, nie chcę mówić tu o konkretnych ośrodkach, będę je wskazywał w poprawkach, potem Pan Prezydent ewentualnie się ustosunkuje. Ale chciałbym Państwu zwrócić uwagę, że takie podejście w budżecie do kultury będzie skutkiem nieodwracalnym bo jeżeli nastąpi zapaść w kulturze to jej nie odbudujemy w najbliższych pięciu czy dziesięciu latach, musimy stawiać na kulturę bo kultura jest również nośnikiem turystyki czyli również tej hossy gospodarczej, teraz przechodzę szybko do turystyki. Turystyką chwalimy się, ściągamy, brak hoteli, brak wydawania wuzetek, pozwoleń bo planowanie skutkuje, na planowanie mamy tyle ile mamy, ale już nie chcę mówić w tej chwili szerzej, przechodzę pod turystę. Żeby turysta tu chciał przyjechać to musimy mu zabezpieczyć porządek i bezpieczeństwo. I tu Pan Przewodniczący Komisji Praworządności tak bym powiedział liczyłem na to, że on powie więcej, ale tak prześlizgnął się po temacie, niestety, większość, ja powiem nie większość, 4/5 Komisji Praworządności wniosków Pan Prezydent nie przyjął. Dzień dzisiejszy do centrum gdzie najwięcej tutaj jest turystów, ale również i mieszkańców i o nich też nie możemy zapominać, Kazimierz, Stare Miasto, które jest nagminnie odwiedzane przez turystów, proszę Państwa czas dojazdu Straży Miejskiej z Dobrego Pasterza do centrum graniczy z cudem, od 40 minut do półtorej godziny. Było planowane, było zgłaszane na Komisji Praworządności, było również Komisji przy Prezydencie – Bezpieczeństwa – też zgłoszony ten problem, nowa siedziba dla Straży Miejskiej dla Oddziału I przy Powstańców Wielkopolskich, która miałyby również obsługiwać Podgórze, spadło, nie ma w budżecie, zero, budynek już praktycznie ZBK ma przekazać Straży Miejskiej do realizacji, przygotowania. Mówimy tutaj o Euro 2012 o bezpieczeństwie, ale to jest bezpieczeństwo również, policja również wnioskowała, współfinansowanie ma być w 50 % przez policję i gminę, też nie ma tego w budżecie, ruchome centrum dowodzenia, one będzie potrzebne na Euro 2012, ale ono już jest potrzebne. Jeżeli mamy mówić o zwalczaniu dealerów, przestępstw, drobnych kradzieży to sam monitoring stacjonarny, o którym tutaj kolega Woźniakiewicz mówił, którego też nie ma jest zbyt mały, Warszawa już go ma ruchome centrum dowodzenia i efekty są od razu wymierne. Pani Prezydent – trudno mi to mówić – Gronkiewicz – Waltz – osiągnęła wyniki, a tu w Krakowie nie możemy osiągnąć tych wyników w zwalczaniu przestępczości tylko nam słupki wzrastają. Ja mówię to trudno no bo to jest z Platformy, ja jestem z PiS-u i wołałbym żeby obiektywnie, ale muszę to stwierdzić obiektywnie. Już chyba przekroczyłem w związku z tym chciałbym skończyć. Chciałbym wrócić do tego, bezpieczeństwo, kultura i turystyka to są takie działy, które miasto powinno w tym momencie postawić na pierwszym miejscu, inwestycje są ważne, ale inwestycje powinny być zakończone to co mówili moi przedmówcy, a nie rozpoczynane kolejne i są dziury, potem nie kończymy, dajemy ochłap, a potem wymagamy i żądamy. Pani Radna powiedziała, że tam 700 tys. dla Ardente Sole, a ja powiem tak, a dlaczego nie więcej im dać, a dlaczego nie zatrzymać ich tutaj, dlaczego nie dać im stałego miejsca, w którymś z teatrów miejskich, oni mają w tej chwili we Warszawie w Teatrze Wielkim mają stały repertuar, w Teatrze Wielkim we Warszawie, a my chlubimy się, że mamy wspianiałych artystów w Krakowie tylko, że występują poza granicami Krakowa.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję bardzo. Pan Radny Bolesław Kosior pierwsze indywidualne, bardzo proszę.

**Radny – p. B. Kosior**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Panie i Panowie Radni! Szanowni Państwo!

Chciałbym jeżeli chodzi o moją osobę powiedzieć kilka słów jeżeli chodzi o Komisję, w której działam Komisję Kultury i Ochrony Zabytków. Tutaj w dziale 9 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, numer zadania 9312 – Sukiennice – modernizacja konserwatorska pomieszczeń 2 mln zł i to jest dla mnie jasne, mamy zakres rzeczowy na 2008 r. Natomiast w następnym zadaniu 91.5 mamy Sukiennice – zagospodarowanie podziemi. Jest to sławetna nasza Płyta Rynku, jest miliona złotych z tym, że lata realizacji tego zadania proszę Państwa wpisane są w budżet 2007 – 2010 i po 2010. Mam dwa pytania, jedno pytanie do Pana Skarbnika czy znana jest kwota, czy nawet zakładana kwota zakończenia tej inwestycji jeżeli chodzi o zagospodarowanie przestrzenne i jaka to kwota. Natomiast pytanie do Pana Prezydenta jest następujące, czy nie taniej by było żeby wziąć po prostu to zabezpieczyć czyli zasypać bo na ile mnie jest znane do tej pory chyba technologicznie nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć tam tak żeby tam ten grzybek się nie rozwijał. Dam przykład takiej inwestycji, która trwała latami w Krakowie i którą żeśmy na konserwację prawie milion złotych rocznie dawali, był to tunel pod Dworcem Głównym i rzeczywiście na konserwację tych wszystkich urządzeń, które tam były miasto wydawało rok rocznie prawie milion złotych. Myślę, że należy nad tym się głęboko zastanowić i poważnie czy nie taniej by było właśnie zabezpieczyć do czasu dopóki miasto naprawdę będzie stać a technologia będzie o wiele lepsza ponieważ może być to naprawę dziurą budżetową Krakowa. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Patena**

Dziękuję. Poproszę Pana Radnego Jerzego Połomskiego.

**Radny – p. J. Połomski**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Panie Prezydencie!

Najpierw trochę historii. Jest rok 2006, trwa kampania wyborcza, z ust jednego z kandydatów na Prezydenta nie schodzi słowo Nowa Huta. Jest rok 2007 i mamy ten projekt budżetu, który pokazuje wyraźnie, że to wymienianie rok temu słowa Nowa Huta przez wszystkie przypadki było zwykłym zabiegiem socjotechnicznym żeby tylko i wyłącznie zdobyć dusze nowohucian. To się oczywiście udało, nowohucianie zagłosowali na Pana Majchrowskiego i teraz czytają projekt budżetu na rok 2008. Co w nim mamy, co Pan Prezydent proponuje z inwestycji w Nowej Hucie, hala w Czyżynach 1 mln zł, po co ten kotlet odgrzewany, przecież wiemy, że nie wybudujemy jednocześnie hali w Czyżynach i sali kongresowej, przecież jest oczywistością, że w tej chwili na etapie jest sala kongresowa, jeżeli któraś z tych dwóch inwestycji zostanie w najbliższych latach zrealizowana to będzie właśnie sala kongresowa, nie hala w Czyżynach, po co ludzi mamy tą inwestycją. Kolejna inwestycja, modernizacja obiektów Hutnika. Kilka tygodni temu przeczytaliśmy w gazetach, że Hutnik będzie boiskiem treningowym dla drużyn, które będą rozgrywać, które będą gościć w Krakowie jeżeli będą oczywiście tutaj rozgrywane Mistrzostwa Europy, będą mogły trenować na tym boisku, pół miliona złotych proszę Państwa. Jeżeli będziemy takie kwoty przeznaczać na całą tą infrastrukturę związaną z Euro 2012 to za cztery lata na tym boisku nie tylko nie będą trenować żadne drużyny europejskiej, ale nie wiem czy tam się w ogóle krowy chciałyby paść. Kolejna inwestycja – tramwaj Stella – Sawickiego 30.000 zł, tramwaj Rakowice –

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

Mistrzejowice – zero złotych, Igołomska 30.000 zł. Kilka tygodni temu też podczas blokady usłyszałem kto jest winny tej sytuacji, że Igołomska tak się ślimaczy, nie jest winna administracja Prezydenta, która nie potrafi przygotować tej inwestycji tylko winni są mieszkańcy, którzy protestują i którzy nie chcą modernizacji tej drogi, rozbudowy tej drogi. Kolejna inwestycja Kocmyrzowska – 30.000 zł. No proszę Państwa wstyd. Przeczytałem, że za dwa lata powstanie z pieniędzy unijnych 6,5 km odcinek od Prus aż za Kocmyrzów, w Gminie Kocmyrzów dało się, w Krakowie się nie da. Z inwestycji programowych jeżeli chodzi o Nową Hutę mamy OSiR Krakowianka 500.000 zł, dobre i to, Fort 49 – 500.000 zł, też jestem zadowolony, że chociaż tyle trzy pół miliona na budowę hali gimnastycznej przy Zespole Szkół Sportowych na os. Teatralnym – bardzo ładnie i tyle, jest jeszcze parę takich drobniejszych inwestycji. Ten budżet ma – jeżeli chodzi o Nową Hutę – grzech zaniechania. Rozpoczęliśmy wiele inwestycji, w 2008 nie będzie kontynuacji, jest projekt na modernizację ulicy Obrońców Krzyża, mało tego, miasto wpisało do Małopolskiego programu operacyjnego i wśród 21 innych zadań to zadanie znalazło się i się okazuje, że w przyszłym roku nie ma złotówki na to, ja nie mówię, mogło być zero złotych, ale żebyśmy pokazali tą inwestycję, nie ma Zalewu Nowohuckiego, od dwóch lat czytamy w mediach jakim to wielkim sukcesem jest modernizacja Zlewu Nowohuckiego, tak, to jest sukces, ja bardzo się cieszę z tego, że ten Zalew w tej chwili tak wygląda jak wygląda, ale zatrzymujemy się w pół drogi, opracowaliśmy piękny projekt – budowa kawiarni, przystani itd., a tego nie będzie na razie bo tego nie ma w budżecie, mogłoby być nawet z zerową kwotą, ale nie ma, znika. Ogród Doświadczeń – kolejna inwestycja 6,5 mln w tym roku, piękny ogród, wszystko fajnie tylko nie ma zaplecza i nie ma szansy, że w 2008 roku to zaplecze powstanie. Ja sobie zadałem trud i skorzystałem z promocji, która była w tym roku i wszedłem tam za darmo zobaczyć jak to wygląda, oprócz tej całej pięknej infrastruktury zobaczyłem tych ludzi, którzy tam są zatrudnieni w ramach zwalczania bezrobocia, siedzieli na tych ławeczkach, przykucnięci, gdzieś tam...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Panie Radny przypominam o czasie.

**Radny – p. J. Połomski**

... i to było całe zaplecze. Do tego można jeszcze dorzucić Park Rzeczny Dłubia i wykorzystanie źródeł geotermalnych w Przyłasku, co prawda to nie było w budżetach, ale jeżeli się o tym mówiło w tym roku tak dużo to należało też zaznaczyć, że ta inwestycja jest ważna dla miasta i coś będziemy z tym robić. Jeszcze krótko, oddam tutaj sprawiedliwość bo jest parę inwestycji, które są, które idą w dobrym kierunku – modernizacja linii tramwajowej od Ronda Mogińskiego do Wzgórz – 4 mln zł w tym roku i kilkadziesiąt milionów w następnym roku, ulica Lema 10 mln, kropla w morzu, ale dobre i te 10 mln, centrum edukacji i sportu – to byliśmy pewni, że pieniądze będą i to konkretne bo to jest oczko w głowie Pana Prezydenta, centrum edukacji i sportu oczywiście...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Bardzo proszę Panie Radny.

**Radny – p. J. Połomski**

... na Hutniku. Kończąc Szanowni Państwo tym budżetem Prezydent i jego administracja – powiem mocno – wysadza Nową Hutę z siodła, zamiast obiecanego galopu ma być takie drobne dreptanie w miejscu z lekkim posuwaniem się do przodu przy takim delikatnym wsparciu dzielnic. Jeżeli, dobrze, że te dzielnice są bo bez tego to w ogóle nic byśmy w

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

przyszłym roku praktycznie w Nowej Hucie nie zrobili, liczę, że poprawki, które będą zgłoszone dotyczące Nowej Huty w większości będą zaakceptowane przez Pana Prezydenta i znajdują się w tym projekcie. Ten projekt jest po prostu zły. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Łukasza Osmendę.

**Radny – p. Ł. Osmenda**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Ponieważ jest ograniczona ilość czasu, a rozumiem mamy kolejne sprawy więc ja sobie bardzo krótko pozwolę nie omawiać szczegółowo wszystkich tych spraw inwestycyjnych, które mnie interesują, a które w tym budżecie są potraktowane w bardzo specyficzny sposób. I patrząc na budżety z lat 2006, 2007, 2008 można dojść do jednego wniosku, że każdy budżet jest takim dokumentem, który rozbudza w nas nadzieje, kolejne inwestycje, które są projektowane w kolejnym budżecie. Problem polega na tym, że jak się czyta budżet 2006 piękne inwestycje, kolejne rozbudzone nadzieje, których nie ma w 2007, budżet 2007 rozbudzone nadzieje kolejne w różnych miejscach i w budżecie 2008 ich nie ma. To jest budżet rozbudzonych nadziei i utraconych szans. Budżet 2008 jest, dużo bardziej rozbudza nadzieje ponieważ tam jest masa inwestycji, a nie wielkie kwoty, kolejne inwestycje projektowane w tym mieście, która rozbudzają nasze nadzieje i tylko tyle. Takim przykładem, który jak tam taki brzask gdzieś w oddali tli się jest taka mała ulica, która jak domniemam rozwiązuje problemy komunikacyjne tego miasta, ta ulica pojawia się w budżecie 2008 trzy razy, jest to jedyna inwestycja drogowa, która jest dogłębnie przeniesiona z budżetu 2007, ten brzask rozwiązuje problemy komunikacyjne 9 domów bo jest ulicą ślepą, ale jak rozumiem jest to istotna inwestycja, która te rozbudzone nadzieje studzi. A naprzeciwko tej ulicy ślepej z 9 domami mamy takie piękne arterie jak Trasa Balicka nie wiedzieć po co, nie wiedzieć po co projektowana, przecież dziś każdy wie o tym, że problemów komunikacyjnych w stronę lotniska nie ma i projektowanie i procedowanie Trasy Balickiej nic nie zmieni, tak naprawdę dziś kluczem jest ciąg komunikacyjny Opolska – Radzikowskiego ze skrzyżowaniem Ofiar Katynia, to to jest problem tego miasta, który trzeba rozwiązywać, no niestety on jest potraktowany z przymrużeniem oka w tym budżecie, jest, zapisany jest, natomiast tam kwota jest przeogromna, taka rozwojowa, zero złotych. To są inwestycje takie jak Trasa Łągiewnicka, ale po co Panie Skarbniku je wpisujemy, po co rozbudzamy nadzieje, po co procedujemy trasy, wydajemy na nie pieniądze, a efekt w przyszłym roku będzie żaden, to jest marnowanie publicznych pieniędzy. Panie Skarbniku czymże jest ten budżet, czymże – jest planem, zgadzam się, jest planem, w którym czerpiemy z kieszeni podatnika grube pieniądze, czerpiemy z kieszeni podatnika grube pieniądze, 880 mln zł podatków, 120 mln z PIT, 300 mln – Panie Skarbniku ja mówię o tym, że to robimy, ja nawet mogą to nazwać, to jest rabunek, to jest rabunek, gdzieś Gmina dokonuje rabunku na mieszkańcach zabierając im półtora miliarda złotych i co ci mieszkańcy mają jak im Gmina zrabuje, mają jeszcze niewdzięczność, to jest rabunek, a za rabunkiem idzie niewdzięczność. Wszystkie te inwestycje, większość z nich, które są planowane – Trasa Ciepłownicza, Łągiewnicka – naprawdę nie rozwiązują żadnych problemów komunikacyjnych w tym mieście i one znaleźć się nie powinny w tym budżecie. Ja sobie zdaję sprawę, że nie do Pana.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Panie Radny bardzo proszę, zwracam uwagę na czas.

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

**Radny – p. Ł. Osmenda**

Gdzieś tam w tle pojawia się taki cień nadziei na, jest w końcu ta ulica tak wyczekiwana przez mieszkańców Płaszowa, ulica Kuklińskiego, mam nadzieję, że to w końcu się uda zrealizować i to jest jedna nadzieja, natomiast te wszystkie rozbudzone nadzieje to jest kolejny budżet i w przyszłym roku spotkamy się tutaj z nowymi inwestycjami, z nowymi projektami, a z projektów w tym roku nic, budżet rozbudzonych nadziei i utraconych szans, mam nadzieję, że wspólnie z kolegami siedzącymi tutaj tak z PiS-u i z kolegami z Platformy i z koleżankami też siedzącymi tu z przodu i z tyłu uda nam się wprowadzić kilka sensownych poprawek, sensownych rozwiązujących problemy komunikacyjne tego miasta, a nie projektujących nowe arterie.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Bartłomieja Kocurka.

**Radny – p. B. Kocurek**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Prezydenci!

Szanowni Państwo Radni!

Ja postaram się krótko powiedzieć o paru rzeczach, na początku taka refleksja, że czytając ten budżet na odnoszę wrażenie jakby Pan Prezydent zgubił budżet z zeszłego roku to znaczy z tego roku i doczytałem, że gdzieś zapomniał i zapomniał co było robione w tym roku, co planowane było i w następnym budżecie już jakby nie ma tej kontynuacji dlatego, że – tu podam kilka przykładów jeżeli chodzi np. o kwestie sportu Pan Prezydent, znaczy ze środków miasta była przygotowana inwestycja boiska wielofunkcyjnego na ulicy Szablowskiego i nawet z moich informacji wynika, że Pani Prezydent Łęcznarowicz na jednej z Komisji Sportu obiecała, że na pewno znajdą się środki w wysokości 2 mln, aby tą inwestycję rozpocząć, nie ma w budżecie. Kolejna sprawa to jakby zamiast tego Pan Prezydent umieścił w budżecie 800.000 zł na budowę hali KS Cracovia przy ul. Focha, świetny pomysł szczególnie, że 800 m dalej mniej więcej znajduje się obiekt MKS Cracovia i tam są pieniądze przeznaczone również między innymi na halę sportową i tam docelowo na to ponieważ wracając jeszcze do tej KS Cracovia tam jest 800.000 zł na projekt, natomiast docelowo ma być 1,6 mln w roku następnym, aż w 2010 roku 3,2 mln zł z zaznaczeniem, że inwestycja będzie jeszcze dalej kontynuowana, w przypadku MKS Cracovia oczywiście tam łącznie to ma wynieść 58 mln. Pytam się po co w takim razie projektować kolejną halę sportową, kiedy nieopodal jest już zaplanowana inna. Tak samo w poprzednim budżecie dzięki poprawkom Radnych znalazł się zapis pół miliona złotych zostało przekazane na bardzo ważny remont Szkoły Podstawowej Nr 32 przy ul. Królowej Jadwigi, remont, na który szkoła czekała prawie 10 lat, znalazła się połowa kwoty czyli pół miliona złotych z zastrzeżeniem, że trzeba będzie to kontynuować w następnym roku dając kolejne pół miliona, oczywiście w obecnym budżecie tych pieniędzy nie ma, ale oczywiście jest pół miliona na to, aby projektować chyba tylko wirtualnie Trasę Zwierzyniecką, która jak wszyscy sobie z tego zdajemy sprawę bez pieniędzy zewnętrznych nigdy nie powstanie bo są to środki, które przewyższają możliwości naszego miasta. Ta sama sytuacja jest z Klubem Przegorzałach, na który także zabrakło pieniędzy mimo, że jest tam inwestycja w tej chwili rozpoczęta i w zasadzie należałoby ją kontynuować, natomiast oczywiście znalazły się pieniądze, 3,5 mln więcej jest na Biuro Festiwalowe, które w tym roku nie ma 750-lecia więc nie wiem po co aż tak dużo pieniędzy, ale tak Pan Prezydent zdecydował. I jakby kończąc jeszcze nie znalazły się pieniądze na dalszą rozbudowę, dalszą modernizację ulicy Królowej Jadwigi, która już jest chyba czwarty czy piąty etap do realizacji i tych pieniędzy nie ma czyli jest znowu nie dokończona sprawa, a rozpoczynane są nowe, projektowane bo ten budżet to są różne ciągle

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

projekty, projekty, jeszcze raz projekty, a realizować to będzie nie wiem kto, następna kadencja będzie dopiero szukać pieniędzy na to żeby te rzeczy wszystkie zbudować, żeby te rzeczy wszystkie zmodernizować, wyremontować, a my będziemy tak planować, planować do 2010 roku. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Radną Grażynę Fijałkowską.

**Radna – p. G. Fijałkowska**

Panie Prezydencie! Pani Przewodnicząca!

Szanowni Państwo!

Ja chciałam powiedzieć, że ja jestem po prostu bardzo zmartwiona tym budżetem, a jestem zmartwiona z powodu tego, że martwią się również mieszkańcy Dzielnicy XII, bo wiele zadań, które zostało rozpoczętych w 2006 roku i w 2007 roku nie jest teraz kontynuowanych. I wymienię te najważniejsze i mam nadzieję, że Pan Prezydent usłyszy mój głos i ujmie je w autopoprawce, ja w każdym razie będą je składała oczywiście w swoich poprawkach. Pierwsza to jest oczywiście Park Aleksandry, który jest realizowany i niestety w budżecie na 2008 rok nie ma ani grosza. Natomiast chciałam powiedzieć, że to co powstało jest naprawdę bardzo piękne, ale chodniki kończą się w krzakach, poza tym Park nie posiada oświetlenia i chodzić do Parku po ciemku jest naprawdę niesympatycznie i nie przyjemnie. Jest to jednak jedyny teren zielony dla mieszkańców osiedla Bieżanów Nowy i Nowy Prokocim i jedyne miejsce gdzie można odpocząć i przebywać. Następna inwestycja bardzo ważna, która oczywiście nie znalazła się, nie została rozpoczęta w budżecie 2007 r. to jest basen, który miał być rozpoczęty przy ulicy Kurczaba, było to zadanie wpisane razem z basenem przy ulicy Bulwarowej w jednym zadaniu i okazało się, że wszystkie pieniądze, które miały iść na basen przy Kurczaba poszły do Nowej Huty, na Kurczaba nie stało się niestety nic, właśnie, jeszcze na ogrodzenie na dodatek, już nie mówię o czym innym. Następne zadanie to jest budowa centrum sportu i edukacji sportowej, przy Parku Lili Wenedy jest teren 1,30 ha czyli dosyć duży teren gdzie może powstać i ten budynek sportu i boisko wielofunkcyjne całoroczne, chciałam powiedzieć, że to jest bardzo ważna inwestycja dla Dzielnicy XII bo w Dzielnicy XII nie ma ani boisk, ani lodowisk, ani basenu, ani hali sportowej, niczego nie ma, kompletnie nie ma gdzie odbywać jakichkolwiek zajęć sportowych, grać w piłkę, natomiast chcę nam zbudować spalarnię śmieci przy os. Złociień, ale my sobie sami damy radę bez tej spalarni. Następna rzecz to jest osiedle Złociień, o którym jeszcze raz powiem, a mianowicie w tym roku było zapisane 100. 000 zł na zrobienie koncepcji połączenia osiedla Złociień z ulicą Domagały, chciałam powiedzieć, że osiedle Złociień posiada praktycznie jedną drogę dojazdową, która prowadzi do ul. Półłanki, która jest całkowicie zatkana czyli wyjeżdżając z osiedla Złociień stoi się godzinę żeby gdziekolwiek dojechać. Rada Dzielnicy daje w sumie 180.000 zł na zrobienie koncepcji, potrzebne jest kolejne ok. 300.000 zł na to żeby zrobić projekt, żeby kiedykolwiek tą drugą drogę dojazdową wybudować, nie ma na to pieniędzy. Następna ulica to jest modernizacja ulicy Prostej, był złożony również wniosek na modernizację 1,1 mln zł, ulica została całkowicie zniszczona przy remoncie pierwszego odcinka Bieżanowskiej, nie ma ani grosza. Modernizacja ulicy Solarzy, mieszkańcy zrobili w systemie LII kontynuację, jest pozwolenie na budowę, był złożony wniosek do budżetu, nie ma nic. Następnie budowa boisk sportowych przy Zespole Szkół Integracyjnych Nr 4, szkoła ma 20 lat, ma tylko salę gimnastyczną, nie ma boisk sportowych, do szkoły chodzi około 800 uczniów, integracyjnych również czyli niepełnosprawnych, teren jest gminny, w tym roku było 200.000 zł, zostało wykonane ogrodzenie, wyplantowany teren, jest pozwolenie na budowę boisk, nie ma pieniędzy. Następne z takich ważniejszych to chciałam jeszcze

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

powiedzieć, że Dzielnica XII podjęła uchwałę, że nie będzie opiniowała wszystkie wnioski o wuzetki negatywnie z tego względu, że Dzielnica XII nie posiada odwodnienia, przy jakichkolwiek opadach wylewa rzeka Serafa, wylewa Drwinka w związku z powyższym potrzebne jest wykonanie dokumentacji projektowej i dla odwodnienia Starego Prokocimia i Starego Bieżanowa. Wydziały odpowiednie uznały to zadanie za faktycznie godne wykonania i bardzo potrzebne, ale pieniędzy na to nie ma. Chciałam jeszcze powiedzieć, że zgłaszałam również w ciągu roku inne różne ważne zadania, które również nie znalazły się w budżecie między innymi np. iluminacja Kopca Krakusa czy np. wykonanie świateł sygnalizacyjnych na skrzyżowaniu ulicy Dietla z ul. Sebastiana i również tego nie ma. Mam nadzieję, jeszcze raz mówię, Pan Prezydent usłyszy mój głos i niektóre zadania znajdą się w budżecie, ja w każdym razie będę składała poprawki w tej kwestii. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Grzegorza Stawowego, przepraszam bardzo Pani Radna Fijałkowska jeszcze jedno zdanie, ale nie bardzo rozbudowane.

**Radna – p. G. Fijałkowska**

Chciałam jeszcze powiedzieć, że strasznie żałuję, że nie znalazły się oczywiście pieniądze na modernizację ulicy Bieżanowskiej mimo, że jest pozwolenie na budowę i pierwszy odcinek został wykonany. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Bardzo proszę Pan Grzegorz Stawowy.

**Radny – p. G. Stawowy**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Pora dość późna, zadawanie pytań i wątpliwości trwa już ponad godzinę więc ja bardzo krótko. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na mentalny sposób kształtowania tego budżetu. W Wydziale Strategii pozyskiwanie środków zewnętrznych zero złotych, pomyślałem sobie, przeniesiono do Biura Funduszy Europejskich, sprawdziłem, przygotowanie i realizacja projektów z funduszy zewnętrznych 400 tys., ale utrzymanie kosztów pracy w tym samym biurze 1.330.000 zł, no to rozpocząłem poszukiwania dalsze. Rezerwa celowa budżetu, pozyskiwanie środków zewnętrznych 4 mln, zakładając wkład własny 50 % zyskujemy kolejne 4 mln czyli mentalnie przygotowujemy się na pozyskanie miliona euro z funduszy zewnętrznych. Szukam dalej, obsługa programów unijnych KZK – zero złotych, pomyślałem sobie w kulturze na pewno będzie współwłaścicielem pewnego Muzeum, które ma zagwarantowane 8 mln w Regionalnym Programie Operacyjnym, na 100 % będzie, sprawdziłem, zero, Muzeum Armii Krajowej na rozbudowę i realizację projektu elektronicznego ma zagwarantowane finansowanie 8 mln euro.

A teraz już konkretne pytania. Wzrost wydatków rzeczowych w Krakowiance 60 %, ciekawy jestem bardzo na co, Wydział Geodezji prowadzenie i gromadzenie zasobu na rzecz gminy spadek z pół miliona do 94 tys., przy czym wzrost utrzymania kosztów pracy o 600 tys. do 3,5 mln, ja rozumiem, że są potrzebne podwyżki ale to jest dość drastyczny wzrost.

Kancelaria Prezydenta – przynależność do organizacji krajowych z 800 tys. do zera złotych, czyli ja rozumiem, że w przyszłym roku zrezygnujemy ze wszystkich stowarzyszeń Unii Metropolitalnych, Unii Miast Wojewódzkich ze Stowarzyszenia Gmin i Powiatów i wszystkich innych organizacji krajowych, tak wynika z tego budżetu. Ale za to obsługa sekretariatu Pełnomocnika ds. Przedsiębiorczości 133.000 zł, pomyślałem sobie, inwestujemy

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

w przedsiębiorczość, ściągamy firmy i inwestorów, walczymy o biuro obsługi inwestora więc zerknąłem do Wydziału Strategii ponownie, program wspierania przedsiębiorczości – moje zaskoczenie – zero złotych, szukam dalej, obsługa inwestorów – myślę sobie biuro powstanie, patrzę, zero złotych, do tego jeszcze wrócę.

Biuro Planowania, cieszę się, że utrzymało wydatki na planowanie na poziomie zeszłego roku po mojej poprawce czyli do 4 mln zł, ale wzrost utrzymania stanowisk pracy plus milion, nie znalazłem złotówki na przyszłego Pełnomocnika ds. Studium i na koszty związane z przygotowaniem nowego Studium, pomyślę o tym w poprawkach.

Wracam do Wydziału Strategii, myślę sobie, pełnomocnik dużo kosztuje, jego biuro też, promocja gospodarcza, wzrost wydatków o 20 %, cieszę się bardzo, wzrost utrzymania kosztów stanowisk pracy 110 %, planowanie strategiczne, a jesteśmy miastem drugim co do wielkości, bardzo rozciągnięte, wypada strategicznie planować, raport z realizacji strategii został odesłany przez Radnych, myślę sobie przyłożyli się na przyszły rok, już od razu dostali środki – minus 25 % budżetu, utrzymanie stanowisk pracy plus 120 %, no nic, trzeba planować dalej, planowanie finansowo inwestycyjne – spadek budżetu o 40 %, wzrost kosztów utrzymania stanowisk pracy o 30 %, myślę sobie prowadzimy program rewitalizacji chyba w czterech obszarach w mieście, fajnie, dofinansowany z Unii Europejskiej, potężne środki może zgromadzić, co patrzę, budżet mniejszy o 50 %, ale wzrost kosztów utrzymania stanowisk pracy równiutkie 100 %. Myślę sobie przynajmniej się promujemy za granicą, jest takie miasto, które jest stolicą Unii Europejskiej, myślę sobie będzie dobrze, będziemy znani, patrzę na budżet Biura Krakowa w Brukseli – zero procent, nie mam więcej pytań. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Łukasza Słoniowskiego.

**Radny – p. Ł. Słoniowski**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowni Państwo!

Przychodzi mi pierwszy raz wystąpić w tej kadencji z tego miejsca więc krótko i na razie tak ostrożnie, że tak powiem, zadeklaruję tylko, że przeglądając ten budżet chciałbym zwracać uwagę na dwie rzeczy, z jednej strony na południową stronę Krakowa, na Stare Podgórze, Prokocim, Bieżanów, Rybitwy, Przewóz czyli na ten region Krakowa, z którego zostałem wybrany i o tym pamiętam i chciałbym żeby nie było tak jak stało się tym razem, że otwierając skrytkę Radnego po raz pierwszy pierwsza rzecz, która mi wchodzi do ręki to jest protest mieszkańców Podgórze osiedli Rybitwy Przewóz przeciwko budowie spalarni, to znaczy chciałbym żeby proces konsultacji takich inwestycji, inwestycji uciążliwych dla mieszkańców zapewniał im prawo wypowiedzenia się. Ja na razie nie chcę się opowiadać przeciwko tej spalarni natomiast deklaruje, że chciałbym się wnikliwie zapoznać z uzasadnieniem takiej lokalizacji. To jest jedna rzecz. Z drugiej strony natomiast chciałbym pozytywnie zaproponować – i to jest drobna poprawka – realizację zobowiązań, które miasto przyjęło w swoich strategiach, w Strategii rozwoju turystyki zapisane jest utworzenie Muzeum Historii Podgórze i chciałbym żebyśmy zaczęli ten temat rozgryzać i zabezpieczyli jakieś drobne przynajmniej środki na prace archiwizacyjne i przygotowawcze materiału, który miałby w tym Muzeum być eksponowany i taką poprawkę zamierzam zgłosić. Druga drobna poprawka to jest kwestia programu, który do tej pory co roku był w budżecie, realizowany był wiem, że dobrze, Radni z obu Klubów obecnych w rozmowach mówili, że są zadowoleni z tego programu, chodzi o program remontu izb harcerskich, bo szukałem go w budżecie pewien, że na pewno go tam znajdę, ale nie, nie znalazłem, więc tą drobną kwotę też będę

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

próbował do budżetu wprowadzić żeby, bo wiem, że potrzeby tego typu jeszcze są i na razie tyle, bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. I bardzo proszę Pan Stanisław Rachwał.

**Radny – p. St. Rachwał**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Szanowna Rado!

Moja wypowiedź będzie dzisiaj nietypowa związana pośrednio z budżetem. Oczywiście miałem poważne mieć wystąpienie na temat budżetu 2008, ale po prostu zrezygnowałem z tego nie tylko ze względu na późną porę. Co Państwo dzisiaj powiedzieli na temat budżetu, budżet jest trudny, nawet stwierdzono, że jeżeli poprawki nie zostaną przyjęte przez Prezydenta w ramach autopoprawki to Rada może ten budżet nie poprzeć. Co dalej Państwo mówili, budżet jest kulawy, budżet jest dziurawy, budżet jest zły, budżet jest to budżet rozbijanych nadziei i zaprzepaszczonych szans, projekt budżetu 2008 zgubił budżet 2007, budżet grzechu zaniechania, budżet, który wysadza Nową Hutę z siodeł i tak słuchając tego wszystkiego, oczywiście z wieloma tutaj zdaniem się zgadza, w ogóle się zgadzam, od pięciu lat się zgadzam, że budżety są źle przygotowane, przepraszam Panie Skarbniku, one są może profesjonalnie z punktu księgowego, ale źle z powodu pewnej wizji, braku wizji, braku kontynuacji inwestycji, które w poprzednich latach programujemy. I stąd zadaję sobie ja pytanie i zadaję również pytanie Panu Skarbnikowi czy dzisiaj była właściwa pora, abyśmy czytali I czytanie budżetu 2008?. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy listę mówców, proszę Państwa bardzo proszę o ewentualnie wypowiedź przedstawiciela projektodawcy.

**Skarbnik Miasta Krakowa – p. L. Fijał**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Wysoka Rado Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa!

Czuję się w kłopotcie, każdy z Państwa jak swoje żale wylewał z tej mównicy to patrzył na mnie, poczułem się, każdy, dokładnie każdy, tak Pan Przewodniczący, jedynie Pan Przewodniczący nie patrzył na mnie a tak mówiąc o tych żalach – ale pani doktor pani też patrzyła na mnie i przywoływała mnie nawet w związku z tym poczułem się pod pręgierzem, czy to jest dziwna sytuacja czy nie. To nie jest dla mnie taka dziwna sytuacja bo pod tym pręgierzem stoję w przypadku każdej uchwały budżetowej, którą Państwo w trakcie roku zmieniacie budżet. Również każdy z zadających pytania patrzy na mnie. Drodzy Państwo gdybym ja o tym wszystkim wiedział o co Państwo tu pytacie to najprawdopodobniej byłbym omnibusem – to za mało powiedziane. Do prezydentury nie roszczę żadnych pretensji i nigdy bym nie chciał bym bo to jest ciężki obowiązek i ten budżet jest wyrazem konieczności sprostowana ciężkiemu obowiązkowi wyboru zadań spośród tego, nie co jest naszym marzeniem i życzeniem, ale spośród tego co jest możliwe, tego co jest niezbędne, a spośród tego jeszcze tego co jest konieczne i możliwe. Myślę, że nie zakałapułkałem Państwa umysłów mówiąc o tych koniecznych i niezbędnych. Podstawowa sprawa. Jeżeli Państwo domagaliście się w przeszłości kwot zagwarantowanych w budżecie na wykonanie projektu, dokumentacji, spełnienie warunków formalnych do tego aby można było inwestycje wprowadzić do budżetu to w końcu się to stało. I jeśli teraz Państwo macie pretensje, że wykonano często pod wpływem Państwa sugestii, często pod wpływem uchwał Rad Dzielnic,

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

które zaangażowały część swoich środków, jeśli Państwo teraz uważają, że w tej sytuacji, którą dość długo, być może, że dla niektórych z Państwa w sposób mało rozumiały, ale przedstawiałem tą sytuację finansową, w której się znaleźliśmy to ten wybór jest dramatyczny i będąc prezydentem najprawdopodobniej miałbym jeszcze większe trudności z dokonaniem, wybraniem takiego zestawu zadań budżetowych, które są możliwe do zrealizowania spośród tylu, ile było przygotowanych na skutek wcześniejszego zaangażowania pieniędzy, inwestycji do realizacji. Pierwsza nasza przymiarka przy budżecie na rok 2008 przedstawiła kwotę ponad 500 mln przekraczającej możliwości inwestycyjnego finansowania inwestycyjnego programu na rok 2008. Czy to jest siła woli, czy Pan Prezydent złośliwie ograniczył możliwości inwestycyjne naszego miasta, nie, znowu starałem się wytłumaczyć, że bardzo wielu z Państwa było na tej sali, kiedy podejmowane były decyzje o zadłużeniu, również i Pan dr d' Obyrn był na tej sali, kiedy trwały dyskusje na temat długu publicznego i jego powiększania się. I teraz Pan dr d' Obyrn wyraża zdziwienie, że trzeba spłacać, że dług trzeba spłacać, instytucja charytatywna, a bank to dwie różne instytucje być może organizacyjnie podobne bo na czele ich stoi ktoś kto nimi zarządza, ale bank nigdy nie był instytucją charytatywną. I to jeśli Państwo zobaczycie na poprzednie prognozy naszego długu jako załącznik do budżetu to Szanowni Państwo wartość programu inwestycyjnego z roku na rok jednak się powiększa, ale te lata, kiedy na skutek zaciągniętego długu trzeba go spłacić, trzeba go spłacić, to takiej magii żeby nie spłacić długu to ja nie wykonam, obawiam się, że nikt z nas nie wykona. Dług zaciągnięty trzeba spłacić bo inaczej straci się wiarygodność, co możemy zrobić, możemy go inaczej rozłożyć, ale proszę mi wierzyć wiele instytucji finansowych oferowało usługi swoje odpłatne w zawiadomieniu z prośbą o spotkanie ze mną na temat restrukturyzacji naszego długu. Restrukturyzacja miała polegać na innym rozłożeniu płatności żeby uzyskać oddech. I po spojrzeniu na naszą tabelę gdzie mamy każdy kredyt prowadzony łącznie z rocznymi kosztami i rokiem spłaty, po spojrzeniu na tą tabelę powiedzieli, to my nic Panu nowego nie powiemy i rezygnowali. Dwie londyńskie, wysłałem im całą naszą historię kredytową, powiedziały no proszę Pana opracujemy model, który pozwoli Państwu zrestrukturyzować, do tej pory czekamy na ten model, dzwoniemy tam czy jest ten model, no ale nie opłacili sobie wyjazd jak to zwykle bywa w bankach do Polski po to żeby przyjechać, żeby zebrać informacje, pojechali tam i mówią prawdopodobnie się nic więcej nie da zrobić. Gdybym ja bym był w takiej instytucji ceniałbym sobie opłacenie przez firmę wyjazdu do Krakowa z Londynu, z Londynu do Krakowa ceniałbym sobie wysoko jeszcze mieszkając w dobrym hotelu. A zatem panie doktorze apeluję do Pana rozumienia prostych spraw finansowych, że jeśli zaciąga się zadłużenie to to zadłużenie trzeba spłacić i o tym mówię co sprawozdanie z wykonania budżetu, co projekt budżetu, prognoza długu, pokazuję jakiej wielkości spłaty mamy. Zarzucił pan, że w gruncie rzeczy zaciągamy długi po to żeby spłacić stare. Ustawa o finansach publicznych wprowadza pojęcie potrzeb pożyczkowych budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Na co jednostka samorządu terytorialnego może zaciągać dług, może zaciągać dług na sfinansowanie planowanego deficytu oraz na sfinansowanie spłat kredytów, których termin zapadalności upływa w danym roku. Czasami jest to rolowanie długu. W naszym przypadku zawsze chodziło o konwersję do tej pory. Zaciągaliśmy tańszy dług, a spłacaliśmy ten droższy, zaciągaliśmy tańszy w obsłudze. I jeśli to uznanie Państwo za naganne to w takim razie zdecydujemy się na administrowanie długiem, a nie na zarządzanie długiem. Zarządzania długiem już nam nie pozwala nowelizacja ustawy o finansach publicznych, o której powiedziałem, nie pozwala nam. Nowelizacja powstała pod wpływem lobby bankowego banków polskich i to nie ulega żadnej wątpliwości bo śledziłem dyskusję prasową na ten temat. W związku z tym jest problem czy my tu mamy zarządzać finansami jak Państwo oczekujecie skoro nie da się zarządzać najbardziej wrażliwym elementem struktury budżetu jakim jest dług, nie da się

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

zarządzać, prawo zabrania zarządzania, każe administrować. Pozostawiam bez dalszej odpowiedzi pytania pana doktora o to czy dochody przypadkowo nie są niedoszacowane. Pokazywałem o ile wzrastają w porównaniu z planem na 1 stycznia 2007 r. szacowane na rok 2008 wszystkich wielkich miast. Jedynie w dwóch przypadkach szacunek był wyższy niż w Krakowie, jedynie w dwóch przypadkach, w Warszawie siedem z kawałkiem, w Krakowie 9,5 %, czy to jest mało czy to jest dużo. Drodzy Państwo to jest niezmiernie istotna rzecz. Nie ma dyscypliny finansów publicznych jeśli Państwo jako Rada stwierdzą, że dochody nie zostały doszacowane albo zostały przeszacowane na dany rok. Najchętniej byłoby je przeszacować tylko charakter dochodów w naszym budżecie to jest szacunek, natomiast charakter wydatków to są górne limity. I jeżeli teraz górny limit wydatków oprę na nadmiernie optymistycznej prognozie dochodów to co jest konsekwencją podpisanej umowy wykonawczej, nie w spłynięciu dochodów bo zostały nadmiernie oszacowane, konieczność zwiększenia deficytu i zaciągnięcia dodatkowego długu żeby wywiązać się ze zobowiązania umownego, rzecz, która jest znana w każdej firmie, a w finansach publicznych w szczególności. Dlatego szacunek dochodów nie może być nadmierny. Jeśli mnie pan pyta jakie są dochody na listopad to prosta sprawa, wystarczy sprawdzić uchwały, w których podnosiliśmy dochody, problem polega na tym czy te dochody dopiszą w takiej wysokości w roku przyszłym. Myśmy założyli, że dopiszą prawie o 10 % więcej niż w planie na 1 stycznia 2007, założyliśmy, inni zakładali jeszcze mniej, nie chcę mówić o ile więcej Poznań założył bo ten to założył prawie niezauważalny wzrost dochodów w porównaniu z planem na 1 stycznia. Kwestia podjęcia ryzyka, to ryzyko zostało wyważone przy szacowaniu dochodów budżetowych na 9,5 %, dochody budżetowe planowane były według tytułów, nie ogólną ich wielkość zwiększono o 9,5 %, poszczególne tytuły jak Państwo macie w części objaśniającej wykazują różne wzrosty, średnich wzrost to jest 9,5 %, różne wzrosty, jedne dopisują, inne okazuje się na skutek różnych okoliczności nie dopiszą, średnio ryzykujemy, że nie będą one niższe niż zwiększone o 9,5 % dochody z roku, planowane na rok 2007. A to ma ważne znaczenie, to ma bardzo ważne znaczenie dla określenia limitu wydatków bo limit wydatków – o jeśli się go przekroczy to już jest dyscyplina finansów publicznych – nie ma dyscypliny finansów publicznych jeśli się przeszacuje dochody, ale ustawodawca tak sprytnie pomyślał, że skoro przeszacujesz dochody to nie ulega wątpliwości, że ci braknie na wydatki jeśli dochody nie dopiszą, dyscyplina jest za wydatki, za przekroczenie limitu wydatków. Proszę Państwa Państwo zastanawiali się jaka cecha budżetu, mówiliście budżet kulawy, budżet straconych szans, budżet wielu, wielu rzeczy, co do których macie Państwo swoje, ale i w imieniu swojej społeczności lokalnej uzasadnienie. A ja Państwu powiem tak, ja mieszkam w jednej z Dzielnic Krakowa, ale jak Państwo patrzą na mnie i mówią, że na Nową Hutę jest za mało, a na parki w Podgórzu jest za mało, a jeszcze gdzieś jest za mało to ja muszę Państwu powiedzieć, że w 15-letnim doświadczeniu sprawozdania z woli Państwa, ta wola może się odwrócić, w tej funkcji nauczyło mnie jednego, nie przywiązuj się do zadań w budżecie zlokalizowanych gdzieś tam w Krakowie nawet u ciebie. Raz się przywiązałem i dotkliwie odczułem skutki swojego desinteresse meu, dotkliwie odczułem skutki tego, w związku z tym powiedziałem sobie każde zadanie, które składa się na strukturę zadań rzeczowych, inwestycyjnych i wydatkach bieżących z wyjątkiem obsługi długu jest dla mnie jednakowo ważne czy ono kosztuje 10 tys. czy ono kosztuje 100 mln, to nie zależy ode mnie, struktura rzeczowa programu inwestycyjnego jak również zadania, które w części objaśniającej Państwo macie przedstawione. Od tego są dyrektorzy wydziałów, aby zaproponować brzmienie i koszty poszczególnych zadań, od tego są osoby w imieniu Pana Prezydenta odpowiedzialne za inwestycje strategiczne i inwestycje programowe, aby przedstawiły mieszczącą się w ramach możliwości finansowych miasta strukturę rzeczową inwestycji. Ta struktura przez Pana Prezydenta została Państwu zaproponowana, one nie powstała

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

przypadkowo, Pan Prezydent mówił o kryteriach, którymi się kierował, ale trudno jest zmieścić wszystkie oczekiwania w budżecie niechby nawet obejmował on kwotę 3,100 mld, trudno jest. Te ostatnie dwa lata przyzwyczyły nas do jednej rzeczy, że wielkości ujęte w budżecie będą tylko rosły, to jest głęboko niesłuszne przekonanie jeśli Państwo takie przekonanie mają, wielkości w budżecie będą kształtowały się tak jak będzie na to pozwalała sytuacja finansowa. Ta w dużej mierze związana jest ze wzrostem gospodarczym, wiele naszych źródeł dochodów związane jest bezpośrednio lub pośrednio ze wzrostem gospodarczym, ale wiele związane jest z ryzykiem politycznym. Gdybyśmy dysponowali kwotą o 106 mln większą w tym roku, a tak wynika z szacunku uchwały sejmowej odnośnie podwójnego odpisu na dziecko, odpisu z podatku to jest zmniejszenie kwoty podatku, a nie zwiększenie kosztów uzyskania przychodu, to jest zmniejszenie podstawy, od której liczony jest nasz udział, bezpośrednio zmniejszenie to drodzy Państwo mielibyśmy o 106 mln więcej. Nie mamy ich. I tak kwota udziału podana nam w informacji Ministra Finansów jest wyższa niż zaplanowana na 1 styczeń 2007. Przypomnę, ale o tym dopiero powiedziałem po pewnym czasie Wysokiej Radzie, że Minister Finansów po uchwaleniu budżetu na rok 2007 przysłał informację, że kwota udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych ma dla Krakowa być zmniejszona o 9 mln. Gdybyśmy zareagowali tak jak powinniśmy powinno być projekt uchwały Wysokiej Rady zmieniający budżet zmniejszający te dochody o 9 mln zł. Myśmy tego nie zrobili, myśmy zaryzykowali. Kwota udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych przekroczony w roku 2007 wielkość pierwotnie podaną przez Ministra Finansów, myśmy jej nie obniżyli, nawet Państwu nie mówiliśmy o tym biorąc ryzyko ewentualnego nie uzyskania tych wpływów na siebie. Ale wydawało nam się, że te wskaźniki gospodarcze dla Krakowa zdecydowanie pozwalają na to nie pomniejszanie zarówno dochodów jak i wydatków w odpowiedniej wielkości. Jeśli chodzi o oświatę to drodzy Państwo przedstawiłem fakty, ja do nich rzadko się ustosunkowywałem w innym kontekście niż tylko porównując z innymi miastami. Proszę mi wierzyć parokrotnie próbowałem tu wobec Wysokiej Rady dokonywać pewnych ocen i potem żałowałem dlatego też znowu to 15 lat nauczyło mnie, że trzeba wierzyć w szacunki tych, którzy za to odpowiadają i te zadania realizują. W przeciwnym razie byliby oni nie potrzebni. Są potrzebni. Jeśli chodzi o Pana Radnego Pietursa on wręcz ode mnie wymagał odpowiedzi na bardzo szczegółowe pytania co do których, co do których powiem szczerze jeśli Pan wyobraża sobie, że ja te informacje mam i wiem o nich, a nie chciałem ich ujawnić i teraz po wywołaniu mnie do odpowiedzi ujawnię je to nie jest to prawda, to są pytania zbyt szczegółowe jeśli chodzi o różnego rodzaju, kwestia „janosikowego” Nowej Huty na rzecz miasta Krakowa. Ja pokazywałem, nie wiem czy Pan pamięta, w sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2006 po raz pierwszy wykonałem próbę gdyby urzędy skarbowe były nasze byłaby to bardziej realistyczna próba, ale próbę wskazania jak w zakresie podatków i opłat lokalnych poszczególne dzielnice ważą na dochodach ogółem z tych podatków i opłat lokalnych w naszym budżecie, nie wiem czy Pan pamięta, jeśli Pan pamięta to tam widać wyraźnie kształtowanie się tendencji w zakresie obciążeń podatkami lokalnymi w Nowej Hucie, widać dość wyraźnie i widać dość wyraźnie jak rośnie Podgórze przykładowo, jak rośnie Podgórze i jego udział. Oczywiście nie do uchwycenia i dla mnie osobiście nie do oszacowania jest próba wyodrębnienia z tego wzrostu elementu wzrostu działalności gospodarczej czy też wzrostu ludności bo Huta raczej się już nie poszerza, natomiast Podgórze i te inne poza Śródmieściem dzielnice się poszerzają, są tam nowe tereny, w których mieszkają nowi mieszkańcy nasi bądź przeniesieni z Nowej Huty, wielu w moim bloku mieszka przeniesionych mieszkańców z Nowej Huty, w związku z tym ten ruch migracyjny wewnątrz naszego miasta między dzielnicami również nie pozwala na jednoznaczne określenie czy to „janosikowe” – jak Pan użył tego słowa – dzielnic Nowej Huty na rzecz Krakowa – rośnie czy też maleje. Według mnie i tego szacunku bardzo

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

ułomnego, ale jednak próby pewnej to obciążenie maleje, to obciążenie maleje. Ja nie mówię, że ono jest niskie bo najlepiej by było tak jak tu Pan Radny mówił, że to jest haracz, który niesłusznie pobieramy od naszych mieszkańców, podatki lokalne, nawet wyliczył ile pobieramy, takie jest prawo, jako gmina, jako związek publicznoprawny realizujący określone zadania my mamy prawo je pobierać i je pobieramy. Ostatnio – muszę Państwu powiedzieć – zasada powszechności jakby powodowała dodatkowe wpływy do naszego budżetu, unikanie, uchylanie się od podatków, a zatem patologie podatkowe w poważnej mierze zostały ograniczone przez oddział windykacji w naszym mieście i tego są dość wymierne efekty, które przy okazji sprawozdania z wykonania budżetu zostaną Państwu jak co roku przedstawione. Problem tylko żeby zwrócić uwagę na to, ja wiem, że czasami za dużo mówię, teraz też, ale mówię często o tych rzeczach.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Proszę mieć wzgląd na naszą następną Sesję.

**Skarbnik Miasta Krakowa – p. L. Fijał**

Budżety rozbudzają nadzieję, których, które stają się następnie utraconymi szansami. Rozbudzają nadzieje, ja nie chciałbym odwoływać się do okresu minionego, kiedy istniało dość popularne pojęcie „zaczepienia się o budżet”, „zaczepienia się o budżet”. Co to znaczy, to znaczy wydatkowania małych środków po to żeby następnie mieć argument, skoro środki publiczne zostały wydatkowane no to teraz musi się wydać paronastokrotnie większe środki publiczne. Taka była metoda wówczas planowania również budżetu i na pewno Państwo, którzy wtedy tym się interesowali znają pojęcie tzw. planu otwartego. Plan otwarty to było osiągnięcie myśli wtedy planistycznej, to znaczy takiego planu, do którego można dopisywać obojętnie ile, a pieniądze to najwyżej NBP dodrukuje, teraz nie ma takich możliwości. Działając odpowiedzialnie przedstawiłem Państwu te możliwości i uwarunkowania, które te możliwości kształtują. Struktura rzeczowa i poszczególne zadania, o których Państwo pytali muszą się w tym zmieścić i to nie moja wina, że ja obcinam pieniądze na jakąś inwestycję, albo którąś inwestycję wyrzucam z budżetu. Jestem daleki od tego typu działań. Natomiast uważam, że moim obowiązkiem jest zbilansowanie budżetu to znaczy przedstawienie go przez Pana Prezydenta Wysokiej Radzie w takiej formie, żeby nie było wątpliwości, że któreś z zamieszonych zadań nie zostanie sfinansowane. Strukturę rzeczową tego planu ustalają dyrektorzy wydziałów, ale również i osoby odpowiedzialne przed Panem Prezydentem za strukturę programu inwestycyjnego. Proszę zwolnić mnie z tej odpowiedzi, jedynie za co mogę podjąć odpowiedzialność i ponosić przed Wysoką Radą to już powiedziałem, za to zadłużenie, któremu byłem przychylny, gdzie określiliśmy poziom wspólnie zaakceptowany przez Wysoką Radę i Prezydenta 58, góra 58,5 % choć w jednym roku, w 2001 r. mieliśmy ponad 59 %, ale to w wyniku wcześniejszej zapłaty za most, którego płatność była w roku 2002 chcieliśmy zapłacić w roku 2001, trzeba było na Sesji podnieść deficyt, zaciągnąć kredyt. Rekord świata, w ciągu 3-ch tygodni kredyt został zaciągnięty, ale pracowaliśmy do godziny trzeciej w nocy przez parę dni. Dlatego też bardzo proszę państwa dyrektorów i Pana Prezydenta o zabranie głosu w sprawach szczegółowych. Proszę zważyć, że ten budżet jest wyrazem potwierdzonych na 15 listopada możliwości finansowych naszego miasta. Jeśli Państwo przeczytaliście uwagę, a gorąco zachęcam do przeczytania uwagi pod prognozą długu to jest pod załącznikiem Nr 12 to Państwo być może potwierdzą moje obawy, które wiążą się z nadmiernym rozdymaniem budżetu o dochody, których potwierdzenia do tej pory nie ma, a za potwierdzenie, niestety bez potwierdzenia do planu dochodów nie włączę żadnych innych, żadnych dochodów bez ich potwierdzenia pisemnego bo inaczej nie mógłbym przed Wysoką Radą mówić odpowiedzialnie o sytuacji finansowej miasta. Dziękuję i proszę o

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

wyrozumiałość jeśli na szczegółowe pytania Panu Radnemu, ale również szeregu Państwu, którzy na mnie patrzyli zgłaszając te problemy nie odpowiem, nie jestem osobą kompetentną w tym zakresie, ani w zakresie kultury, ani w zakresie oświaty, ani w zakresie gospodarki komunalnej, ani w zakresie inwestycji, a zwłaszcza formalnoprawnych uwarunkowań rozpoczęcia inwestycji, różnego rodzaju pozwoleń na budowę, innych dokumentów, od których uzależnione jest czy powinno być w naszej Radzie wprowadzenie inwestycji do budżetu. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Pełnomocnik Adamczyk.

**Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji Strategicznych – p. K. Adamczyk**

Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie!

Wysoka Prześwietna Rado Miasta Krakowa – jak mówiła nieodżałowana Radna Pani Barbara Bubula. Szanowni Państwo Dyrektorzy!

Znajduję się w pewnym dyskomforcie jako, że byłem nieobecny przez dużą część obradowania nad najważniejszym dokumentem, konstrukcją finansową na kolejny rok w zakresie finansowym, inwestycyjnym na trzy lata jako, że nie miałem informacji wcześniej, że ta rzecz będzie procedowana dzisiaj i o tej godzinie i zostało zapowiedziane i uzgodnione z dzielnicami dwoma zebranie z mieszkańcami w sprawie Trasy Ciepłowniczej. Zatem mam skrótową tutaj informację dzięki życzliwości Pani Dyrektor Nowak, wymienione kilka zadań, do których odniosę się za sekundę. Natomiast Państwo otrzymali jak sądzę również projekt przekazany przez Pana Prezydenta Wieloletniego planu inwestycyjnego na kolejny 10-letni okres na lata 2008 – 2009, rok temu dając ten materiał po raz pierwszy w takim horyzoncie i w takim opracowaniu przedstawialiśmy tam pewne informacje, uznaliśmy, że to być może nawet mogłoby część z Państwa lekko obruszyć, nie podważaliśmy, ja mimo wszystko pozwolę sobie przypomnieć krótko jedną rzecz, iż proces inwestycyjny ma pewne etapy, ma pewne fazy. Decyzja lokalizacyjna, opracowanie materiałów do wniosku o tą decyzję, procedowanie tej decyzji, uzyskanie tej decyzji. Wymieniłem na początku decyzję lokalizacyjną bo w zależności od rodzaju inwestycji, w zależności od kategorii inwestycji może tą decyzję poprzedzać, nie musi, decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, kompletny materiał, opracowania wariantowe, opiniowanie, uzgadnianie, procedowanie, uzyskanie decyzji. Jak byśmy dysponowali już decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach, decyzją lokalizacyjną to w zależności od tego czy poruszamy się w decyzji WZ, ULICP czy np. ULD na drogi publiczne czy decyzją o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, spec ustawa na linii kolejowej, znaczy ustawa o transporcie drogowym wprowadzająca jakby tą ideologię wcześniej dla dróg, na ostatniej kadencji Sejmu przyjęta ustawa, jakby spec ustawa dla linii kolejowych, jest pytanie o szybką kolej aglomeracyjną dlatego to wymieniam, te spec ustawy dają inną teoretyczną szybkość w pozyskaniu prawa do terenu, na ten temat gdyby trzeba było mogłaby głębiej i precyzyjniej odpowiedzieć Pani Dyrektor Witkiewicz, Pani Dyrektor Maria Kolińska z Wydziału Geodezji. Zapis ustawowy, że inwestor ma tytuł do terenu inwestycji jak ma ostateczną prawomocną decyzję jest właściwy, jest obowiązujący, ale dojście do tej inwestycji w szeregu różnych przypadkach, uwarunkowań będzie trwać. Ja rok temu na tej mównicy referując Wieloletni plan inwestycyjny mówiłem, na poziomie tym co stoi przed państwem polskim czyli – przepraszam tu źle powiedziałem – na poziomie ministerstwa w związku z problemem, który stoi przed państwem polskim, jeden z istotnych problemów, budowanie autostrad i dróg krajowych ekspresowych oceniono, że decyzja o ustaleniu lokalizacji drogi według spec ustawy to jest trzy lata. Dzisiaj w Galicji pewno będzie można wykazać, że trzy lata w szeregu przypadkach nie wystarczą, potem jest dokumentacja, potem

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

jest pozwolenie na budowę, potem jest przetarg jeżeli idziemy taką czy inną drogą realizacji. I przepraszam za to przypomnienie, mam wymienione na tej ściadze kilka zadań. Szybki tramwaj, Igołomska, Kocmyrzowska, tramwaj z przebudową węzła drogowego w ciągu ulic Stelli Sawickiego, Nowohuckiej, inne jakby są albo zbyt ogólnym hasłem, odniosę się za sekundę. W mojej ocenie zapisy, które Państwo dostali w budżecie w zakresie rzeczowym, w zakresie rzeczowym, zakres całkowity, zakres danego roku 2008, planowane efekty, pokazane pewne fazy w okresie 2008 – 2010 w WPI dają podstawę do stwierdzenia, że środki zaplanowane na zadania, które wymieniłem, które były przez Państwa Radnych występujących podnoszone są zapisane właściwie. Ja wszedłem, jak któryś z Państwa Radnych mówił o Kocmyrzowskiej, że 30 tys., obruszony i zawiedziony. Proszę Państwa tyle potrzeba na dokończenie finansowania materiałów do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i decyzji o ustaleniu lokalizacji drogi. W związku z czym jeśli Państwo w innym miejscu stwierdzają, że brak środków na kontynuację inwestycji drogowych, możecie zawnioskować, przegłosować, znaleźć porozumienie poprzeczne tutaj, 100 mln na Igołomską, jeżeli z czegoś zdejmiecie będzie taka możliwość, wyzerować wszystkie zadania programowe, będzie to rezerwa, nie wydamy tych 100 mln, będziecie zmieniać, oceniać negatywnie Prezydenta, że zamroził tam pieniądze. Przecież myślę, że siedzi tu, jakby zmartwiona naprzeciwko mnie Pani Radna Grażyna Fijałkowska, ja też jestem zmartwiony, lepiej by było żeby było więcej pieniędzy w paru miejscach, ale w paru, które mam tutaj zanotowane, zapisanie tych pieniędzy będzie zamrożeniem pieniędzy na 2008 rok, inwestycje nie dzieją się na zasadzie głosowania, strzelenia z palców, jest to trudny proces i żmudny. Szybka kolej aglomeracyjna 200 tys., tyle środków potrzeby na sfinansowanie studium łącznicy przystanków przy Hali Targowej robionego w wyniku porozumienia, miasto jest – nie wiem – czy bogate czy biedne, ale uznaliśmy, że potrzeba – i tu możliwość prawna istnieje – sfinansowania studium wykonalności inwestora jakim jest spółka Polskie Linie Kolejowe PKP S.A. Jeśli Państwo mówią, że należy dać może 10 mln albo 100 mln to my inwestorowi, to po pierwsze nie wiem czy prawnie jest to możliwe bo właścicielem linii kolejowych są określone spółki, operatorem, zarządcą infrastruktury kolejowej jest spółka, którą wymieniłem w związku z czym tu gdzie nas prawo puszcza występujemy w roli inicjatora i wspierającego i spec ustawa kolejowa – tak ją będę określał – przyjęta, jeszcze raz powtórzę, na ostatnim posiedzeniu Sejmu poprzedniej kadencji stwierdza – nie mam tutaj ze sobą materiałów – o decyzję lokalizacyjną występuje właściwy minister do wojewody, Minister Transportu, budowa linii kolejowej, eksploatacja, zarządzanie, utrzymanie to nie jest na dzisiaj właściwość samorządu gminnego. Igołomska, Igołomska jest drogą krajową Nr 79, dzisiaj program Infrastruktura i Środowisko, pewne działanie mówi, że może być finansowane takie zadanie z takich środków. Czy będą te środki zobaczymy, w poniedziałek Pan Prezydent Majchrowski zorganizował spotkanie z parlamentarzystami krakowskimi, z senatorami i posłami, byli przedstawiciele, PSL-u nie było, ale pozostałe partie były reprezentowane i być może jakiś efekt będzie. Natomiast proszę Państwa Pan Przewodniczący Kajetan d' Obyrn prosił mnie w którymś momencie abym przekazał mu informacje co się dzieje z procedowaniem dwóch inwestycji, Igołomska, Rondo Ofiar Katynia, ano dzieje się, że pewien urząd – znaczy siedziba głównych dowódców tych urzędów jest Pan Marszałek na Basztowej i Wojewody – właściwy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla Igołomskiej jest Urząd Wojewódzki, Wojewoda, taki czy inny Wydział działa w imieniu Wojewody, na zasadzie kompetencji i przepisów związanych z przygotowaniem inwestycji do dzisiaj opinie dla tego typu inwestycji, dróg krajowych, wydaje właściwy minister, Minister Ochrony Środowiska w tym przypadku jeśli mówimy o decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W związku z czym odwołania, prawie rok nie były przekazane z Urzędu Wojewódzkiego do Ministerstwa Ochrony

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

Środowiska, natomiast inne elementy dotyczące i wcześniejsza faza działań Ministerstwa Ochrony Środowiska dla Ronda Ofiar Katynia też nie zakończyła się efektem. W związku z czym nie można kierować środków na zadania, które w naszej ocenie cechuje wysokie prawdopodobieństwo nie uzyskania tych elementów gdzie wysokie środki realizacyjne powinny być. A poza tym jeżeli to są drogi krajowe, a nam brakuje na drogi gminne to tą rzecz też w którymś momencie Państwo będziecie musieli w głosowaniu ostatecznego budżetu rozstrzygnąć czy na ulicę X czy na drogę krajową gdzie teoretycznie są tytuły do dofinansowania tych zadań budżetem państwa, środkami unijnymi bezzwrotnymi. Tak, że wymienione trzy kwestia Kampus, potrzebna rzecz, gdyby nie protesty, nie będę mówił kogo, Państwo czytają i taka czy inna tajemna wiedza również dociera do Radnych, to być może nie wydalibyśmy na marne pieniędzy, które były związane z procedowaniem decyzji ULICP, tutaj jest możliwość wykorzystania spec ustawy, stracili czasu dwóch lat, podjęliśmy działania w 2007 r. aby wykorzystać spec ustawę, ale jest kwestia przygotowania materiałów takich, które są właściwe i pozwolą wydać opinie, uzgodnić, uzyskać właściwe decyzje i liczymy, że dla tego zadania będziemy dysponować, taki jest plan, w 2008 na koniec, ja nie mam materiałów, decyzją lokalizacyjną i decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach. To jest plan, może się okazać, że kolejne odwołania, zatrudnienie prawników i inne problemy spowodują, że tego nie uzyskamy i mamy dylemat, dramat, nie możemy przewieźć mieszkańców i studentów, komunikacja właściwa tramwajowa, rozbudowa ciągu Grota Roweckiego – Bobrzyńskiego tylko stoimy w miejscu nawet mając od 1 stycznia 2007 spec ustawę. Możecie Państwo tam delegować 50 mln jak tylko jest z czego wziąć tylko przyjdzie miesiąc, w którym będziecie zdejmować...

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Panie Pełnomocniku...

**Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji Strategicznych – p. K. Adamczyk**

... w związku z czym tu jest problem. Pełny spokój, pełny spokój, brak środków na kontynuację inwestycji drogowych. No w tej kwestii pewno i wprowadzenie do I czytania budżetu zawsze znakomite, od wielu lat jak tylko jestem tutaj to słucham Pana Skarbnika i pewna odpowiedź, która przed chwileczką padła pokazuje, że jest pewna wada budżetu, to już było chyba używane, może nie teraz, że budżet ma pewną wadę, nie jest z gumy w związku z czym być może są niewłaściwie alokowane środki, Państwo swoimi poprawkami wskażecie takie elementy. Nie będę się odnosił bo przecież ja byłem i Radnym i można zabierać z miejsca X, dawać na miejsce Y tylko czasem - ja wiem kto jest ulubionym miejscem do zabierania – to może spowodować, że tempo przygotowania zmaleje i będzie problem. Tak, że nad każdym ruchem należy się spokojnie, roztropnie pochylić.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Panie Pełnomocniku ale są też inni mówcy, którzy chcą zabrać głos więc bardzo prosimy już zmierzać ku końcowi.

**Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji Strategicznych – p. K. Adamczyk**

Będę zmierzał Pani Przewodnicząca ku końcowi. Proszę Państwa tak jak powiedziałem na początku byłem na zebraniu z dzielnicami, z mieszkańcami dotyczącym Trasy Ciepłowniczej i tam z ust Pana Radnego Łukasza Osmendy usłyszałem, że planowanie w budżecie, przygotowanie w Wieloletnim planie inwestycyjnym Trasy Ciepłowniczej, a chyba wypowiedź, która tutaj padała, tutaj zaznaczam „chyba” wskazywała, że również można mieć wątpliwości ze względu na koszty innych elementów III obwodnicy w związku ze

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

stwierdzeniem, że jak zostanie wybudowana Kuklińskiego i droga ekspresowa S7 rozwiąże problemy podważa – powiedziałbym – generalnie filozofię rozwoju tego miasta tworzoną przez wiele lat przez ludzi, którzy czy w materii transportowej w zakresie systemu transportu mają określoną wiedzę, określone doświadczenia, określoną wiedzę jak to powinno się to realizować ze względu na uwarunkowania czy w Krakowie czy w miastach polskich, czy jest rozwiązywane w miastach europejskich. I gorąco bym Państwa prosił, aby przy takich czy innych poprawkach, które będą rewolucyjna, będą uciekać od mądrej konsekwencji, od mądrej kontynuacji pewnych kwestii i zaburzają elementy, które występowały w planie ogólnym, elementy, które były wskazane w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, tego typu działanie tworzy zakłócenie, o którego skutkach dzisiaj chyba nie uda się bo nie są one jeszcze zdefiniowane, jest zapowiedź złożenia różnego rodzaju wniosków, będziemy, to miasto, Państwo będą, kolejne Rady będą starały się naprawiać. Pewnych rzeczy nie da się, że tak powiem czasu straconego, w sposób łatwy nadrobić. Została uruchomiona w mieście procedura ochrony korytarzy transportowych, przecież pomysły, o których dzisiaj słyszę, które padły tutaj czy padły na zebraniu, o którym mówię po prostu idą całkowicie w poprzek. Jeżeli mamy szansę wykorzystać obowiązującą spec ustawę, na dzisiaj w ustawie jest zapisane, że obowiązuje do 2013 roku to jeśli nie wykorzystamy tych możliwości prawnych, jeśli nie – ta kadencja również – nie poświęci wysiłku umysłowego, finansowego na przygotowanie, na ochronę, na uzyskanie decyzji lokalizacyjnych, uzyskanie prawa do terenu to rozwój tego miasta w takiej czy innej perspektywie, poprawa warunków życia w mojej ocenie będzie wysoce zagrożona. Ja w swojej karierze byłem na wielu zebraniach i wiem jaką wypowiedzią można jakie racje uzyskać, natomiast gorąco Państwa proszę... Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Przepraszam, nie, nie, nie, absolutnie nie wyłączone, Panie Pełnomocniku widzi Pan wszyscy są już zmęczeni.

**Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji Strategicznych – p. K. Adamczyk**

Mam gorącą prośbę żeby Państwo zastanowili się nad odpowiedzialnością za przyszły rozwój miasta składając poprawki, działając w zakresie tego budżetu i w perspektywie inwestycyjnej na okres 2008 – 2010. Dziękuję bardzo. Ja byłem już, że tak powiem, w ostatnim zdaniu. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Bardzo dziękuję Panie Pełnomocniku i bardzo proszę Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Wydziału Inwestycji – p. W. Skubida**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado!

Ja na temat inwestycji programowych mógłbym mówić przez następne parę dni bowiem do projektu budżetu miasta Krakowa wpłynęło 650 wniosków o wprowadzenie zadań inwestycyjnych programowych na łączną kwotę 800 mln zł. W związku z tym, że z bilansu, o którym tutaj było wielokrotnie mówione wynikało, że na zadania programowe w tym budżecie można przeznaczyć ok. 100 mln zł musieliśmy podjąć pewne działania technologiczne, metodologiczne, metodyczne żeby do tego podejść i odpowiednio ocenić i zrobiliśmy to według wniosku jaki tutaj przedstawił Pan Radny Bystrowski, a mianowicie zrobiliśmy listy hierarchiczne, generalnie podzieliśmy te zadania na trzy typy, zadania te, które są realizowane, a więc z wykonawcą na budowie, zadania, które mają pozwolenie na budowę i zadania, które są nie przygotowane. Proszę Państwa chciałbym Państwa

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

poinformować, że w momencie edycji projektu budżetu samych zadań, na których były podpisane umowy wykonawcze, te umowy były podpisane na łączną kwotę ponad 60 mln zł, a do dyspozycji było prawie 100, a do tego zadania dzielnic, zadania LII i kilka innych tzw. rezerw. I to jest tyle na temat metodyki. Wydaje mi się, że zrobiliśmy wszystko, aby wprowadzić te zadania, na których można w tym roku, znaczy w roku budżetowych czyli w 2008 r. uzyskać stosowne efekty. A teraz jeszcze taka uwaga na koniec, która mi się nasunęła w związku z wypowiedziami wielu z Państwa, a mianowicie proszę Państwa budżet miasta Krakowa jest to dokument, który jest dokumentem spójnym i trzeba go czytać w sposób bardzo precyzyjny. Nie można projektu budżetu ograniczać do czytania tabelki Nr 4. Aby przeczytać i właściwie zrozumieć tabelę Nr 4 trzeba przeczytać rozdział IV, a więc zakresy rzeczowe. Jeżeli porównacie Państwo kwoty jakie są zadysponowane, zaproponowane dla poszczególnych zadań i przeczytanie zakresy tych zadań będziecie mieli uzasadnienie dlaczego te kwoty są takie, a nie inne. Ponadto chciałbym zwrócić uwagę, że na temat realizacji zadań inwestycyjnych aktualnego budżetu dostaliście Państwo nie dawno informację od Pana Prezydenta, porównanie tych trzech dokumentów, a więc tabeli Nr 4, rozdziału Nr IV w projekcie budżetu i informacji na temat stanu realizacji inwestycji na dzień dzisiejszy daje podstawy do wprowadzenia zadań do projektu budżetu roku 2008. I tam między innymi z tej analizy wyszłoby np. to – na co też Pan Bystrowski zwrócił uwagę – na ścieżkę rowerową wzdłuż ulicy Tynieckiej, że ta ścieżka rowerowa po prostu nie ma pozwolenia na budowę. I chciałbym się jeszcze odnieść do dwóch rzeczy. Mianowicie na pewno zwróciliście Państwo uwagę na program 3-1, to jest program, my to nazywamy program dzielnic, to są ulice wskazane przez dzielnice, to są ulice wprowadzone do projektu budżetu na podstawie stosownych uchwał rad dzielnic. Ja to pozostawiam bez komentarza. Tam są właśnie te między innymi inwestycje, które są rozpoczynane od zera. I jeszcze jedna rzecz, na którą chcę zwrócić uwagę, a mianowicie budżet miasta Krakowa nie podoła realizacji hali widowiskowo sportowej i centrum kongresowe, Pan Radny Połomski, a to jest dowód na to, że Pan Radny nie przeczytał rozdziału IV, w rozdziale IV jest wyraźnie wpisane w hali widowiskowo sportowej, że Gmina Miejska Kraków będzie to zadanie wyłącznie przygotowywała do prawomocnego pozwolenia na budowę, a potem realizację przejmuje Krakowski Holding Komunalny. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Prezydent Bujakowski.

**Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. K. Bujakowski**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Zostało tu dzisiaj wygłoszone szereg uwag, szereg komentarzy zarówno o charakterze ogólnym dotyczącym budżetu jak też zostały zadane szczegółowe pytania dotyczące poszczególnych nawet pozycji i wysokości środków przewidzianych na realizację zadań czy to bieżących czy to inwestycyjnych. Wypowiedzi Pana Skarbnika, Pana Pełnomocnika Krzysztofa Adamczyka, a także Pana Dyrektora Skubidy odniosły się do kwestii inwestycyjnych, a także ogólnych zasad budżetowych. Jeśli Pani Przewodnicząca, jeśli Państwo pozwolą ja zaproponowałbym, aby na szczegółowe pytania, które zostały tutaj zadane można było udzielić odpowiedzi w czasie prac Komisji. Na Komisjach na pewno do tych wątków, które tutaj były poruszane jeszcze będziecie Państwo wracać. Więc jeśli patrząc na już w tej chwili coraz mniejszą liczbę Radnych na sali, a także na zainteresowanie często osób, które zadawały pytania, a których już tutaj nie ma ja bym zaproponował takie rozwiązanie by Pani Przewodnicząca i Państwo zechcieli je przyjąć, myślę, że to mogłoby

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

nam pomóc dotrzeć właściwie z informacją i myślę, że to byłoby korzystne dla wszystkich. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo Panie Prezydencie, ta propozycja wydaje mi się bardzo sensowna z tego względu, że faktycznie coraz mniej Radnych, coraz bardziej jesteśmy zmęczeni, a na szczegółowe pytania faktycznie szczegółowszych odpowiedzi oczekują ci, którzy zadawali te pytania w związku z tym najlepiej odpowiadać i pytać na Komisjach. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z Państwa chce zabrać głos? Pan Dyrektor Dziedzic bardzo proszę.

**Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego – p. St. Dziedzic**

Proszę Państwa to nie subordynacja tylko proszę mi wierzyć, że ja dzisiaj powinienem być cały wieczór w Teatrze Słowackiego bo tam są centralne uroczystości, a ja jestem współorganizatorem. Odniosę się tylko w dwóch bardzo krótko zdaniach. Przedstawię Pani Radnej Jantos informację jak wyglądają wpływy z teatrów krakowskich i zaręczam Pani nie ma ani jednego teatru dramatycznego w Polsce, który by uzyskiwał możliwości samofinansowania się. Bardzo proszę o wskazanie mi takiego teatru, nie ma go, zaręczam Pani na pewno. Jeśli chodzi o Cracovia Danza, 745 tys. zł obejmuje w tym roku działalność bieżącą oraz festiwal, który w roku bieżącym był finansowany ze środków jubileuszowych, a tym razem 250 tys. przygotowaliśmy na międzynarodowy festiwal, bardzo wysokiej rangi festiwal. Jeśli chodzi o frekwencję podam Pani przykłady i Państwu też chętnie, chciałbym żeby inne miasta w Polsce posiadały tak piękną frekwencję jaką posiadają krakowskie teatry w granicach 90 – 100 %, ręczę Państwu, że na wiele spektakli trzeba byłoby czekać przez wiele miesięcy żeby się dostać. Jeśli chodzi o informacje dla Pana Radnego Stawowego, środki strukturalne są po stronie Urzędu Marszałkowskiego, my po połowie dajemy tylko i wyłącznie pieniądze na działalność bieżącą. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chce zabrać głos, z przedstawicieli projektodawcy? Dziękuję bardzo. Proszę Państwa Klub Radnych Platformy Obywatelskiej prosi o 15-minutową przerwę. Ogłaszam przerwę.

**PRZERWA**

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Proszę Państwa wznawiamy obrady, czy wszyscy Państwo już jesteście na sali? Proszę Państwa ponieważ wpłynął wniosek, został złożony wniosek o odrzucenie w I czytaniu projektu budżetu w związku z tym mimo tego powiem, że są pewne wahnięcia, wątpliwości prawne, jednak ten wniosek poddam pod głosowanie i chciałam przede wszystkim Państwa zapytać kto jest za wnioskiem, kto jest za podjęciem wniosku dotyczącego – głos za, głos przeciw? Głos za bardzo proszę.

**Radny – p. M. Gilarski**

Pani Przewodnicząca! Państwo Prezydenci!

Szanowni Państwo Radni!

Dzisiaj po tej długiej kilkugodzinnej dyskusji na temat budżetu wszyscy słyszeliśmy, że ten budżet jest zły, bardzo zły, albo nawet jeszcze gorszy, praktycznie pojedyncze jakieś opinie były na temat tego budżetu neutralne co najwyżej, że jest trudny, to chyba był największy komplement w stosunku do tego budżetu. W związku z tym mam nadzieję, że Państwo

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

poprzecie mój wniosek o odrzuceniu tego budżetu w I czytaniu skoro jest budżet tak zły, nie będziemy mieli tutaj do czynienia z pewnym objawem schizofrenii, że mówimy jedno, a robimy drugie dlatego apeluję do Państwa o poparcie mojego wniosku. Dziękuję.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę z głosem przeciw.

**Radny – p. P. Sularz**

Jestem w najgłębszym szoku, po raz pierwszy spotykam się z sytuacją, w której Radni z samej woli chcieliby ograniczyć własne kompetencje i uprawnienia bo czym będzie to skutkować. Otóż jeśli przyjmujemy wniosek Gilarskiego i PiS-u to będzie to prezent dla Prezydenta Majchrowskiego, oczywiście, że tak bo Prezydent będzie pracował nad prowizorium budżetowym, a nadzór nad budżetem nie będzie pełniła Rada Miasta Krakowa tylko Regionalna Izba Obrachunkowa, a wszelkie zmiany w budżecie nie będą przechodziły przez tą salę i nie przez Pańskie ręce, ale przez Prezesa Kota z RIO. Spotykam się po raz pierwszy z sytuacją, w której Radni chcą odebrać sobie kompetencje, nie chcą już żadnego wpływu na budżet i co powiecie mieszkańcom, co powiecie mieszkańcom, że pobieracie diety za nic, że nie chcecie kontrolować Prezydenta. Jeżeli ktoś mówi, że Prezydent ma koalicję z Platformą to widzę, że to jest koalicja z PiS-em i to bardzo dziwna koalicja.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa ponieważ są niejasności prawne w związku z tym bardzo proszę jeszcze o przedstawienie ich przez panią radcę prawnego Urszulę Theodorikas.

**Radca prawny – p. U. Theodorikas**

Szanowni Państwo!

Przede wszystkim należy stwierdzić, że Rada Miasta Krakowa uchwaliła harmonogram uchwalania budżetu miasta Krakowa na mocy art. 53 ustawy o samorządzie gminnym więc niewątpliwie ten harmonogram jest obowiązujący. Pierwszy termin z tego harmonogramu 15 listopada – przekazanie projektu uchwały budżetowej wynika z ustawy, jest to termin ustawowy. Teraz pytanie czy może być zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu uchwały budżetowej tak jak przewiduje to Statut Miasta Krakowa. Moim zdaniem są w tym zakresie wątpliwości prawne ponieważ jednak procedura uchwalania budżetu nie przez przypadek jest jednak określona przez ustawę o finansach publicznych, również przez harmonogram, który Państwo uchwalają na podstawie ustawy o samorządzie gminnym dlatego moim zdaniem są istotne wątpliwości prawne czy może być głosowany wniosek formalny o odrzucenie tego projektu w I czytaniu. Oczywiście ta decyzja nie należy do mnie, ale podnoszę wątpliwości istotne wynikające z tych ustaw, które przywołałam, nie znalazłam orzeczenia, które by mówiło jakby co rodzi naruszenie tego terminu, ale myślę, że wynika to z tego, że nie dochodziło do naruszeń tego terminu 15 listopada, który przewiduje ustawa o finansach publicznych. Niemniej chciałabym dorzucić uwagę, że jednak ustawodawca wyraźnie rozdziela pewne kompetencje przy procedowaniu budżetu i projekt budżetu może przygotować jedynie Prezydent, należy to do kompetencji organu wykonawczego gminy. Rada na podstawie tego harmonogramu ma określone również kompetencje i ostatecznie uchwała bądź nie uchwała przedstawionego projektu budżetu. Moim zdaniem powstają istotne reperkusje prawne bo gdyby ewentualnie doszło do przegłosowania takiego wniosku to pytanie powstaje, został zgłoszony przez Pana Prezydenta projekt budżetu zgodnie z ustawą i wtedy nie wiem jakie jest oczekiwanie Rady, że miałby być zgłoszony kolejny projekt budżetu, wtedy powstaje pytanie co miałyby stanowić prowizorium budżetowe,

**XXIX ZWYCZAJNA SESJA RADY MIASTA KRAKOWA**  
**28 listopada 2007 r.**

---

jednak projekt budżetu przedstawiony przez Pana Prezydenta do 15 listopada. Pojawia się jeszcze inny, czy można zmienić harmonogram i tutaj chciałam zauważyć, że harmonogram w tym pierwszym punkcie już został zrealizowany więc trudno zmieniać harmonogram w zakresie, który został zrealizowany, a po drugie ten termin – jak podkreślam – wynika wprost z przepisów ustawy. I dlatego ja zgłaszam zastrzeżenia prawne do przedstawionego wniosku formalnego.

**Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada**

Dziękuję bardzo. Ale ponieważ jednak korzystam z moich uprawnień, że mogę poddać ten wniosek formalny pod głosowanie zatem proszę Państwa głosujemy.

Kto z Państwa jest za odrzuceniem w I czytaniu projektu budżetu Miasta Krakowa na 2008, kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo, proszę o wynik.

Proszę Państwa wniosek nie został przyjęty, proszę o wydruk. Dziękuję bardzo.

Proszę Państwa głosowaliśmy:

13 głosów za,

25 głosów przeciw,

3 głosy wstrzymały się.

Proszę Państwa stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu i zgodnie z § 36 ust. 3 Statutu Miasta Krakowa określam - przepraszam – zgodnie z uchwałą Nr XXIV/296/07 Rady Miasta Krakowa z dnia 24 października 2007 r. określam termin wprowadzenia autopoprawek przez Pana Prezydenta piątek 30 listopada, najbliższy piątek 30 listopad do godziny 15.00, a ostateczny termin zgłaszania poprawek zbilansowanych dotyczących planowanego roku budżetowego, poprawek Komisji, Klubów, Radnych Miasta Krakowa do godziny 15.00 do dnia 6 grudnia, czwartek, przyszły tydzień. Dziękuję bardzo.

Proszę Państwa czy ktoś chce złożyć jakieś oświadczenia, komunikaty.

**OŚWIADCZENIA I KOMUNIKATY**

Proszę Państwa ja chciałam tylko oświadczyć, że przez niedopatrzenie na pewno, nie zwróciliśmy na to uwagi przy Sesji, ja nie zwróciłam na to uwagi przy sesji uroczystej, że pomysłodawcą nazwania tej sali obrad jest Pani Radna Grażyna Fijałkowska, także pomysłodawcą Sesji, oprawy z uroczystej Sesji, Grażyna przepraszam cię za to i mam nadzieję, że w prasie będzie odnotowana ta twoja zasługa, ten twój pomysł, który znakomicie wpisał się we wszystko co tutaj się dzieje. Dziękujemy bardzo.

Proszę Państwa sprawdzamy obecność, mamy jeszcze Sesję. Dziękuję bardzo, obecnych 36.

Zamykam obrady XXIX zwyczajnej Sesji Rady Miasta Krakowa.

Stenogram sporządziła,  
na podstawie zapisu  
na taśmach magnetofonowych  
Maria Duś